



PROMOTIO DOCTORIS HONORIS CAUSA

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS  
CRACOVIENSIS  
IOANNIS PAULI II

ILLUSTRISSIMAE DOMINAE PROFESSORIS  
HANNAE-BARBARAE GERL-FALKOVITZ

CRACOVIAE, DIE XV DECEMBRIS, ANNO DOMINI MMXXV





PROMOTIO DOCTORIS HONORIS CAUSA

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS  
CRACOVIENSIS  
IOANNIS PAULI II

ILLUSTRISSIMAE DOMINAE PROFESSORIS  
HANNAE-BARBARAE GERL-FALKOVITZ



ILLUSTRISSIMA DOMINA PROFESSOR  
HANNA-BARBARA GERL-FALKOVITZ  
DOCTOR HONORIS CAUSA

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS  
IOANNIS PAULI II

# QUOD FELIX FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT

NOMINE ET AUSPICIIS

**LEONIS XIV PPAE**

SUMMI PONTIFICIS FELICITER REGNANTIS

NOS

**EXC. D. PROF. MARCUS JEDRASZEWSKI**

ARCHIEPISCOPUS ADMINISTRATOR APOSTOLICUS ARCHIDIOECESIS CRACOVIENSIS  
PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II  
MAGNUS CANCELLARIUS TEMPORALIS

ET

**REV. D. PROF. ROBERTUS TYRALA**

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II  
RECTOR MAGNIFICUS

ET

**REV. D. DR HAB. MIŁOSZ HOŁDA**

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II  
FACULTATIS PHILOSOPHIAE DECANUS

ET

**REV. D. DR HAB. JAROSŁAUS JAGIEŁŁO, PROF. UPJPH**

PROMOTOR RITE CONSTITUTUS

IUXTA ILLAM QUIDEM SENTENTIAM A FACULTATE PHILOSOPHIAE PROLATAM  
EX DECRETO AMPLISSIMI EIUSDEM UNIVERSITATIS SENATUS  
COLLEGIALITER PROBATO

ILLUSTRISSIMAE DOMINAE PROFESSORI

## HANNAE-BARBARAE GERL-FALKOVITZ

QUAE

IN SUIS STUDIIS ACADEMICIS PHILOSOPHAM ET THEOLOGIAM SANCTAE TERESIAE BENEDICTAE A CRUCE (EDITH STEIN) INSIGNANTISSIME PROMOVET,  
PRAESERTIM QUOAD CONATUS EIUS PHILOSOPHAM SCHOLASTICAM MEDIAEVALEM CUM MODERNA CONIUGENDI

QUAE

IN PHILOSOPHIA THEOLOGICAQUE FLURIMUM VALET, UNITATEM EXPERIENTIAE RELIGIONIS, CULTURAE ET FIDEI RATIONALIS IN IOANNIS HENRICI NEWMAN  
ET ROMANI GUARDINI OPERIBUS, QUAE MAGNI MOMENTI PRO CHRISTIANITATE FUTURA SUNT, EXCELLENTER EXPONENS

QUAE

COGITATIONEM RELIGIOSAM, QUAE IN DIALOGO RATIONIS ET FIDEI ID EST PHILOSOPHIAE, THEOLOGIAE ET DISCIPLINARUM PARTICULARIUM, FUNDATA EST,  
STUDIOSE ATQUE CONSTANter PROPAGAT ET IX ILLIS STUDIIS MAXIMI AESTIMATUR

QUAE

FIRMISSIMA SCIENTIAE LIBERTATIS DEFENSOR VERITATEM DIGNISSIMAE NATURAE HUMANAE, PRAESERTIM CORPORALIS ATQUE SEXUALIS, PRONUNTIAT

QUAE

PHILOSOPHIAE VERE CHRISTIANAE CRESCENDAE TEMPORIBUS RELATIVISMI AXIOMOLOGICI ET POSTSAECULARIS ERGA HOMINEM DIFFIDENTIAE SPEM EXCITAT

QUAE

IDEAM EXPANDI INEXPIABILIA, QUAE FUNDAMENTUM MUTUORUM EUROPAE GENTIUM RELATIONUM PUTATUR, HEROICE DIVULGAT

QUAE

IN DOCTRINAE ECCLESIAE CATHOLICAE FIDELITATE CONSTANter PERMANET ET UNITATI ILLIUS SERVANDAE OPERAM DAT

QUAE

MUNDO VITAM ET OPERA IOSEPHI TSCHNER, FACULTATIS PHILOSOPHIAE PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II PROFESSORIS,  
DEMONSTRAT ET AD STUDIUM EORUM EXHORTATUR

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II

## DOCTORIS HONORIS CAUSA

NOMEN ET TITULUM, IURA AC PRIVILEGIA HUIC TITULO ATTINENTIA CONTULIMUS  
ET PRO VERITATIS HUIUS EVENTUS TESTIMONIO  
HOC DIPLOMA SIGILLO NOSTRO MAIORE MUNITUM EDIDIMUS

ACTUM ET DATUM CRACOVIAE DIE XV MENSIS DECEMBRIS ANNO DOMINI MMXXV

*R. Robert Tyrala*

**REV. D. PROF. ROBERTUS TYRALA**

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II  
RECTOR MAGNIFICUS

*M. Miłosz Hołda*

**REV. D. DR HAB. MIŁOSZ HOŁDA**

PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II  
FACULTATIS PHILOSOPHIAE DECANUS



*M. Marcus Jedraszewski*

**EXC. D. PROF. MARCUS JEDRASZEWSKI**

ARCHIEPISCOPUS ADMINISTRATOR APOSTOLICUS  
ARCHIDIOECESIS CRACOVIENSIS  
PONTIFICIAE UNIVERSITATIS CRACOVIENSIS IOANNIS PAULI II  
MAGNUS CANCELLARIUS TEMPORALIS

*J. Jarosław Jagiełło*

**REV. D. DR HAB. JAROSŁAUS JAGIEŁŁO, PROF. UPJPH**

PROMOTOR RITE CONSTITUTUS





## *Życiorys*

### *Rodzina*

Urodzona 23 listopada 1945 roku w Oberwappenöst (Górny Palatynat, Bawaria). Rodzice: Konrad Gerl (nauczyciel szkoły powszechnej oraz organista w parafii) oraz Centa (Crescentia) Gerl (gospodyni domowa i matka), oboje wyznania rzymskokatolickiego. Ma dwóch braci. W roku 1986 zawarła pierwsze małżeństwo z mgr. inż. Jurym Falkovitsem (zm. 1992). W roku 1995 zawarła drugie małżeństwo z prof. dr. med. Hansem-Bernhardem Wuermelingiem (zm. 2019).

### *Wykształcenie i działalność akademicka*

W latach 1965–1970 studiowała filozofię, teologię, germanistykę oraz nauki polityczne na Uniwersytetach w Monachium i Heidelbergu. W roku 1970 uzyskała stopień doktora filozofii z wyróżnieniem *summa cum laude* na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu

Monachijskiego pod kierunkiem prof. Ernesto Grassiego (Katedra Filozofii Renesansu). W latach 1972–1978 odbyła drugie studia na Wyższej Szkole Filozoficznej w Monachium (Hochschule für Philosophie München). W 1979 roku uzyskała habilitację z filozofii na Uniwersytecie Monachijskim.

Odbywała liczne zastępstwa profesorskie:

- w latach 1986/1987 oraz 1993/1992 na uniwersytetach w Bayreuth i Monachium,
- w 1988 roku prowadziła zajęcia jako wykładowca na Uniwersytecie w Tybindze,
- w latach 1989–1990 pełniła funkcję profesora wizytującego na Katolickim Uniwersytecie w Eichstätt,
- w latach 1989–1992 była profesorem filozofii w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Weingarten (Wirtembergia).

W latach 1993–2011 kierowała Katedrą Filozofii Religii i Religioznawstwa Porównawczego na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie. W tym samym okresie prowadziła współpracę naukową z Uniwersytetem Karola w Pradze oraz Politechniką Wrocławską, organizując konferencje i wygłaszając liczne odczyty międzynarodowe.

W roku 2007 była profesorem wizytującym na Katedrze Rosminiego Uniwersytetu w Trydencie.

Od 2011 do 2026 roku pełniła funkcję przewodniczącej Instytutu Filozofii i Religii Europejskiej (EUPHRat) przy Papieskiej Uczelni Filozoficzno-Teologicznej Benedykta XVI w Heiligenkreuz pod Wiedniem.

### *Nagrody i wyróżnienia*

- 1995 – Doktorat *honoris causa* z teologii w Philosophisch-Theologische Hochschule Vallendar,
- 1995 – Medal Marii Ward w Augsburgu,
- 2018 – Premio Culturale Cattolico, Bassano di Grappa (Włochy),
- 2019 – Nagroda im. Edyty Stein, Kolonia,
- 2019 – Nagroda im. Josefa Piepera, Münster,
- 2020 – Nagroda Edyty Stein, Wrocław,
- 2021 – Nagroda Fundacji Humanum (Nagroda Karydynała Bea), Bamberg,
- 2021 – Nagroda im. Josepha Ratzingera, Watykan,
- 2022 – Odznaczenie *Pro Ecclesia et Pontifice*, Speyer.

### *Główne obszary badawcze*

- filozofia religii XIX i XX wieku,
- współczesna fenomenologia,
- antropologia płci.

### *Działalność organizacyjna i członkostwa*

- 1987–2017 – członek zarządu Wissenschaftliche Buchgesellschaft Darmstadt (odpowiedzialna za Nagrodę im. Wilhelma Weischedla),

- 1993–2001 – przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Mooshausen; od 2021 roku wiceprzewodnicząca (organizacja poświęcona pamięci Romano Guardiniego),
- 1993–2020 – współzałożycielka i wiceprezes Edith-Stein-Gesellschaft Deutschland,
- od 2003 – wiceprezes Gertrud von le Fort-Gesellschaft zur Förderung christlicher Literatur e.V.,
- 2003–2020 – kurator Fundacji Roberta Boscha w Stuttgarcie,
- od 2012 – współzałożycielka i członek rady Edith-Stein-Gesellschaft Österreich,
- od 2015 – członek Europejskiej Akademii Nauk w Salzburgu,
- 2017–2019 – członek Senatu Papieskiej Uczelni Filozoficzno-Teologicznej Benedykta XVI w Heiligenkreuz,
- od 2018 – członek honorowy Centro Studi Romano Guardini, Isola Vicentina (Włochy),
- członkini rad naukowych i redakcyjnych różnych czasopism filozoficznych i teologicznych (m.in. Dietrich von Hildebrand Society, USA).

### *Działalność edytorska*

- redaktor naukowa Edith Stein Gesamtausgabe – 28 tomów, Verlag Herder, Freiburg 2000–2020 (autorka pięciu tomów),

- współredaktorka Romano Guardini Gesamtausgabe – 29 tomów, Morcelliana, Brescia 2005 – (autorka dwóch tomów),
- od 1989 – współredaktorka czasopisma „Communio”,
- współredaktorka serii Religionsphilosophie. Diskurse und Orientierungen, Universitätsverlag Thelem, Drezno – 11 tomów,
- założycielka i współredaktorka serii Kleine Bibliothek des Abendlandes, wyd. Be&Be, Heiligenkreuz, od 2017 – 11 tomów,
- współredaktorka rocznika „Ambo. Jahrbuch der Phil.-Theol. Hochschule Benedikt XVI. Heiligenkreuz”, od 2016 – 9 tomów.

*Wybrane edycje naukowe ostatnich lat*

- *Ida Friederike Görres, Der Geopferte. John Henry Newman*, Vallendar 2005; 3. wyd. 2011 (tłumaczenie angielskie: USA 2025),
- *Jean-Luc Marion*, Drezno 2014,
- *Lauterkeit des Blicks. Unbekannte Materialien zu Romano Guardini*, Heiligenkreuz 2015,
- *Edith Steins Herausforderung heutiger Anthropologie*, Wiedeń–Heiligenkreuz 2015, wyd. Heiligenkreuz 2017,
- *Gott denken. Zur Philosophie von Religion*, Berlin 2018,
- Trylogia o „Drodze Synodalnej”:

1. *Was Er euch sagt, das tut!* Regensburg 2021.
  2. *Unterscheidung der Geister. Klarstellungen zum Synodalen Weg*, Regensburg 2023.
  3. *An den Früchten erkennt man den Baum. Der Synodale Weg als Scheideweg*, Regensburg 2025.
- „*Glut und Schmerz des Glaubens*“. *Ein neuer Blick auf Ida Friederike Görres (1901–1971)*, Regensburg 2023.

### *Monografie (wybór)*

- *Rhetorik als Philosophie: Lorenzo Valla*, München 1974,
- *Philosophie und Philologie: Leonardo Bruni*, München 1980,
- *Romano Guardini: Leben und Werk*, Mainz 1985; 4 wyd. 1995 (tłum. włoskie i francuskie),
- *Die bekannte Unbekannte. Frauenbilder aus der Kultur- und Geistesgeschichte*, Mainz 1988,
- *Nach dem Jahrhundert der Wölfe. Werte im Aufbruch*, Zürich–Köln 1989,
- *Die zweite Schöpfung der Welt: Sprache – Anthropologie – Philosophie der Renaissance*, Mainz 1991,
- *Einführung in die Philosophie der Renaissance*, Darmstadt 1989; 2 wyd. 1995,
- *Unerbittliches Licht. Edith Stein: Philosophie, Mystik, Leben*, Mainz 1992; 5 wyd. Drezno 2026 (tłum. włoskie i rumuńskie),
- *Wider das Geistlose im Zeitgeist*, München 1994,

- *Freundinnen. Christliche Frauen aus zwei Jahrtausenden*, München 1996; 3 wyd. 2003; Kevelaer 2017,
- *Eros – Glück – Tod und andere Versuche im christlichen Denken*, Gräfelting 2001,
- *Romano Guardini: Konturen des Lebens, Spuren des Denkens*, Mainz 2005; Freiburg 4 wyd. 2025,
- *Verzeihung des Unverzeihlichen*, Graz 2007; 4 wyd. Drezno 2022,
- *Frau – Männin – Mensch. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer 2009; 2 wyd. 2016,
- *Leidenschaft und Fülle, Maß und Gleichgewicht*, Heiligenkreuz 2012; 2 wyd. 2020,
- *Blitzlichter auf die Botschaft Christi*, Heiligenkreuz 2015; 3 wyd. 2020,
- *Maria. Der andere Anfang*, Heiligenkreuz 2016; 2 wyd. 2017,
- *Geheimnis des Lebendigen. Versuche zu Romano Guardini*, Heiligenkreuz 2019,
- *Spielräume. Zwischen Natur, Kultur und Religion: der Mensch*, Drezno 2020; 2 wyd. 2024,
- *Funken aus der Bibel*, Heiligenkreuz 2021,
- *Frauen der Passion. Sieben Blicke*, Heiligenkreuz 2024,
- *Leuchtspuren. Warum braucht Kultur das Christentum?*, Freiburg 2025,

*Działalność medialna*

Występuje regularnie w mediach katolickich: K-TV, EWTN, MAKA oraz w licznych portalach internetowych poświęconych religii i filozofii.



## *Vita*

### *Familie*

- Geboren am 23. November 1945 in Oberwappenöst (Oberpfalz, Bayern).
- Eltern: Konrad Gerl (Volksschullehrer und Organist) und Centa (Crescentia) Gerl (Hausfrau und Mutter), beide römisch-katholisch. Zwei Brüder.
- 1986 erste Ehe mit Diplom-Ingenieur Yury Falkovitz († 1992).
- 1995 zweite Ehe mit Professor Dr. med. Hans-Bernhard Wuermeling († 2019).

### *Universität*

- 1965–1970 – Studium von Philosophie, Theologie, Germanistik und Politischen Wissenschaften an den Universitäten München und Heidelberg,

- 1970 – Promotion summa cum laude am Lehrstuhl für Renaissancephilosophie (Prof. Dr. Ernesto Grassi), Universität München,
- 1972–1978 – Zweitstudium an der Hochschule für Philosophie München,
- 1979 – Habilitation in Philosophie an der Philosophischen Fakultät der Universität München,
- 1986/1987 und 1983/1992 – Lehrstuhlvertretungen an den Universitäten Bayreuth und München,
- 1988 – Lehrauftrag an der Universität Tübingen,
- 1989/1990 – Gastprofessur an der Katholischen Universität Eichstätt,
- 1989–1992 – Professur für Philosophie an der Pädagogischen Hochschule Weingarten (Württemberg),
- 1993–2011 – Lehrstuhlinhaberin für Religionsphilosophie und vergleichende Religionswissenschaft an der Technischen Universität Dresden,
- 1993–2011 – Zusammenarbeit mit der Karls-Universität Prag und der Technischen Universität Wrocław; internationale Kongresse und Vorträge,
- 2007 – Gastprofessur auf der Cattedra Rosmini der Universität Trient,
- 2011–2026 – Leitung des Instituts für Europäische Philosophie und Religion (EUPHRat) an der Philosophisch-Theologischen Hochschule Benedikt XVI. Heiligenkreuz bei Wien.

*Ehrungen, Preise*

- 1995 – Ehrenpromotion in Theologie an der Philosophisch-Theologischen Hochschule Vallendar,
- 1995 – Maria-Ward-Medaille in Augsburg,
- 2018 – Premio Culturale Cattolico in Bassano di Grappa, Italien,
- 2019 – Edith-Stein-Award in Köln,
- 2019 – Josef-Pieper-Preis in Münster,
- 2020 – Edith-Stein-Preis in Breslau (Wrocław), Polen,
- 2021 – Preis der Stiftung Humanum (Kardinal-Bea-Preis) in Bamberg,
- 2021 – Joseph-Ratzinger-Preis in Rom, Vatikan,
- 2022 – Pro ecclesia et pontifice in Speyer.

*Forschungsschwerpunkte*

- Religionsphilosophie des 19. und 20. Jahrhunderts,
- zeitgenössische Phänomenologie,
- Anthropologie der Geschlechter.

*Gremien*

- 1987–2017 Vorstandsmitglied der Wissenschaftlichen Buchgesellschaft Darmstadt; zuständig für den Wilhelm-Weischedel-Preis,

- 1993–2001 Erste Vorsitzende des Freundeskreises Mooshausen e.V.; Zweite Vorsitzende ab 2021 (dem Andenken Romano Guardinis gewidmet),
- 1993–2020 Mitbegründerin und Vizepräsidentin der Edith-Stein-Gesellschaft Deutschland (ESGD),
- 2003 ff Vizepräsidentin der Gertrud-von-le-Fort-Gesellschaft zur Förderung christlicher Literatur e.V.,
- 2003 ff Mehrfach Direktorin des Philosophischen Instituts der TU Dresden,
- 2003–2020 Kuratorin der Robert-Bosch-Stiftung, Stuttgart,
- 2012 ff Mitbegründerin und Beirat der Edith-Stein-Gesellschaft Österreich (ESGÖ),
- 2015 ff Mitglied der Europäischen Akademie der Wissenschaften, Salzburg,
- 2017–2019 Senat der Philosophisch-Theologischen Hochschule Benedikt XVI. Heiligenkreuz,
- 2018 ff Membro onorato Centro Studi Romano Guardini, Isola Vicentina, Italien,
- Beirat in verschiedenen wissenschaftlichen Zeitschriften und Gremien (z.B. Dietrich-von-Hildebrand-Society, USA).

### *Editionen*

- *Wissenschaftliche Leitung der Edith-Stein-Gesamtausgabe* in 28 Bänden (ESGA), Verlag Herder,

## Curriculum vita

- Freiburg 2000–2020; darunter eigene Edition von fünf Bänden der ESGA,
- *Mitherausgeberin der Gesamtausgabe Romano Guardini* in 29 Bänden, Verlag Morcelliana, Brescia 2005 ff; darunter eigene Edition von zwei Bänden,
  - Mitherausgeberin der Zeitschrift „Communio“, seit 1989,
  - Mitherausgeberin der Reihe Religionsphilosophie. Diskurse und Orientierungen, Universitätsverlag Thelem, Dresden, 11 Bände,
  - Begründerin und Mitherausgeberin der Kleinen Bibliothek des Abendlandes (KBA) im Verlag Be&Be, Heiligenkreuz 2017 ff, bisher 11 Bände,
  - „Mitherausgeberin von Ambo. Jahrbuch der Philosophisch-Theologischen Hochschule Benedikt XVI“ Heiligenkreuz, 2016 ff, bisher 9 Bände.

### *Editionen der letzten Jahre, teils mit Ko-Editoren (Auswahl)*

- *Ida Friederike Görres, Der Geopferte. John Henry Newman*, Vallendar 2005, 3. Auflage 2011 (Übersetzung: USA 2025),
- *Jean-Luc Marion*, Dresden 2014,
- *Lauterkeit des Blicks. Unbekannte Materialien zu Romano Guardini*, Heiligenkreuz 2015,

- *Edith Steins Herausforderung heutiger Anthropologie. Akten der Internationalen Konferenz 23.–25. Oktober 2015 Wien und Heiligenkreuz*, Heiligenkreuz 2017,
- *Gott denken. Zur Philosophie von Religion*, Berlin 2018
- Trilogie:
  1. *Was Er euch sagt, das tut! Kritische Beleuchtung des Synodalen Weges*, Regensburg 2021.
  2. *Unterscheidung der Geister. Klarstellungen zum Synodalen Weg*, Regensburg 2023.
  3. *An den Früchten erkennt man den Baum. Der Synodale Weg als Scheideweg*, Regensburg 2025.
- *Glut und Schmerz des Glaubens. Ein neuer Blick auf Ida Friederike Görres (1901–1971)*, Regensburg 2023.

#### *Bibliographie: Monographien (Auswahl)*

- *Rhetorik als Philosophie: Lorenzo Valla*, München 1974,
- *Philosophie und Philologie: Leonardo Bruni*, München 1980,
- *Romano Guardini: Leben und Werk*, Mainz 1985, 4. Auflage 1995 (Übersetzung: ital., franz.),
- *Die bekannte Unbekannte. Frauenbilder aus der Kultur- und Geistesgeschichte*, Mainz 1988,
- *Nach dem Jahrhundert der Wölfe. Werte im Aufbruch*, Zürich–Köln 1989,

- *Die zweite Schöpfung der Welt: Sprache – Anthropologie – Philosophie der Renaissance*, Mainz 1991,
- *Einführung in die Philosophie der Renaissance*, Darmstadt 1989, 2. Auflage 1995,
- *Unerbittliches Licht. Edith Stein: Philosophie, Mystik, Leben*, Mainz 1992, Dresden 5. Auflage 2026 (Übersetzung: ital., rumän.),
- *Wider das Geistlose im Zeitgeist. Essays zu Kultur und Religion*, München 1994,
- *Freundinnen. Christliche Frauen aus zwei Jahrtausenden*, München 1996, 3. Auflage 2003, Kevelaer 2017,
- *Eros – Glück – Tod und andere Versuche im christlichen Denken*, Gräfelting 2001,
- *Romano Guardini: Konturen des Lebens, Spuren des Denkens*, Mainz 2005, Freiburg 4. Auflage 2025,
- *Verzeihung des Unverzeihlichen. Ausflüge in Landschaften der Schuld und der Vergebung*, Graz 2007, Dresden, 4. Auflage 2022,
- *Frau – Männin – Mensch. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer 2009, 2. Auflage 2016,
- *Leidenschaft und Fülle, Maß und Gleichgewicht. Neun Versuche über Frauen*, Heiligenkreuz 2012, 2. Auflage 2020,
- *Blitzlichter auf die Botschaft Christi*, Heiligenkreuz 2015, 3. Auflage 2020,
- *Maria. Der andere Anfang*, Heiligenkreuz 2016, 2. Auflage 2017,

- *Geheimnis des Lebendigen. Versuche zu Romano Guardini*, Heiligenkreuz 2019,
- *Spielräume. Zwischen Natur, Kultur und Religion: der Mensch*, Dresden 2020, 2. Auflage 2024,
- *Funken aus der Bibel*, Heiligenkreuz 2021,
- *Frauen der Passion. Sieben Blicke*, Heiligenkreuz 2024,
- *Leuchtspuren. Warum braucht Kultur das Christentum?*, Freiburg 2025.

### *Medien*

Zahlreiche Auftritte im Internet, unter anderem bei K-tv, EWTN, MAKa u.a.



*UCHWAŁA NR 84/2025*  
*SENATU*  
*UNIwersYTETU PAPIESKIEGO*  
*JANA PAWŁA II W KRAKOWIE*

*z dnia 27 października 2025 roku*  
*w sprawie*  
*nadania tytułu*  
*doktora honoris causa*

*Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie*  
*pani prof. dr. Hannie-Barbarze Gerl-Falkovitz*

W oparciu o § 26 pkt 12 Statutu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, w związku z art. 51 konstytucji apostolskiej *Veritatis gaudium* o uniwersytetach i wydziałach kościelnych papieża Franciszka z 8 grudnia 2017 roku, na wniosek Rady Wydziału Filozoficznego, po uzyskaniu aprobacji Dykasterii ds. Kultury i Edukacji, a także na podstawie pozytywnych recenzji prof. dra hab. Zbigniewa Stawrowskiego oraz ks. prof. dra hab. Wojciecha Zyzaka, Senat UPJPII uchwała, co następuje:

§ 1

Nadaje się prof. dr Hannie-Barbarze Gerl-Falkovitz tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, w szczególności za:

- najbardziej znaczącą w świecie promocję naukową dziedzictwa filozoficzno-teologicznego św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), zwłaszcza w aspekcie jej prób powiązania średniowiecznej scholastyki z filozofią współczesną;
- filozoficznie i teologicznie imponującą ekspozycję jedności doświadczenia religijnego, kultury i racjonalności wiary w ważnej dla przyszłości chrześcijaństwa twórczości kardynała Johna Henry’ego Newmana i ks. Romano Guardiniego;
- wytrwałą i powszechnie uznaną promocję myślenia religijnego, opartego na dialogu rozumu i wiary, dialogu filozofii, teologii i nauk szczegółowych;
- niezłomną postawę w obronie wolności badań naukowych i bezkompromisowe głoszenie prawdy o godności człowieka, zwłaszcza o jego cielesności i płciowości;
- budzenie nadziei na rozwój prawdziwie chrześcijańskiej filozofii w dobie relatywizmu aksjologicznego i postsekularnej niewiary w człowieka;
- odważne głoszenie idei heroicznego „przebaczenia tego co nieprzebacalne” jako fundamentalnego punktu odniesienia we wzajemnych relacjach narodów Europy;

Senatus consultum

- niewzruszoną wierność doktrynie Kościoła katolickiego i zdecydowane działanie na rzecz zachowania jego jedności;
- budzenia międzynarodowego zainteresowania osobą i dziełem filozoficznym Profesora Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, ks. Józefa Tischnera.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*ks. prof. dr hab. Robert Tyrła, rektor*





*BESCHLUSS NR. 84/2025*  
*DES SENATS*  
*DER PÄPSTLICHEN UNIVERSITÄT*  
*JOHANNES PAUL II IN KRAKAU*

*vom 27. Oktober 2025*  
*über die Verleihung der Ehren-doktorwürde*  
*der Päpstlichen Universität Johannes Paul II*  
*in Krakau*  
*an Prof. DDr. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz*

Auf der Grundlage von § 26 Punkt 12 der Satzung der Päpstlichen Universität Johannes Paul II. in Krakau, in Verbindung mit Art. 51 der Apostolischen Konstitution *Veritatis gaudium* über kirchliche Universitäten und Fakultäten von Papst Franziskus vom 8. Dezember 2017, auf Antrag des Rates der Philosophischen Fakultät, nach Zustimmung der Dikasterie für Kultur und Bildung, sowie auf der Grundlage der positiven Gutachten von prof. dr Zbigniew Stawrowski und prof. dr Wojciech Zyzak, beschließt der Senat der Päpstlichen Universität Johannes Paul II. in Krakau Folgendes:

§ 1

Prof. DDr. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz wird der Ehrendokortitel der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau verliehen, insbesondere für:

- die weltweit bedeutendste wissenschaftliche Förderung des philosophisch-theologischen Erbes der Hl. Teresa Benedicta vom Kreuz (Edith Stein), insbesondere im Hinblick auf ihre Versuche, die mittelalterliche Scholastik mit der zeitgenössischen Philosophie zu verbinden;
- die philosophisch und theologisch beeindruckende Darstellung der Einheit von religiöser Erfahrung, Kultur und Rationalität des Glaubens in den für die Zukunft des Christentums wichtigen Werken von Kardinal John Henry Newman und Pater Romano Guardini;
- die beharrliche und allgemein anerkannte Förderung des religiösen Denkens, das auf dem Dialog zwischen Vernunft und Glauben, dem Dialog zwischen Philosophie, Theologie und den Einzelwissenschaften basiert;
- die unerschütterliche Haltung zur Verteidigung der Freiheit der wissenschaftlichen Forschung und die kompromisslose Verkündung der Wahrheit über die Würde des Menschen, insbesondere über seine Leiblichkeit und Sexualität;
- die Weckung der Hoffnung auf die Entwicklung einer wahrhaft christlichen Philosophie in einer Zeit

- des axiologischen Relativismus und des post-säkularen Unglaubens an den Menschen;
- mutiges Bekenntnis zur Idee der heroischen „Vergebung des Unverzeihlichen“ als grundlegender Bezugspunkt in den gegenseitigen Beziehungen der Völker Europas;
  - unerschütterliche Treue zur Lehre der katholischen Kirche und entschlossenes Handeln zur Wahrung ihrer Einheit;
  - Wecken des internationalen Interesses an der Person und dem philosophischen Werk von Prof. Józef Tischner von der Philosophischen Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II. in Krakau.

§ 2

Der Beschluss tritt mit dem Tag seiner Verabschiedung in Kraft.

*prof. dr hab. Robert Tyrala, Rektor*





prof. Zbigniew Stawrowski  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

*Opinia w postępowaniu o nadanie prof. Hannie-  
-Barbarze Gerl-Falkovitz tytułu doktora  
honoris causa Uniwersytetu Papieskiego Jana  
Pawła II w Krakowie*

Przedstawiając opinię w sprawie oceny filozoficznego dorobku prof. Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz, chciałbym zacząć od refleksji bardziej ogólnej, która pozwoli w szerszym kontekście spojrzeć na sylwetkę kandydatki.

Filozofia to nie tylko jedna z dyscyplin z dziedziny nauk humanistycznych, lecz przede wszystkim pragnienie i miłość mądrości. Ktoś, kto obdarzony został takim pragnieniem i taką miłością, nie zadowolony się nigdy nawet najbardziej subtelными analizami cząstkowych problemów, ani tym bardziej powtarzaniem treści głośnych i modnych autorów, o których niebawem nikt nie będzie już pamiętał. Na szczęście wciąż pojawiają się wśród nas myśliciele, którzy podejmują kwestie fundamentalne, dotyczące sensu naszego istnienia,

pytając – jak to ujmuje tradycja – o świat, człowieka i Boga w ich wzajemnym związku.

Prawdziwego miłośnika mądrości można rozpoznać przede wszystkim po tym, że rzetelnie opisuje to, co dostrzeżę w świecie, i nie lęka się odważnie nazywać rzeczy po imieniu, nawet jeśli spotyka się to z niechęcią środowiska, w którym tu i teraz przyszło mu żyć. Im takie środowisko bardziej oderwane od rzeczywistości, im bardziej niezdolne do rozumnej nad nią refleksji, tym większe rodzi się napięcie między powołaniem myśliciela a presją opinii publicznej wyrażającej dominujący stan świadomości społeczeństwa. Napięcie to i presja mogą niekiedy przyjmować drastyczne formy, o czym wiemy przynajmniej od czasów Sokratesa.

Taka właśnie sytuacja dotyka coraz mocniej współczesnej cywilizacji Zachodu. Żyjemy w epoce poważnego kryzysu, kryzysu być może najpoważniejszego w dziejach zachodniego świata. Przewartościowanie wartości dotąd uznawanych za niepodważalne, które ostatecznie pozostają zakorzenione w przekonaniu o wyjątkowym, w pewnym sensie wręcz absolutnym statusie każdego człowieka – jego godności, przekonaniu, którego rozpowszechnienie zawdzięczmy w największym stopniu judeochrześcijańskiemu filarowi naszej cywilizacji, doprowadziło do sytuacji, gdy jawnie, także poprzez wprowadzane regulacje prawne, podważa się samo człowieczeństwo człowieka. Jesteśmy dziś świadkami procesu radykalnego kwestionowania metafizycznych i antropologicznych podstaw naszego świata. Zgoda na to albo

udawanie, że nic się nie stało i nic się nie dzieje, to droga donikąd. Czy nie należy dziś – tak, jak św. Augustyn szesnaście wieków temu, kiedy Rzym zajęli barbarzyńcy – precyzyjnie opisywać przejawy obecnego kryzysu, stawiać diagnozę, zadawać pytania o jego przyczyny oraz wskazywać możliwe drogi jego przezwyciężenia?

Do grona filozofów pierwszorzędnej rangi, którzy podjęli się współcześnie tego zadania należy prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz. Niemiecka myślicielka głównym obszarem swojej działalności filozoficznej uczyniła świat szeroko rozumianej współczesnej zachodniej kultury, wyrosłej co prawda w kręgu religii chrześcijańskiej, ale coraz bardziej oddalającej się od swych źródeł. Już sam obszar jej zainteresowań wyjaśnia do pewnego stopnia to, że pozostawała ona – także w Niemczech – jakby nieco w cieniu. W roli publicznych autorytetów obsadzani bywają raczej głośni „filozofowie”, znani z szokujących tez oraz intelektualnych i etycznych transgresji. Nic dziwnego, że głęboko zakorzeniona w tradycji filozoficznej Gerl-Falkovitz – ze względu na swoją kompetencję, precyzję myślenia a także pełną empatii otwartą postawę, dzięki której stara się zrozumieć i rzetelnie przedstawić stanowiska swoich adwersarzy – niezbyt pasuje do roli bohatera mediów, które poszukują nie tyle wyważonej refleksji, ile ostrych sformułowań, polemiki i polaryzacji. Jej miejsce w życiu intelektualnym Niemiec wydaje się przypominać nieco pozycję zmarłego przed siedmiu laty Roberta Spaemanna. Choć również on nie był specjalnie promowany i przez filozoficzny

*mainstream* wręcz spychany na margines, uważni czytelnicy jego dzieł nie mogli mieć wątpliwości, z jak potężnym intelektem mieli do czynienia. Trzeba jednak przyznać, że w ostatnich latach świadomość znaczenia twórczości prof. Gerl-Falkovitz staje się coraz bardziej powszechna, czego wyrazem jest przyznanie jej wielu wyróżnień, w tym najbardziej prestiżowych: Josef-Pieper-Preis, nagrody przyznawanej co pięć lat najwybitniejszym myślicielom europejskim, którą otrzymała w 2019 roku jako pierwsza kobieta – jej poprzednikami byli Charles Taylor, Remi Brague i Rüdiger Safranski, a w 2021 roku – nagrody Josepha Ratzingera nazywanej teologicznym Noblem.

### *Drogi życia i myślenia*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz urodziła się tuż po II wojnie światowej w katolickiej rodzinie w miejscowości Oberwappenöst w Górnyim Palatynacie. W 1965 roku rozpoczęła studia z filozofii, germanistyki i politologii na Uniwersytecie w Monachium. Przez krótki czas studiowała również teologię, uczęszczając m.in. na wykłady Karla Rahnera, jednak wkrótce zrezygnowała, koncentrując się na filozofii. Okres jej studiów uniwersyteckich zbiegł się z czasem narastających w Europie zachodniej rewolucyjnych przemian społeczno-kulturowych. Znalazły one wyraz także w życiu Kościoła, jak

choćby w eksperymentach wprowadzających drastyczne zmiany w porządku liturgicznym. Gerl-Falkovitz wspominała po latach<sup>1</sup> że uczestniczyła w mszach akademickich, w czasie których zamiast perykopy biblijnej przeznaczonej na dany dzień czytało się np. fragmenty z „Süddeutsche Zeitung”. Choć takie podejście budziło jej zdecydowany sprzeciw, nie potrafiła wówczas znaleźć intelektualnych argumentów, by mu się przeciwstawić. Obserwowane – z dużym niepokojem – przez młodą adeptkę filozofii przemiany światopoglądowe okazały się pierwszym symptomem głębokiego kryzysu religii i kultury w społeczeństwie zachodnim. Jednocześnie stały się dla niej mocną egzystencjalną pobudką do pogłębionych studiów filozoficznych, podczas których starała się zrozumieć przyczyny owego kryzysu i poszukiwać odpowiedzi na nurtujące ją pytania.

Pierwsze opublikowane przez nią artykuły poświęcone były twórczości Edyty Stein. Ich wartość została dostrzeżona, a ich autorka zaproszona do współpracy nad pierwszym wydaniem dzieł przyszłej świętej. Zarówno fenomenologiczna wrażliwość, jak i duchowe poszukiwania Edyty Stein wywarły ogromny wpływ na formację intelektualną Gerl-Falkovitz. To od niej zaczerpnęła koncepcję ciała uduchowionego (*Leib*), która odgrywa w jej myśli rolę fundamentalną.

---

1 H.-B. Gerl-Falkovitz, *So bin ich im Glauben geliebt*, <https://www.youtube.com/watch?v=3QkMhzT6R78>.

W 1970 roku na uniwersytecie w Monachium Gerl-Falkovitz z wyróżnieniem *summa cum laude* obroniła rozprawę doktorską pt. *Rethorik als Philosophie: Lorenzo Valla*. Promotorem pracy był włoski filozof wykładający w Monachium Ernesto Grassi. Następnie, kontynuując badania poświęcone epoce włoskiego humanizmu, uzyskała w 1979 roku habilitację na podstawie pracy *Philosophie und Philologie. Leonardo Brunis Übertragung der Nikomachischen Ethik in ihren philosophischen Prämissen*. W międzyczasie w roku 1975 objęła funkcję kierownika studiów w Burg Rothenfels – ośrodku formacyjnym dla młodych chrześcijan, w którym zresztą bywała już wcześniej jeszcze jako uczennica. Funkcję tę pełniła przez 9 lat. Organizowała tam warsztaty i konferencje poświęcone kwestii dialogu między wiarą i rozumem, teologią i filozofią, a jednym z pierwszych zaproszonych przez nią prelegentów był ks. prof. Josef Ratzinger. Praca w Burg Rothenfels oznaczała zarazem wejście w przestrzeń oddziaływania Romano Guardiniego, który w latach 1927–1939 kierował owym ośrodkiem i w ogromnym stopniu wpłynął na kształt panującej tam duchowej i intelektualnej atmosfery. *Genius loci* wpływa na Gerl-Falkovitz, która rozpoczęła pisanie biografii Guardiniego. W ten sposób stał się on – obok Stein – jej duchowym mistrzem i jednym z najważniejszych źródeł inspiracji jej filozoficznego myślenia.

Po uzyskaniu habilitacji Gerl-Falkovitz koncentruje swoje zainteresowania badawcze na filozofii religii wieków XIX i XX. Od 1980 roku wykladała filozofię na

uniwersytetach oraz w instytutach naukowych w Monachium, Bayreut, Tybindze i Eichstätt. W 1989 roku uzyskała stanowisko profesora filozofii w Wyższej Szkole Pedagogicznej Weingarten. Trzy lata wcześniej w 1986 roku wyszła za mąż za inżyniera Yuri'ego Falkovitza. Niestety śmierć męża w młodym wieku zakończyła ich małżeństwo po niespełna sześciu latach, a Gerl-Falkovitz na wiele miesięcy przerwała swoją pracę na uczelni.

Po zjednoczeniu Niemiec przyjęła w 1993 roku propozycję objęcia nowo utworzonej katedry Filozofii Religii i Nauk Porównawczych o Religii na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie. W jej życiu osobistym i naukowym rozpoczął się nowy etap. Trafia do środowiska dogłębnie zateizowanego, gdzie ślady komunistycznej przeszłości widoczne były na każdym kroku. W takich warunkach Gerl-Falkovitz zaczęła pracę nad kształtowaniem nowej generacji studentów – niektórzy z nich sami stali się później znaczącymi badaczami i filozofami. Inspirowała się przy tym osobistą drogą Edyty Stein, której twórczość i życie stanowiły dla niej swoisty paradygmat, jak można od niewiary poprzez myślenie dojść do wiary. Prowadziła liczne wykłady poświęcone tematyce filozofii religii i Boga, dzięki którym szybko zyskała uznanie wśród społeczności akademickiej. Burzyła stereotypy i uprzedzenia, ukazując, że wiara jest racjonalna i inspirująca, że kryje się w niej głęboka prawda o człowieku. Przed wieloma młodymi ludźmi otwierała całkiem nowy, dotąd nieznanym wcześniej świat.

W roku 1995 Gerl-Falkovitz wyszła po raz drugi za mąż, tym razem za wybitnego profesora medycyny i bioetyki Hansa-Bernharda Würmelinga (1927–2019). Połączeni tą samą wiarą, pasją myślenia i zamiłowaniem do literatury, wspólnie napisali dwie książki łączące perspektywę kultury, filozofii i teologii: *Augenblicke. Annäherung an das Christentum* (München 1996) oraz *Bei Licht besehen. Einsichten in Christentum und Kultur* (Donauwörth 2002). Wspólnie podpisali też w 2009 roku deklarację Marburską<sup>2</sup>, publicznie manifestując swój stosunek do narzucanej cenzury światopoglądowej w badaniach naukowych dotyczących płci.

W 2011 roku prof. Gerl-Falkovitz odeszła na emeryturę, a Katedra Filozofii Religii na Uniwersytecie w Dreźnie, którą prowadziła przez osiemnaście lat – mimo protestów studentów i pracowników – została zamknięta. Przejście na formalną emeryturę nie oznaczało jednak wycofania się z intelektualnej i publicznej aktywności. W tym samym 2011 roku została kierownikiem nowo powstającego Europejskiego Instytutu dla Filozofii i Religii (Europäisches Institut für Philosophie und Religion) przy Filozoficzno-Teologicznej Wyższej Szkole Benedykta XVI w Heiligenkreuz koło Wiednia, którym to instytutem kieruje po dziś dzień. Jest

2 Die Marburger Erklärung, *Für Freiheit und Selbstbestimmung – gegen totalitäre Bestrebungen der Lesben- und Schwulenverbände*, <https://jungefreiheit.de/politik/deutschland/2009/apPELL-fuer-freiheit-und-selbstbestimmung-ins-leben-gerufen>.

zapraszana z wykładami, gości na wielu uniwersytetach, również w Polsce. Dokładnie 10 lat temu odwiedziła po raz pierwszy Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, biorąc udział w międzynarodowej konferencji pt. *Gender. Spojrzenie krytyczne*. W październiku 2021 roku uczestniczyła jako gość specjalny w XX Dniach Tischnerowskich oraz w II Kongresie Tischnerowskim w Krakowie<sup>3</sup>.

Kiedy w grudniu 2019 roku rozpoczęła się Droga Synodalna w Niemczech, Gerl-Falkovitz angażowała się jako ekspert w ramach forum pt. *Kobieta w służbie i urzędzie Kościoła*. Jednak dyskusje skupiające się przede wszystkim na tym, jak zmienić struktury i naukę moralną Kościoła, a zwłaszcza zgłaszane postulaty dotyczące etyki seksualnej budziły jej zaniepokojenie, co znalazło wyraz w książce, której była współautorką: *„Was ER euch sagt, das tut!“ Kritische Beleuchtung des Synodalen Weges* (Regensburg 2021). W Środę Popielcową 2023 roku prof. Gerl-Falkovitz wraz z trzema innymi uczestniczkami oficjalnie odchodzi z Drogi Synodalnej, aby swoją obecnością nie legitymizować procesu, który jej zdaniem prowadzi do zerwania jedności Kościoła katolickiego.

Zaangażowanie i postawa prof. Gerl-Falkovitz wobec kryzysu Kościoła w Niemczech nie powinny zaskakiwać,

3 Zob. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Colloquia Tischneriana – Kto może wybaczyć historyczne winy?*, <https://www.youtube.com/watch?v=4qPfobtQ2IA>.

ponieważ wynikają konsekwentnie z jej duchowej i intelektualnej drogi. Od swoich czasów studenckich, które przypadły na okres rewolucji seksualnej 1968 roku, doświadczała, obserwowała i coraz bardziej precyzyjnie opisywała podważanie i negowanie w ramach kultury zachodniej elementarnych zasad właściwie rozumianej antropologii. Po wielu latach swojej działalności naukowej wypracowała swoisty styl, odpowiedni język i narzędzia argumentacji, które uczyniły ją jedną z najważniejszych orędowników i obrońców prawdy o człowieku, również o jego cielesności i seksualności. Jej filozofia stawania się (*Philosophie des Werdens*) i antropologia płci (*Anthropologie der Geschlechter*), mają swoje korzenie przede wszystkim w podejściu fenomenologicznym, w tym jednak nurcie, który pozostaje wrażliwy na obecność w doświadczeniu śladów czy prześwitów transcendencji. Rzetelnie uprawiana fenomenologia – opisywanie tego, co dane w naszej świadomości, w taki sposób, jak nam się ono jawi – otwiera nas na rzeczywistość istniejącą poza nami oraz na jej źródło – Boga, a tym samym prowadzi niejako poza fenomenologię. Gerl-Falkovitz broni przy tym ojca fenomenologii Edmunda Husserla, widząc w nim nie tyle transcendentalnego idealistę (jak to zarzucał mu np. Roman Ingarden), ile badacza otwartego na rzeczywistość w jej pełnym, także transcendentnym wymiarze. Takie podejście, które zawdzięcza już Stein i Guardiniemu, rozwijała później, analizując prace takich współczesnych fenomenologów, jak Michel Henry i Jean Luc Marion.

Opublikowany dorobek prof. Gerl-Falkovitz stanowi świadectwo jej duchowej drogi i intelektualnych poszukiwań. Rozpoczęła je od badań poświęconych filozofii renesansu (oprócz wspomnianych wyżej doktoratu i habilitacji jest również autorką dwóch monografii: *Die zweite Schöpfung der Welt: Sprache – Anthropologie – Philosophie der Renaissance*, Mainz 1991 oraz *Einführung in die Philosophie der Renaissance*, Darmstadt 1989). Kolejny etap to prace ukazujące życie i myśl Edyty Stein (*Unerbittliches Licht. Edith Stein: Philosophie, Mystik, Leben*, Mainz 1992) oraz Romano Guardiniego (*Romano Guardini: Leben und Werk*, Mainz 1985, *Romano Guardini: Konturen des Lebens, Spuren des Denkens*, Mainz 2005). Warto dodać, że jest również współredaktorką 28-tomowego wydania dzieł zebranych Edyty Stein (8 tomów redagowała samodzielnie) oraz 29-tomowej edycji dzieł zebranych Romana Guardiniego (dwa tomy pod jej własną redakcją).

To wszystko przygotowało ją do podjęcia kwestii, którymi zajmuje się do dziś i które ukazują szczególnie obszar jej zainteresowań obejmujący filozoficzny i teologiczny wymiar cielesności i płciowości człowieka. Należy tu wymienić prace poświęcone istocie kobiecości (*Die bekannte Unbekannte. Frauenbilder aus der Kultur- und Geistesgeschichte*, Mainz 1988; *Christliche Frauen aus zwei Jahrtausenden*, München 1996; *Frau – Männin – Menschin. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer 2008; *Leidenschaft und Fülle, Maß und Gleichgewicht. Neun Versuche über Frauen*, Heiligenkreuz 2013) oraz

zbiory esejów, w których znajdziemy próby opisu i wyjaśnienia podstawowych ludzkich doświadczeń (*Eros – Glück – Tod und andere Versuche im christlichen Denken*, Gräfelfing 2001; *Spielräume. Zwischen Natur, Kultur und Religion: der Mensch*, Dresden 2020). Na oddzielną uwagę zasługuje praca *Verzeihung des Unverzeihlichen. Ausflüge in Landschaften der Schuld und der Vergebung*, Graz 2007, w której autorka, odślaniając coraz głębsze wymiary ludzkiej egzystencji, stara zmierzyć się z problemem ludzkiej winy.

Ponadto pod jej redakcją ukazało się ponad dwadzieścia książek (m.in. *Die und unbekannte Edith Stein: Phänomenologie Sozialphilosophie*, Frankfurt 2006; *“Herz spricht zum Herzen.” John Henry Newman (1801–1890) in seiner Bedeutung für das deutsche Christentum*, Annweiler 2002; *Europa und seine Anderen. Emmanuel Levinas – Edith Stein – Józef Tischner*, Dresden 2010; Jean Luc Marion. *Studien zum Werk*, Dresden 2013), w tym zbiór bajek irlandzkich (James Stephens, *Fionn der Held. Irische Sagen und Märchen*, Heiligenkreuz 2017).

Niestety ten ważny i bogaty dorobek Pani Profesor pozostaje w naszym kraju wciąż niemal nieznanym, ponieważ nie ukazała się po polsku jeszcze żadna z jej wielu cennych książek. Opublikowane zostały jedynie trzy teksty. Pierwszy to esej *Człowiek żyje wychylony ku...*

*Bycie ukierunkowane osoby w myśli Romana Guardiniego*<sup>4</sup>. Drugi to przekład wystąpienia w 2015 roku w Krakowie na konferencji *Gender. Spojrzenie krytyczne*<sup>5</sup>, trzeci to wykład *Płynna tożsamość*<sup>6</sup> wygłoszony w 2021 roku na II Kongresie Tischnerowskim. Dlatego warto w tym miejscu wspomnieć o rozprawie doktorskiej poświęconej niemieckiej myślicielce autorstwa Karoliny Fiutak, obronionej kilka miesięcy temu na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie<sup>7</sup>. Można mieć nadzieję, że publikacja tej świetnie napisanej dysertacji<sup>8</sup> przyczyni się do szerszego

- 
- 4 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Człowiek żyje wychylony ku... Bycie ukierunkowane osoby w myśli Romana Guardiniego*, [w:] *Romano Guardini – Józef Tischner. Dramat odpowiedzialność. Drama der Verantwortung*, red. L. Hagedorn, Z. Stawrowski, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Berliner Wissenschafts-Verlag, Kraków–Berlin 2013, s. 163–198.
- 5 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności aż do ekskarnacji. Droga od feminizmu do gender*, [in:] *Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kielce 2016, s. 39–63.
- 6 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Płynna tożsamość?*, [w:] *Oblicza wolności w dialogu z Tischnerem*, red. Z. Stawrowski, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Kraków 2023, s. 265–270.
- 7 K. Fiutak, *Diagnoza kryzysu kultury współczesnej i drogi jego przezwyciężenia w myśli Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz*, Kraków 2024 (praca doktorska na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie napisana pod kierunkiem s. prof. dr hab. Teresy Obolevich SBDNP).
- 8 Wiele z informacji biograficznych, które tu przedstawiłem, zawdzięczaam autorce owej dysertacji.

uprzystępniania dorobku prof. Gerl-Falkovitz polskiemu czytelnikowi.

Jeśli miałbym w najprostszych słowach scharakteryzować sposób prowadzenia refleksji przez prof. Gerl-Falkovitz, to nasuwa mi się tu określenie, które ks. Józef Tischner odnosił do własnej filozofii – „myślenie religijne”. Faktycznie, mimo pewnych oczywistych różnic, łatwo można wskazać na to, co ich blisko łączy. Po pierwsze, wrażliwość na sprawy człowieka, na bóle, które – tu i teraz – dotyczą każdego z nas zarówno w wymiarze egzystencjalnym, jak i wspólnotowym. Po drugie, postawa fenomenologiczna, która rzetelny opis zjawiska i próbę uchwycenia tego, co w nim istotne, czyni punktem wyjścia dalszych filozoficznych analiz i rozważań. Po trzecie, w pracy hermeneutycznej czerpanie nie tylko z dzieł filozoficznych poprzedników, ale z całego kulturowego dorobku naszej cywilizacji, przede wszystkim z arcydzieł światowej literatury, po czwarte wreszcie – i najważniejsze – nieustanne konfrontowanie filozoficznych i literackich interpretacji z wizją człowieka i relacji międzyosobowych zapisanych w chrześcijańskim objawieniu.

Jednym z powracających tematów, być może najważniejszym, wokół którego krąży dojrzała myśl prof. Gerl-Falkovitz, jest kwestia właściwego ujęcia naszej cielesności i naszej płciowości. Tu leży – jej zdaniem – klucz do zrozumienia najbardziej palących wyzwań dzisiejszego świata. Pomaga jej w tym język niemiecki, który na oznaczenie ciała posiada rozmaite słowa. Aby pokazać,

na czym polega różnica między ciałem materialnym (*Körper*) a ciałem istoty żywej (*Leib*), Gerl-Falkovitz przywołuje słowa Helmutha Plessnera: „Ich habe einen Körper; aber ich bin mein Leib”. Moje przeniknięte duchem ciało (*Leib*) jest po prostu mną samym, stanowi nieusuwalny rdzeń mojej tożsamości. To, że ciało człowieka przeniknięte jest obecnością ducha, wiedzieli już starożytni Grecy, choć niektórzy z nich to, co dla nas stanowi przejaw duchowości, sprowadzali do działania materii, inni z kolei, jak Platon, wyobrażali sobie duszę i ducha jako istniejące poza materialnym ciałem. Wraz z nastaniem chrześcijaństwa idea ducha wcielonego otrzymała mocne religijne wsparcie. Paradoksalna dla ludzkiego rozumu obecność wśród nas transcendentnego Boga, który przyjmuje ciało i staje się człowiekiem, abyśmy dzięki niemu mogli stać się członkami Jego Bożej Rodziny, to nie tylko prawda wiary, ale również otwierająca horyzonty wizja, która może stać się światłem przewodnim dla poszukującego i otwartego na rzeczywistość filozoficznego myślenia. Za taką właśnie wizją inkarnowanego ducha podąża konsekwentnie w swych badaniach nad stanem współczesnej kultury prof. Gerl-Falkovitz, pokazując, jak zredukowana wizja cielesności rodzi niebezpieczne konstrukty ideologiczne – *gender* i transhumanizm.

Podstawę ideologii *gender* stanowi przekonanie, że naszych ludzkich ciał wcale nie musimy traktować tak, jakby one były czymś nam danym i zadaniem, że nie jest istotne, iż mają one swoją ściśle określoną naturę,

która wyznacza nasze konkretne działania jako kobiety lub mężczyzny, że to w nich i wyznaczonych przez nie ramach realizujemy – w wolności – zadane sobie role. To, kim jesteśmy i z jaką płcią się utożsamiamy, ma być rzekomo uwarunkowane kulturowo i ostatecznie przedmiotem swobodnego wyboru naszej własnej woli. Naturalna oczywistość biologicznie uwarunkowanej płci zastąpiona zostaje konceptem „płynnej tożsamości” płciowej, która w jednej osobie w ciągu jej życia może przyjmować różne formy. Jak zauważa Gerl-Falkovitz, u podstaw ruchu ideowo-społecznego, który prezentuje siebie jako orędownika walki o wyzwolenie i poszanowanie godności wszystkich ludzi, dostrzec można koncepcję antropologiczną, w której cały nacisk zostaje położony na ideę samostanowienia skoncentrowaną na ludzkiej seksualności i oderwaną od trwałych norm etycznych, społecznych i kulturowych. Najwyższym celem człowieka staje się tutaj zaspakajanie jego pragnień w takiej formie i w takich konstelacjach, jakie sam (ewentualnie w porozumieniu i zgodzie z innymi) uznaje za najbardziej pożądane.

Jeszcze bardziej drastyczną próbą absolutyzacji samostanowienia i w konsekwencji jeszcze dalej idącą formą dekaracji człowieka – pozbawienia wartości przenikniętego duchem ludzkiego ciała, jest transhumanizm. U jego podstaw znajdziemy ideę technicznego usprawnienia człowieka, jego *cyborgizacji* – zastąpienia naszego ułomnego ciała (bio)mechanicznymi artefaktami, a docelowo wyzwolenie człowieka z przemijającej

i śmiertelnej cielesności przez zapisanie zawartości jego umysłu na zewnętrznym, bardziej trwałym nośniku. Marzenie o nieśmiertelności, które w chrześcijańskiej kulturze związane było z obietnicą zmartwychwstania ciał – zmartwychwstać mogli tylko umarli, tylko ci, którzy sami przeszli przez śmierć – przyjmuje w transhumanizmie karykaturalną postać ucieczki przed śmiercią na drodze porzucenia własnego ciała. Rodzą się wątpliwości – nawet gdyby takie procedury udało się technicznie zrealizować – czy zdigitalizowany zapis procesów towarzyszących ludzkiej świadomości byłby naprawdę tożsamy z tym oto konkretnym człowiekiem zakorzenionym w konkretnym rzeczywistym świecie. Tak myśleć mogą jedynie ci, dla których ciało nie ma większego znaczenia. Nie dostrzegając przenikającego je ducha, nie widzą też żadnego intelektualnego i etycznego problemu w tym, by zastąpić je innym materialnym nośnikiem o dłuższym okresie trwałości.

Te zasygnalizowane tu jedynie wątki krytycznej diagnozy stanu współczesnej kultury – Gerl-Falkovitz nazywa ją wprost kulturą kłamstwa (*pseudosu*), która jedynie symuluje rzeczywistość (istnienie *als ob*) – mają swoje źródło w błędzie antropologicznym i metafizycznym: w uproszczonej i tym samym fałszywej wizji człowieka i całej rzeczywistości. Jest tu kultura dekarncyjna, nie dostrzegająca sensu naszej cielesności, kultura zabójcza i samobójcza, która chcąc człowieka uczynić bogiem, ostatecznie prowadzi do odczłowieczenia człowieka.

Jak można się jej przeciwstawić i jakie środki zaradcze proponuje prof. Gerl-Falkovitz? Pierwszym krokiem musi być właściwe rozumienie tego, kim jest człowiek i na czym polega stawanie się człowiekiem. Musimy powrócić do naszej prawdziwej tożsamości – do tej, która jako wpisana w naszą naturę jest nam zarówno *dana*, jak i *zadana*. Kolejnym krokiem jest rozwijanie właściwej antropologii płci. W tej kwestii prof. Gerl-Falkovitz otwarcie nawiązuje do nauczania Jana Pawła II, zwłaszcza do cyklu katechez pt. *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, o których George Weigel napisał, że stanowią teologiczną bombę zegarową. Nasza płciowość jest podstawową przestrzenią i właściwym miejscem czy też drogą rozwoju naszego człowieczeństwa, jako kobiety albo mężczyzny, w ich zadanych sobie różniących się przeciwieństwach. Płciowość jest u swoich podstaw ukierunkowana na przekazywanie życia, nasza przeniknięta duchem cielesność jest dwoista, kobieca albo męska, odmienna a zarazem komplementarna, co umożliwia wzajemne obdarowywanie. Jeśli dostrzegamy, że już samo istnienie każdego z nas – mężczyzn i kobiet – jest czymś danym, a więc darem, to każdy dar wskazuje również na obecność darczyńcy. Podarowana nam dwoistość naszych płci mówi więc także coś o Bogu, jest odbiciem istoty samego Stwórcy – dawcy wszelkiego życia. Innymi słowy: nasza płciowość jest drogą do Boga. Stworzeni na Boży obraz i podobieństwo jako mężczyźni i kobiety, mamy bezpośredni dostęp tylko do własnej płci. Druga płeć, każda osoba odmiennej płci, niesie w sobie zarazem

tajemnicę – dla mnie bezpośrednio niedostępną – jak i objawienie i obietnicę komplementarnego oblicza Boga. Dlatego budzi taką fascynację, tak pociąga i to nie tylko w sensie zmysłowo-seksualnym, ale w najgłębiej rozumianym sensie duchowym.

### *Konkluzja*

Ten z natury rzeczy szkicowy obraz sylwetki i intelektualnej twórczości prof. Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz ukazuje i uzasadnia, dlatego moja opinia jest jednoznacznie pozytywna. Bogaty i wielostronny dorobek filozoficzny, wnikliwość spojrzenia na fenomen ludzkiej egzystencji, odwaga myślenia i działania – gotowość publicznego stawienia czoła fundamentalnym wyzwaniom naszych czasów, wreszcie niezwykła otwartość, życzliwość i – po prostu – mądrość, którą promieniuje jej osoba oraz jej wystąpienia i publikacje, stanowią w moim najgłębszym przekonaniu oczywistą podstawę dla przyznania Pani Profesor na wniosek Wydziału Filozoficznego tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

*Warszawa, 7 października 2025*





prof. Zbigniew Stawrowski  
Kardinal Stefan Wyszyński Universität in Warschau

*Gutachten im Verfahren zur Verleihung des  
Ehrendokortitels der Päpstlichen Universität  
Johannes Paul II in Krakau an Prof. DDr.  
Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz*

Bei der Darstellung meines Gutachtens zur Bewertung des philosophischen Werks von Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz, möchte ich mit einer allgemeineren Überlegung beginnen, die es ermöglicht, die Kandidatin in einem breiteren Kontext zu betrachten.

Die Philosophie ist nicht nur eine Disziplin der Geisteswissenschaften, sondern vor allem das Streben nach und die Liebe zur Weisheit. Wer mit einem solchen Verlangen und einer solchen Liebe ausgestattet ist, wird sich niemals mit noch so detaillierten Analysen von Teilproblemen zufriedengeben. Geschweige denn, mit der Wiederholung von Inhalten lauter und gerade angesagter Autoren, an die sich bald niemand mehr erinnern wird. Glücklicherweise gibt es unter uns immer noch Denker, die sich mit grundlegenden Fragen nach

dem Sinn unseres Daseins auseinandersetzen und, wie es die Tradition formuliert, nach der Welt, dem Menschen und Gott in ihren Wechselbeziehungen fragen.

Einen wahren Liebhaber der Weisheit erkennt man vor allem daran, dass er das, was er in der Welt wahrnimmt, ehrlich beschreibt und sich nicht scheut, die Dinge mutig beim Namen zu nennen, auch wenn dies auf Ablehnung in dem Umfeld stößt, in dem er hier und jetzt lebt. Je mehr sich dieses Umfeld von der Realität entfernt, je weniger es zu einer vernünftigen Reflexion darüber fähig ist, desto größer wird die Spannung zwischen der Berufung des Denkers und dem Druck der öffentlichen Meinung, die den vorherrschenden Bewusstseinszustand der Gesellschaft zum Ausdruck bringt. Diese Spannung und dieser Druck können manchmal drastische Formen annehmen, wie wir seit Sokrates wissen.

Genau diese Situation betrifft die heutige westliche Zivilisation immer stärker. Wir leben in einer Zeit in der sich immer deutlicher eine schwere Krise abzeichnet, die vielleicht schwerste Krise in der Geschichte der westlichen Welt. Die Umformulierung von Werten, die bisher als unumstößlich galten, in der Überzeugung einer Einzigartigkeit sowie unantastbaren Würde jedes Menschen verwurzelt sind und aus dem jüdisch-christlichem Fundament erwachsen sind. Das hat zu einer Situation geführt, in der offen, auch durch die Einführung gesetzlicher Regelungen, die Menschlichkeit des Menschen selbst in Frage gestellt wird. Wir sind heute Zeugen eines Prozesses, in dem die metaphysischen und

anthropologischen Grundlagen unserer Welt radikal in Frage gestellt werden. Dies zu akzeptieren oder so zu tun, als sei nichts geschehen, führt in eine Sackgasse. Sollten wir heute nicht lieber, wie der heilige Augustinus vor sechzehn Jahrhunderten, als die Barbaren Rom einnahmen, die Erscheinungsformen der gegenwärtigen Krise genau beschreiben, eine Diagnose stellen, Fragen nach ihren Ursachen und mögliche Wege zu ihrer Überwindung aufzeigen?

Zu den Philosophen ersten Ranges, die sich dieser Aufgabe in der Gegenwart gestellt haben, gehört Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz. Die deutsche Denkerin hat den Bereich der zeitgenössischen westlichen Kultur im weitesten Sinne, die zwar im Umfeld der christlichen Religion entstanden ist, sich aber zunehmend von ihren Wurzeln entfernt, zum Hauptgebiet ihrer philosophischen Tätigkeit gemacht. Schon allein ihr Interessengebiet erklärt bis zu einem gewissen Grad, warum sie in Deutschland, eher im Hintergrund geblieben ist. In der Rolle öffentlicher Vorbilder finden sich eher laute „Philosophen“, die für ihre provokanten Thesen, intellektuellen und ethischen Grenzüberschreitungen bekannt sind. Es ist daher nicht verwunderlich, dass Gerl-Falkovitz, die tief in der philosophischen Tradition verwurzelt ist, aufgrund ihrer Kompetenz, ihrer präzisen Denkweise und ihrer offenen Haltung, mit der sie versucht, die Standpunkte anderer Denker zu verstehen und fair darzustellen, nicht besonders gut in die Rolle einer lauten Medienpersönlichkeit passt, die

weniger ausgewogene Reflexionen als vielmehr scharfe Formulierungen, Polemik und Polarisierung sucht. Ihr Platz im intellektuellen Leben Deutschlands scheint ein wenig an die Position des vor sieben Jahren verstorbenen Robert Spaemann zu erinnern. Auch er wurde nicht besonders gefördert und vom philosophischen *Mainstream* sogar an den Rand gedrängt, doch aufmerksame Leser seiner Werke konnten keinen Zweifel daran haben, mit welchem mächtigen Intellekt sie es zu tun hatten. Es muss jedoch betont werden, dass das Bewusstsein für die Bedeutung des Denkens von Prof. Gerl-Falkovitz in den letzten Jahren immer mehr zunimmt, was sich in der Verleihung zahlreicher Auszeichnungen, darunter der renommiertesten, widerspiegelt: Josef-Pieper-Preis, eine Auszeichnung, die alle fünf Jahre an die herausragendsten europäischen Denker verliehen wird und die sie 2019 als erste Frau erhielt, ihre Vorgänger waren Charles Taylor, Remi Brague und Rüdiger Safranski. Sowie 2021 den Joseph-Ratzinger-Preis, der als theologischer Nobelpreis bezeichnet wird.

### *Lebens- und Denkwege*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz wurde kurz nach dem Zweiten Weltkrieg in einer katholischen Familie in Oberwappenöst in der Oberpfalz geboren. Im Jahr 1965 begann sie ein Studium der Philosophie, Germanistik

und Politikwissenschaft an der Universität München. Für kurze Zeit studierte sie auch Theologie und besuchte unter anderem Vorlesungen von Karl Rahner, gab dies jedoch bald auf, um sich ganz auf die Philosophie zu konzentrieren. Ihre Studienzeit fiel mit einer Zeit zusammen, in der in Westeuropa revolutionäre soziokulturelle Veränderungen stattfanden. Diese fanden auch im Leben der Kirche ihren Ausdruck, beispielsweise in Experimenten, die unakzeptable Veränderungen in der liturgischen Ordnung mit sich brachten. Gerl-Falkovitz erinnerte sich Jahre später<sup>1</sup>, dass sie an akademischen Messen teilgenommen hat, bei denen anstelle der für den jeweiligen Tag vorgesehenen Lesung, beispielsweise Auszüge aus der „Süddeutschen Zeitung“ gelesen wurden. Obwohl sie diese Vorgehensweise entschieden ablehnte, fand sie damals keine intellektuellen Argumente, um ihren intuitiven Widerspruch klar zu argumentieren. Die von der jungen Philosophie-Studentin mit großer Besorgnis beobachteten Weltanschauungswandel erwiesen sich als erstes Symptom einer tiefen Krise der Religion und Kultur in der westlichen Gesellschaft. Gleichzeitig wurden diese Erlebnisse für sie zu einem starken existenziellen Anstoß für tiefe philosophische Suche, in der sie versuchte, die Ursachen dieser Krise zu verstehen und Antworten aufdrängende Fragen zu finden.

---

<sup>1</sup> H.-B. Gerl-Falkovitz, *So bin ich im Glauben geblieben*, <https://www.youtube.com/watch?v=3QkMhzT6R78>.

Ihre ersten veröffentlichten Artikel, widmete sie dem Denken von Edith Stein. Der Wert ihrer Arbeit wurde schnell erkannt, und sie wurde eingeladen, an der ersten Ausgabe des Gesamtwerkes der zukünftigen Heiligen mitzuarbeiten. Sowohl die phänomenologische Sensibilität als auch die spirituelle Suche von Edith Stein hatten einen großen Einfluss auf die intellektuelle Entwicklung von Prof. Gerl-Falkovitz. Von Edith Stein übernahm sie das Konzept des menschlichen Leibes, das in der Philosophie von Edith Stein eine grundlegende Rolle spielt.

Im Jahr 1970 verteidigte Prof. Gerl-Falkovitz an der Universität München ihre Doktorarbeit mit dem Titel *Rhetorik als Philosophie: Lorenzo Valla* mit der Auszeichnung *summa cum laude*. Ihr Doktorvater war der italienische Philosoph Ernesto Grassi, der in München lehrte. Anschließend setzte sie ihre Forschungen fort und widmete sich dem italienischen Humanismus. Im Jahr 1979 habilitierte sie sich mit der Arbeit *Philosophie und Philologie. Leonardo Brunis Übertragung der Nikomachischen Ethik in ihren philosophischen Prämissen*. Zwischenzeitlich übernahm sie 1975 die Funktion der Studienleiterin auf Burg Rothenfels, einem Zentrum für junge Christen, das sie selbst bereits als Schülerin besucht hatte. Diese Funktion übte sie neun Jahre lang aus. Dort organisierte sie Workshops und Konferenzen zum Thema Dialog zwischen Glaube und Vernunft, Theologie und Philosophie. Einer der ersten von ihr eingeladenen Referenten, war Prof. Josef Ratzinger. Die Arbeit in Burg Rothenfels bedeutete für sie auch, in den

Einflussbereich von Romano Guardini einzutauchen, der dieses Zentrum von 1927 bis 1939 leitete und die dort herrschende spirituelle und intellektuelle Atmosphäre maßgeblich prägte. Der *Genius loci* beeinflusst Prof. Gerl-Falkovitz, die beginnt, eine Biografie über Guardini zu schreiben. So wird er, neben Edith Stein, zu ihrem geistigen Meister und zu einer der wichtigsten Inspirationsquellen für ihr philosophisches Denken.

Nach ihrer Habilitation konzentriert Prof. Gerl-Falkovitz ihre Forschungsinteressen auf die Religionsphilosophie des 19. und 20. Jahrhunderts. Seit 1980 lehrte sie Philosophie an Universitäten und wissenschaftlichen Instituten in München, Bayreuth, Tübingen und Eichstätt. Im Jahr 1989 erhielt sie eine Professur für Philosophie an der Pädagogischen Hochschule Weingarten. Drei Jahre zuvor, im Jahr 1986, heiratete sie den Ingenieur Yuri Falkovitz. Leider beendete der frühe Tod ihres Mannes, ihre Ehe nach weniger als sechs Jahren und Gerl-Falkovitz unterbrach ihre Arbeit an der Hochschule für einige Monate.

Nach der Wiedervereinigung Deutschlands nahm sie 1993 das Angebot an, den wieder geschaffenen Lehrstuhl für Religionsphilosophie und vergleichende Religionswissenschaften, an der Technischen Universität Dresden, zu übernehmen. In ihrem persönlichen und wissenschaftlichen Leben begann ein neuer Abschnitt. Sie kam in ein zutiefst atheistisches Umfeld, in dem die Spuren der kommunistischen Vergangenheit überall sichtbar waren. Unter diesen Umständen begann

Prof. Gerl-Falkovitz mit der Ausbildung einer neuen Generation von Studierenden, einige von ihnen wurden später selbst bedeutende Forscher und Philosophen. Dabei ließ sie sich vom persönlichen Weg Edith Steins inspirieren, deren Werk und Leben für sie ein Wegweiser dafür waren, wie man durch das Denken, vom Unglauben, zum Glauben gelangen kann. Sie hielt zahlreiche Vorlesungen über religionsphilosophische Themen und die Existenz Gottes, wodurch sie schnell Anerkennung in der akademischen Gemeinschaft erlangte. Sie brach mit Stereotypen und Vorurteilen und zeigte, dass der Glaube rational und inspirierend ist und dass in ihm eine tiefe Wahrheit über den Menschen steckt. Sie eröffnete vielen jungen Menschen eine völlig neue, bisher unbekannte Welt.

Im Jahr 1995 heiratete Prof. Gerl-Falkovitz zum zweiten Mal, diesmal den renommierten Professor für Medizin und Bioethik Hans-Bernhard Würmeling (1927–2019). Verbunden durch denselben Glauben, die selbe Leidenschaft für das Denken und die selbe Liebe zur Literatur, schrieben sie gemeinsam zwei Bücher, die Kultur, Philosophie und Theologie miteinander verbinden: *Augenblicke. Annäherung an das Christentum* (München 1996) und *Bei Licht besehen. Einsichten in Christentum und Kultur* (Donauwörth 2002). Gemeinsam unterzeichneten sie 2009 auch die Marburger

Erklärung<sup>2</sup> und bekundeten damit öffentlich ihre Haltung gegenüber der aufgezwungenen Weltanschauungszensur in der Geschlechterforschung.

Im Jahr 2011 ging Prof. Gerl-Falkovitz in den Ruhestand, und der Lehrstuhl für Religionsphilosophie an der Universität Dresden, den sie achtzehn Jahre lang geleitet hatte, wurde trotz Protesten von Studierenden und Mitarbeitern geschlossen. Der Eintritt in den formellen Ruhestand bedeutete jedoch nicht, dass sie sich aus dem intellektuellen und öffentlichen Leben zurückzog. Im selben Jahr wurde sie Leiterin des neu gegründeten Europäischen Instituts für Philosophie und Religion an der Philosophisch-Theologischen Hochschule Benedikt XVI. in Heiligenkreuz bei Wien, das sie bis zu diesem Jahr geleitet hat. Sie wird zu zahlreichen Vorträgen eingeladen und ist Gast an vielen Universitäten, auch in Polen. Vor genau zehn Jahren besuchte sie zum ersten Mal die Päpstliche Universität Johannes Paul II in Krakau und nahm an der internationalen Konferenz *Gender. Ein kritischer Blick* teil. Im Oktober 2021 nahm sie als Ehrengast an den 20. Tischner-Tagen und am 2. Tischner-Kongress in Krakau teil<sup>3</sup>.

2 Die Marburger Erklärung, *Für Freiheit und Selbstbestimmung – gegen totalitäre Bestrebungen der Lesben- und Schwulenvverbände*, <https://jungefreiheit.de/politik/deutschland/2009/appell-fuer-freiheit-und-selbstbestimmung-ins-leben-gerufen>.

3 Siehe H.-B. Gerl-Falkovitz, *Colloquia Tischneriana – Kto może wybaczyć historyczne winy?*, <https://www.youtube.com/watch?v=4qPfobtQ2IA>.

Als im Dezember 2019 der Synodale Weg in Deutschland begann, engagierte sich Gerl-Falkovitz als Expertin im Rahmen des Forums *Frau im Dienst und Amt der Kirche*. Die Diskussionen, die sich vor allem darauf konzentrierten, wie die Strukturen und die Morallehre der Kirche verändert werden könnten, und insbesondere die Forderungen zur neuen Sexualethik, beunruhigten Prof. Gerl-Falkovitz sehr, was in dem von ihr mitverfassten Buch „*Was ER euch sagt, das tut!*“ *Kritische Beleuchtung des Synodalen Weges* (Regensburg 2021) zum Ausdruck kam. Am Aschermittwoch 2023 tritt Gerl-Falkovitz zusammen mit drei weiteren Teilnehmerinnen offiziell aus dem Synodalen Weg aus, um mit ihrer Anwesenheit keinen Prozess zu legitimieren, der ihrer Meinung nach zum Bruch der Einheit der katholischen Kirche führt.

Die besorgte Haltung von Prof. Gerl-Falkovitz gegenüber der zunehmenden Krise in der katholischen Kirche in Deutschland sollten nicht überraschen, da sie konsequent aus ihrem spirituellen und intellektuellen Werdegang resultieren. Seit ihrer Studienzeit, die in die Zeit der sexuellen Revolution von 1968 fiel, erlebte, beobachtete und beschrieb sie immer präziser, wie elementare Prinzipien einer richtig verstandenen Anthropologie in der westlichen Kultur zunehmend untergraben und degradiert wurden. Nach vielen Jahren ihrer wissenschaftlichen Tätigkeit entwickelte sie einen eigenen Stil, eine präzise Sprache und Argumentationswerkzeuge, die sie zu einer der wichtigsten Verteidigerinnen der Wahrheit über den Menschen, auch über seine Körperlichkeit

und Sexualität, machten. Ihre Philosophie des Werdens und ihre Anthropologie der Geschlechter, haben ihre Wurzeln vor allem in der phänomenologischen Herangehensweise, die für die Spuren der Transzendenz in der Erfahrung sensibel bleibt. Eine gewissenhaft angewandte Phänomenologie, die Beschreibung dessen, was in unserem Bewusstsein gegeben ist, so wie es sich uns offenbart, öffnet den Menschen für die außerhalb von ihm existierende Realität und ihre Quelle – Gott – und führt den Menschen damit gewissermaßen über die Phänomenologie hinaus. Gerl-Falkovitz verteidigt dabei den Vater der Phänomenologie, Edmund Husserl und sieht in ihm weniger einen transzendentalen Idealisten (wie ihm das beispielsweise Roman Ingarden vorwarf), sondern vielmehr einen Denker, der offen ist für die Realität in ihrer ganzen, auch transzendentalen Dimension. Diese Herangehensweise, die Prof. Gerl-Falkovitz bereits Edith Stein und Guardini verdankt, entwickelte sie später weiter, indem sie die Werke zeitgenössischer Phänomenologen wie Michel Henry und Jean Luc Marion analysierte.

Die veröffentlichten Werke von Prof. Gerl-Falkovitz zeugen von ihrem spirituellen Weg und ihrer intellektuellen Suche. Sie begann mit Forschungen zur Philosophie der Renaissance (neben der oben erwähnten Doktor- und Habilitationsschrift ist sie auch Autorin von zwei Monographien: *Die zweite Schöpfung der Welt: Sprache – Anthropologie – Philosophie der Renaissance*, Mainz 1991 und *Einführung in die Philosophie*

der Renaissance, Darmstadt 1989). Der nächste philosophische Abschnitt war den Arbeiten über das Leben und Denken von Edith Stein gewidmet (*Unerbittliches Licht. Edith Stein: Philosophie, Mystik, Leben*, Mainz 1992) und Romano Guardini (*Romano Guardini: Leben und Werk*, Mainz 1985, *Romano Guardini: Konturen des Lebens, Spuren des Denkens*, Mainz 2005). Erwähnenswert ist auch, dass sie Mitherausgeberin der 28-bändigen Ausgabe der gesammelten Werke von Edith Stein (8 Bände hat sie selbst redigiert) und der 29-bändigen Ausgabe der gesammelten Werke von Romano Guardini (zwei Bände unter ihrer eigenen Redaktion) ist.

All dies bereitete sie auf die Themen vor, mit denen sie sich bis heute beschäftigt und die ihren besonderen Interessenbereich widerspiegeln, der die philosophische und theologische Dimension der Leiblichkeit und Sexualität des Menschen umfasst. Zu nennen sind hier ihre Arbeiten über das Wesen der Weiblichkeit (*Die bekannte Unbekannte. Frauenbilder aus der Kultur- und Geistesgeschichte*, Mainz 1988; *Christliche Frauen aus zwei Jahrtausenden*, München 1996; *Frau – Mannin – Mensch. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer 2008; *Leidenschaft und Fülle, Maß und Gleichgewicht. Neun Versuche über Frauen*, Heiligenkreuz 2013) sowie Sammlungen von Essays, in denen sie versucht, grundlegende menschliche Erfahrungen zu beschreiben und zu erhellen (*Eros – Glück – Tod und andere Versuche im christlichen Denken*, Gräfelting 2001; *Spielräume. Zwischen Natur, Kultur und Religion: der Mensch*,

Dresden 2020). Besondere Beachtung verdient das Werk *Verzeihung des Unverzeihlichen. Ausflüge in Landschaften der Schuld und der Vergebung*, Graz 2007, in dem die Autorin, indem sie immer tiefere Dimensionen der menschlichen Existenz aufdeckt, versucht, sich mit dem Problem der menschlichen Schuld auseinanderzusetzen.

Darüber hinaus hat sie mehr als zwanzig Bücher herausgegeben (u.a. *Die unbekannte Edith Stein: Phänomenologie Sozialphilosophie*, Frankfurt 2006; „*Herz spricht zum Herzen. John Henry Newman (1801–1890) in seiner Bedeutung für das deutsche Christentum*, Annweiler 2002; *Europa und seine Anderen. Emmanuel Levinas – Edith Stein – Józef Tischner*, Dresden 2010; Jean Luc Marion. *Studien zum Werk*, Dresden 2013), darunter eine Sammlung irischer Märchen (James Stephens, *Fionn der Held. Irische Sagen und Märchen*, Heiligenkreuz 2017).

Leider ist dieses bedeutende und reichhaltige Werk von Prof. Gerl-Falkovitz in unserem Land noch immer nahezu unbekannt, da keines ihrer zahlreichen wertvollen Bücher bisher auf Polnisch erschienen ist. Es wurden lediglich drei Texte veröffentlicht. Der erste ist der Aufsatz *Człowiek żyje wychylony ku... Bycie ukierunkowane osoby w myśli Romana Guardiniego* (*Der Mensch lebt, indem er sich ausrichtet... Das orientierte Sein des Menschen im Denken von Romano Guardini*)<sup>4</sup>. Der zweite ist

4 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Człowiek żyje wychylony ku... Bycie ukierunkowane osoby w myśli Romana Guardiniego*, [in:] *Romano Guardini*

die Übersetzung eines Vortrags, den sie 2015 in Krakau auf der Konferenz *Gender. Ein kritischer Blick* gehalten hat<sup>5</sup>. Der dritte ist der Vortrag *Flüssige Identität*<sup>6</sup>, den sie 2021 auf dem II. Tischner-Kongress gehalten hat. An dieser Stelle sei daher auf die Doktorarbeit von Karolina Fiutak über das Denken von Prof. Gerl-Falkovitz hingewiesen, die vor einigen Monaten an der Philosophischen Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau verteidigt wurde<sup>7</sup>. Es ist zu hoffen, dass die Veröffentlichung dieser hervorragend geschriebenen Dissertation<sup>8</sup> dazu beitragen wird, das Gesamtwerk von Prof. Gerl-Falkovitz einem breiteren polnischen Publikum zugänglich zu machen.

.....  
– Józef Tischner. *Dramat odpowiedzialność. Drama der Verantwortung*, red. L. Hagedorn, Z. Stawrowski, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Berliner Wissenschafts-Verlag, Kraków–Berlin 2013, S. 163–198.

- 5 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności aż do ekskarnacji. Droga od feminizmu do gender*, [in:] *Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kielce 2016, S. 39–63.
- 6 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Płynna tożsamość?*, [in:] *Oblicza wolności w dialogu z Tischnerem*, red. Z. Stawrowski, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Kraków 2023, S. 265–270.
- 7 K. Fiutak, *Diagnoza kryzysu kultury współczesnej i drogi jego przezwyciężenia w myśli Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz*, Kraków 2024 (Doktorarbeit unter der Leitung von prof. dr hab. Tereza Obolevich SBDNP).
- 8 Viele der hier vorgestellten biografischen Informationen verdanke ich der Autorin dieser Dissertation.

Wenn ich die Art und Weise, wie Prof. Gerl-Falkovitz reflektiert, mit einfachen Worten charakterisieren sollte, fällt mir ein Begriff ein, den Józef Tischner für seine eigene Philosophie verwendet hat – „religiöses Denken“. Trotz einiger offensichtlicher Unterschiede lassen sich tatsächlich leicht Gemeinsamkeiten feststellen. Erstens die Sensibilität für menschliche Belange, für die Wunden, die uns alle hier und jetzt sowohl in existentieller als auch in gemeinschaftlicher Hinsicht betreffen. Zweitens die phänomenologische Haltung, die eine zuverlässige Beschreibung des Phänomens und den Versuch, dessen Wesentliches zu erfassen, zum Ausgangspunkt weiterer philosophischer Analysen und Überlegungen macht. Drittens das hermeneutische Arbeiten, das sich nicht nur auf die philosophischen Werke der Vorgänger stützt, sondern aus dem gesamten kulturellen Erbe unserer Zivilisation, vor allem aus den Meisterwerken der Weltliteratur schöpft. Viertens, und das ist das Wichtigste, die ständige Konfrontation philosophischer und literarischer Interpretationen mit dem Bild des Menschen und der zwischenmenschlichen Beziehungen, wie sie in der christlichen Offenbarung festgehalten sind.

Eines der wiederkehrenden Themen, möglicherweise das wichtigste, um das sich die reifen Gedanken von Prof. Gerl-Falkovitz drehen, ist die Frage nach der richtigen Einstellung zu unserer Leiblichkeit und Sexualität. Hier liegt ihrer Meinung nach, der Schlüssel zum Verständnis, der drängendsten Herausforderungen der heutigen Kultur. Dabei kommt ihr die deutsche Sprache

zugute, die zwischen Leib und Körper unterscheidet. Um den Unterschied zu verdeutlichen, zitiert Prof. Gerl-Falkovitz die Worte von Helmuth Plessner: „Ich habe einen Körper, aber ich bin mein Leib“. Mein Leib bin ich. Der Leib ist der unauslöschliche Kern meiner Identität. Dass der menschliche Leib vom Geist durchdrungen ist, wussten bereits die alten Griechen, obwohl einige von ihnen das, was für uns ein Ausdruck von Spiritualität ist, auf die Wirkung der Materie zurückführten, während andere, wie Platon, sich die Seele und den Geist als außerhalb des materiellen Körpers existierend vorstellten. Mit dem Aufkommen des Christentums erhielt die Idee des inkarnierten Geistes starke religiöse Unterstützung. Die für den menschlichen Verstand paradoxe Gegenwart eines transzendenten Gottes unter uns, der Fleisch annimmt und Mensch wird, damit wir durch ihn Mitglieder seiner göttlichen Familie werden können, ist nicht nur eine Glaubenswahrheit, sondern auch eine horizonterweiternde Vision, die zu einem Leitstern für den Suchenden werden kann. Genau dieser Vision des inkarnierten Geistes folgt Prof. Gerl-Falkovitz konsequent in ihren Untersuchungen zum Zustand der heutigen Kultur und zeigt, wie eine Leiblichkeit die zur Körperlichkeit reduziert wird gefährliche ideologische Konstrukte hervorbringt: die *Gender-Ideologie* und den Transhumanismus.

Die Grundlage der *Gender-Ideologie* ist die Überzeugung, dass wir unsere menschlichen Körper nicht so behandeln sollen, als wäre er dem Menschen gegeben und

damit auch vorgegeben, dass es nicht wichtig ist, dass er eine genau definierte Natur habe, die unsere konkreten Handlungen als Frau oder Mann bestimmt, dass wir in seinem und in den von ihm vorgegebenen Rahmenbedingungen, in Freiheit, die uns vorgegebenen Aufgaben erfüllen. Wer wir sind und mit welchem Geschlecht wir uns identifizieren, soll angeblich kulturell bedingt und letztlich Gegenstand einer freien Entscheidung unseres eigenen Willens sein. Die natürliche Selbstverständlichkeit des biologisch bedingten Geschlechts wird durch das Konzept der „fließenden Geschlechtsidentität“ ersetzt, die bei einer Person im Laufe ihres Lebens verschiedene Formen annehmen kann. Wie Gerl-Falkovitz bemerkt, an der Basis der ideologisch-sozialen Bewegung, die sich als Verfechterin des Kampfes für die Befreiung und Achtung der Würde aller Menschen präsentiert, lässt sich ein anthropologisches Konzept erkennen, in dem der Schwerpunkt auf der Idee der Selbstbestimmung liegt, die sich auf die menschliche Sexualität konzentriert und von festen ethischen, sozialen und kulturellen Normen losgelöst ist. Das höchste Ziel des Menschen besteht somit darin, seine Wünsche in der Form und in den Konstellationen zu befriedigen, die er selbst (gegebenenfalls in Absprache und Übereinstimmung mit anderen) für am wünschenswertesten hält.

Ein noch drastischerer Versuch, die Selbstbestimmung zu verabsolutieren, und damit eine noch weitergehende Form der Entmenschlichung – der Entwertung des vom Geist durchdrungenen menschlichen Leibes

– ist der Transhumanismus. Ihm zugrunde liegt die Idee der technischen Verbesserung des Menschen, seiner *Cyborgisierung*, der Ersetzung unseres unvollkommenen Körpers durch (bio-)mechanische Artefakte und letztlich die Befreiung des Menschen von seiner vergänglichlichen und sterblichen Körperlichkeit durch die Speicherung seines Gehirninhaltes auf einem externen, dauerhafteren Träger. Der Wunsch von der Unsterblichkeit, der in der christlichen Kultur mit dem Versprechen der Auferstehung des Leibes verbunden ist, nur die Toten, nur diejenigen, die selbst den Tod durchlebt hatten, können auferstehen, nimmt im Transhumanismus die karikaturistische Form, der Flucht vor dem Tod durch die Vernichtung des Leibes an. Es kommen Zweifel auf, selbst wenn solche Verfahren technisch realisierbar wären, ob die digitalisierte Aufzeichnung der Prozesse, die das menschliche Bewusstsein begleiten, wirklich mit diesem konkreten Menschen identisch wäre, der in einer konkreten realen Welt verwurzelt ist. So denken können nur diejenigen, für die der Leib keine größere Bedeutung hat. Da sie den Geist, der ihn durchdringt, nicht wahrnehmen, sehen sie auch kein intellektuelles und ethisches Problem darin, ihn durch einen anderen materiellen Träger mit längerer Haltbarkeit zu ersetzen.

Die hier nur angedeuteten Themen, die den dramatischen Zustand der heutigen Kultur zeigen, Gerl-Falkovitz bezeichnet sie als Kultur der Lüge (*Pseudos*), die nur die Realität simuliert (Existenz *als ob*), haben ihren Ursprung in einem anthropologischen und metaphysischen

Irrtum: in einer vereinfachten und damit falschen Sichtweise des Menschen und der gesamten Realität. Es handelt sich hier um eine entmenschlichende Kultur, die den Sinn unserer Körperlichkeit nicht erkennt, eine tödliche und selbstmörderische Kultur, die den Menschen zum Gott machen will und letztendlich zur Entmenschlichung des Menschen führt.

Wie kann man sich ihr widersetzen und welche Gegenmaßnahmen schlägt Prof. Gerl-Falkovitz vor? Der erste Schritt muss ein richtiges Verständnis dessen sein, wer der Mensch ist und worin das Menschwerden besteht. Wir müssen zu unserer wahren Identität zurückkehren, zu der, die uns als Teil unserer Natur sowohl *gegeben* als auch *aufgelegt* ist. Der nächste Schritt ist die Entwicklung einer angemessenen Anthropologie der Geschlechter. In dieser Frage bezieht sich Prof. Gerl-Falkovitz offen auf die Lehre von Johannes Paul II., insbesondere auf seine *Theologie des Leibes*, über die George Weigel schrieb, dass sie eine theologische Zeitbombe sei. Unsere Sexualität ist der wichtigste Raum oder Weg für die Entwicklung unserer Menschlichkeit als Frau oder Mann in ihren ihnen zugewiesenen, aber doch unterschiedlichen Aufgaben. Die Sexualität ist in ihrem Wesen auf die Weitergabe des Lebens ausgerichtet, unsere vom Geist durchdrungene Leiblichkeit ist weiblich oder männlich, unterschiedlich und zugleich komplementär, was ein gegenseitiges Beschenken ermöglicht. Wenn wir erkennen, dass die bloße Existenz eines jeden von uns – Männer und Frauen – etwas Gegebenes und somit

ein Geschenk ist, dann weist jedes Geschenk auch auf die Anwesenheit eines Gebers hin. Die uns geschenkte Zweigeschlechtlichkeit sagt also auch etwas über Gott aus, sie ist ein Spiegelbild des Wesens des Schöpfers selbst – des Gebers allen Lebens. Mit anderen Worten: Unsere Sexualität ist ein Weg zu Gott. Als Männer und Frauen nach Gottes Bild und Gleichnis geschaffen, haben wir nur direkten Zugang zu unserem eigenen Geschlecht. Das andere Geschlecht, jede Person des anderen Geschlechts, birgt sowohl ein Geheimnis, für mich unmittelbar unzugänglich, als auch eine Offenbarung und das Versprechen eines komplementären Antlitzes Gottes. Deshalb weckt es solche Faszination, zieht uns so an und zwar nicht nur im sinnlich-sexuellen Sinne, sondern im tiefsten spirituellen Sinne.

### *Fazit*

Dieses kurze Bild der Persönlichkeit und des intellektuellen Schaffens von Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz verdeutlicht und begründet, warum meine Meinung eindeutig positiv ist. Ihr reichhaltiges und vielseitiges philosophisches Werk, ihre tiefgründige Betrachtung des Phänomens der menschlichen Existenz, ihr Mut zum Denken und Handeln, ihre Bereitschaft, sich öffentlich den grundlegenden Herausforderungen unserer Zeit zu stellen, schließlich die außergewöhnliche Offenheit,

Freundlichkeit und Weisheit, die ihre Person, ihre Vorträge und Veröffentlichungen ausstrahlen, bilden meiner tiefsten Überzeugung nach die offensichtliche Grundlage für die Verleihung *des Ehrendokortitels* der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau an Frau Professor auf Antrag der Philosophischen Fakultät.

*Warschau, 7. Oktober 2025*





ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

*Recenzja dorobku profesor Hanny-Barbary  
Gerl-Falkovitz w związku z przewodem  
o nadanie godności doktora honoris causa  
przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu  
Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie*

### *Związek z Papieską Uczelnią*

---

Profesor Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz jest w Polsce dobrze znana, choćby dlatego, że w 2020 roku otrzymała nagrodę Towarzystwa im. Edyty Stein we Wrocławiu jako rzeczniczka promowania osoby i myśli Edyty Stein w Europie. Uhonorowano ją tym wyróżnieniem za współtworzenie i wieloletnią działalność w Niemieckim Towarzystwie Edyty Stein, za współredakcję zbiorowego wydania dzieł Edyty Stein – św. Teresy Benedykty od Krzyża, za wieloletnią działalność naukową

poświęconą jej życiu i myśli, a także za materialne wspieranie Biblioteki Towarzystwa we Wrocławiu. W innych polskich ośrodkach doceniono jej zaangażowanie w ukazywanie dziedzictwa Romano Guardiniego. Niezapomniana jest tu konferencja na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu 28 maja 2019 roku pod tytułem: *Jakie będzie Chrześcijaństwo przyszłości? Doświadczenie religijne, kultura i racjonalność wiary w twórczości Romano Guardiniego*.

Pani Profesor Gerl-Falkovitz jest też dobrze znana na naszym Uniwersytecie. Przyczynił się do tego głównie wyjątkowy rok 2015. Najpierw w dniach 21–24 lutego odbyła się współorganizowana przez nasz Wydział Teologiczny konferencja w seminarium duchownym św. Jana w 's-Hertogenbosch w Holandii pod tytułem *Religious Liberty, Relativism and Secularisation in Our Modern Societies, and their Implications for the Situation of the Church*. W tym *colloquium* na temat wolności religijnej, relatywizmu i sekularyzacji kwestię możliwości mówienia o Bogu w epoce postmodernizmu podjęła właśnie profesor Gerl-Falkovitz. W swym wystąpieniu, nawiązując między innymi do refleksji Jaques'a Derridy, Jürgena Habermasa, Dietera Henricha, Emmanuela Levinasa, i Botho Straußa, prelegentka otwierała perspektywę nadziei stwierdzeniem, że kultura europejska znajduje się w momencie Wielkiej Soboty, pomiędzy Wielkim Piątkiem cierpienia i Niedzielą Odkupienia. Owocem konferencji jest monografia pod tytułem: *Secularisation and Europe*, ed. by J. van Reeth, B. Pottier,

H. Sławiński, F. de Rycke, 's-Hertogenbosch–Kraków 2017 zawierająca wystąpienie professor Gerl-Falkovitz.

Niezapomniany pozostaje też referat Pani Profesor na konferencji zorganizowanej w dniach 23–25 marca tegoż roku przez Wydział Filozoficzny naszego Uniwersytetu na temat *gender*. Wygłosiła wtedy wykład zatytułowany: *Zapomniane ciała. Droga od feminizmu do gender*, w którym zaprezentowała ewolucję ideologiczno-naukową, która dokonywała się w krajach zachodnich w ostatnim półwieczu w obrębie tzw. studiów genderowych, czy studiów nad płcią. Między innymi owocem tego wystąpienia jest praca zbiorowa pod tytułem *Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Kielce–Kraków 2016. Zamieszczony tam tekst pani profesor analizuje różne formy feminizmu: równości, różnicy i „samo-zniesienia-się” w ramach teorii *gender*, a następnie konfrontuje je z chrześcijańską koncepcją wspólnoty kobiety i mężczyzny.

Jeśli mogę sobie pozwolić na osobisty wątek w tej recenzji, to przypomnę, że również w owym 2015 roku 23 października na zaproszenie Pani Profesor miałem zaszczyt wygłosić podczas konferencji *Edith Steins Herausforderung heutiger Anthropologie* na Katholisch-Theologische Fakultät der Universität Wien w Austrii wykład pod tytułem: *Die Familie in Leben und Schriften der heiligen Teresia Benedicta vom Kreuz*. Także po tym niezwykle owocnym roku nasza Uczelnia niejednokrotnie korzystała z przychylności Pani Profesor. Wystarczy wspomnieć jubileuszowe 20. Dni Tischnerowskie

w Krakowie w dniach 13–15 października 2021 roku. Gościem specjalnym tych dni była właśnie Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz, która wygłosiła wykład główny z cyklu Colloquia Tischneriana zatytułowany: *Kto może wybaczać historyczne winy?*, a także wzięła udział w debatach: *Solidarność kobiet* oraz *Solidarność jest jeszcze przed nami*. Szczególnie mocne wrażenie na słuchaczach zrobiły rozważania Pani profesor na temat winy i przebaczenia. Warto nadmienić, że Dni Tischnerowskie to nie jedyny przykład zainteresowania krakowskim filozofem. W 2010 roku Profesor Gerl-Falkovitz była współwydawcą książki: *Europa und seine Anderen. Emmanuel Levinas – Edith Stein – Józef Tischner*. Ma to dla naszego środowiska tym większą wartość, że Tischner był uczniem Romana Ingardena, polskiego filozofa, którego dorobek naukowy pojawia się w twórczości Pani Profesor w kontekście zainteresowania fenomenologią i Edytą Stein, obok Ericha Przywary, syna polskiego rolnika i niemieckiej urzędniczki<sup>1</sup>. Już samo przytoczenie tych kilku okoliczności w wystarczającym stopniu tłumaczy inicjatywę nadania godności doktora *honoris causa* Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

1 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einleitung*, [w:] E. Stein, *Selbstbildnis in Briefen. Briefe an Roman Ingarden*, Freiburg im Breisgau 2001, s. 9–25 (Edith Stein Gesamtausgabe, 4); H. B. Gerl-Falkovitz, „*Sein ganzes Leben ist nur ein Suchen nach der religiösen Wahrheit gewesen*“. *Edith Stein im Gespräch mit John Henry Newman. Einführung*, Freiburg im Breisgau 2002, s. XIX–XXIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 22).

*Biogram naukowy*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz urodziła się 23 listopada 1945 roku w Oberwappenöst w Górnym Palatynacie w Bawarii. Po studiach z dziedziny filozofii, germanistyki i nauk politycznych w Monachium i Heidelbergu obroniła w 1970 roku doktorat, którego promotorem był włoski filozof Ernesto Grassi, który prowadził w Monachium założone przez siebie Centro italiano di studi umanistici e filosofici. W 1979 roku Pani Profesor habilitowała się na Uniwersytecie w Monachium. Wykładała na uczelniach w Monachium, Bayreuth, Tybindze oraz Eichstätt. Profesurę z filozofii uzyskała w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Weingarten. W latach 1993–2011 kierowała katedrą filozofii religii i religioznawstwa porównawczego w Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie. W ramach profesury gościnnej wykładała na Uniwersytecie w Trydencie. Od 2011 roku kieruje Europejskim Instytutem Filozofii i Religii w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej Benedykta XVI w Heiligenkreuz koło Wiednia.

Gerl-Falkovitz pełniła i pełni wiele ważnych funkcji, między innymi w Kręgu Przyjaciół Mooshausen, Towarzystwie Gertrud von le Fort, Görres-Gesellschaft, Arbeitskreis Religionsphilosophie Dresden, Robert Bosch Stiftung i Europejskiej Akademii Nauk i Sztuk Pięknych w Salzburgu. Na uwagę zasługuje jej zaangażowanie w działalność wydawniczą, między innymi

takich publikacji jak: rocznik „Politica e Religione”, Wissenschaftliche Buchgesellschaft Darmstadt, Międzynarodowy Przegląd Teologiczny „Communio”, włoskie wydanie wszystkich dzieł Romano Guardiniego, rocznik „Ambo” i Kleine Bibliothek des Abendlandes. Za szczególne osiągnięcie uważam ogromną pracę, którą Pani Profesor włożyła w wydanie i komentowanie Edith Stein Gesamtausgabe aż do ostatniego 28 tomu<sup>2</sup>.

Za swą działalność kandydatka do honorowego wyróżnienia otrzymała liczne nagrody, do których zaliczamy doktorat *honoris causa* Wyższej Szkoły Filozoficzno-Teologicznej w Vallender, nagrodę Josefa Piepera, nagrodę Towarzystwa im. Edyty Stein we Wrocławiu, nagrodę imienia Kardynała Augustyna Bea, nagrodę Ratzingera i Papieski Order Świętego Sylwestra. Wobec tego w klimat kościelnego i naukowego uznania dobrze wpisze się doktorat honorowy Uniwersytetu Papieskiego.

### *Dorobek naukowy*

Profesor Gerl-Falkovitz znana jest w świecie z wielu publikacji w języku niemieckim, angielskim, francuskim,

2 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Übersetzung: Gustav Engelbert Closen, Die sogenannte Judenfrage, erhellt durch Aussprüche aus der Heiligen Schrift*, Freiburg im Breisgau 2020, s. LXXV–LXXXIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 28).

włoskim, hiszpańskim, portugalskim, chorwackim i polskim, dotyczących filozofii okresu renesansu, fenomenologii, antropologii i szeroko ujętej nowożytnej kultury. Wydaje się, że w oparciu o największych mistrzów myśli Pani Profesor rozwinęła przede wszystkim prawdziwie chrześcijańską filozofię, pogłębianą w poszukiwaniach antropologicznych i zagadnieniach dotyczących teologii duchowości. Nieobcy jest jej także bardzo aktualny temat przebaczenia.

#### *Filozofia chrześcijańska*

Niezwykle interesującym polem badań profesor Gerl-Falkovitz jest filozoficzne dziedzictwo Edyty Stein w aspekcie próby pogodzenia klasycznej filozofii Tomasza z Akwinu z metodą fenomenologiczną Edmunda Husserla, a pośrednio realizmu i idealizmu<sup>3</sup>. Jak tłumaczy Pani Profesor, w filozofii Husserla nie rzeczy takie jakie są, ale jak się ukazują stanowią jedyny przedmiot zastanowienia. Nie da się więc analizować rzeczy „takiej jaka jest w sobie”, ale jaka się pokazuje świadomości, czyli jej fenomen. Tu Husserl próbował uczynić płodnym sceptycyzm Kanta. Bowiernego zdaniem fenomen zawiera jakieś „jak” i jakieś „coś” dla teorii. Kant pytał,

3 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Prefácio à edição brasileira. Edith Stein entre Husserl e Tomás de Aquino, e para além deles*, [w:] *Edith Stein. Textos sobre Husserl e Tomás de Aquino*, trad. J. S. Filho [et al.], São Paulo 2019, s. 11–30.

„jak” się coś ukazuje, Husserl pytał dalej, jak ukazuje się „coś”. Dowód na to, że świadomość intencjonalnie zawsze na coś jest nakierowana otworzył od czasów Kanta zamkniętą możliwość dotarcia do samych rzeczy<sup>4</sup>. Tą drogą poszła Edyta Stein, potwierdzając nie tylko możliwość dotarcia do prawdy, ale przyjmując w swoich badaniach filozoficznych dane objawienia jako niepodważalne jej źródło. Za to z punktu widzenia metodologicznego była krytykowana przez Romana Ingardena. Jak zauważa Gerl-Falkovitz, Stein w swym największym filozoficznym dziele *Endliches und ewiges Sein. Versuch eines Aufstiegs zum Sinn des Seins*, pisząc o Bożym Imieniu, przechodzi od przytaczania argumentów czysto rozumowych do analizowania własnych wypowiedzi Boga o sobie w Piśmie Świętym<sup>5</sup>. Edyta Stein taki rodzaj uprawiania filozofii nazywała filozofią chrześcijańską.

Wydaje się, że tym śladem idzie profesor Gerl-Falkovitz, podobnie jak wcześniej czynił to Karol Wojtyła, inspirując się opisami „początków” Księgi Rodzaju. Również Pani Profesor sięga do tych tekstów biblijnych, w których „w otwarciu na drugą, inną płęć wyraża się boskie napięcie, żywotność bycia innym i siła asymetrycznej wspólnoty”. Dalej, w głębokiej harmonii

4 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einleitung*, Freiburg im Breisgau 2001, s. 15 (Edith Stein Gesamtausgabe, 4).

5 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Endliches und ewiges Sein: Der Mensch als Abbild der Dreifaltigkeit*, „Teresianum. Ephemeridae Carmeliticæ“ 50 (1999) nr 1–2, s. 261.

z fenomenologią ciała Edyty Stein Gerl-Falkovitz stwierdza: „Dogłębnie cielesne bycie innym w połączeniu z niesamowitością kreacji nowego życia stanowi sens «boskiego» oblicza kobiety i mężczyzny. Taką propozycję składa Objawienie wobec wszystkich prób zniwelowania, zrekonstruowania i zneutralizowania cielesności”<sup>6</sup>. Stąd płynie konsekwentne odwoływanie się do biblijnej wizji, w której cielesność stanowi podłoże personalnego bytu oraz relacji ze światem, drugim człowiekiem i Bogiem. Dla Gerl-Falkovitz ważne w tym względzie są zarówno fragmenty Pieśni nad Pieśniami, jak i przede wszystkim fundamentalna prawda o wcieleniu Boga (*caro cardo*), zmartwychwstaniu, cielesności Kościoła i sakramentalności małżeństwa<sup>7</sup>. Wierzący filozof nie może abstrahować od źródeł prawdy w postaci Bożego Objawienia. Widzimy to także w pracach Karola Wojtyły, który pisząc o miłości w dziele *Osoba i czyn*, metodologicznie starał się oddzielić personalizm w filozofii od badań teologicznych i używając fragmentów konstytucji soborowej *Gaudium et spes* nie chciał przekraczać granic teologii, ale twierdził, że chodzi mu o „uniwersalistyczne znaczenie tej problematyki”<sup>8</sup>. Jednak, choć jego zdaniem dzieło *Miłość i odpowiedzialność*

6 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności aż do ekskarnacji. Droga od feminizmu do gender*, [w:] *Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kielce–Kraków 2016, s. 62.

7 Tamże, s. 60.

8 Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 24–25. 323.

ma w całości wymiar filozoficzny, znajdujemy tam istotne źródło prawdy w postaci Księgi Rodzaju i Ewangelii. W tym źródle Jan Paweł II odkrywał rzeczywistość daru, promieniowanie Miłości i obłubieńczy sens ciała<sup>9</sup>. W tę bogatą tradycję wpisuje się również filozofia profesor Gerl-Falkovitz.

#### *Poszukiwania antropologiczne*

Wielką zasługą kandydatki do honorowego doktoratu jest zastosowanie swojej filozoficznej metody do badania człowieka. W czasach, gdy niepewność teorii poznania koncentruje uwagę prawie wyłącznie na epistemologii, jej badania antropologiczne można postrzegać jako powrót do ontologii. W jednym z tekstów postulowała: „powinniśmy powrócić do pojęcia osoby i poddać je analizie. Pojęcie to, opracowane w VI w. przez Boecjusza na podstawie inspiracji chrześcijańskich, nie znosi różnicy między płciami. Przeciwnie, tworzy dla nich wspólną podstawę: przysługujące obojgu płciom bycie osobą. [...] Nieodparta okazuje się więc konieczność dalszego rozmyślenia nad «rzeczywistością», o ile jest «dana», a nie tylko «zrobiona» czy wręcz «własnej roboty»”<sup>10</sup>. Profesor Gerl-Falkovitz zauważa zgodnie z wcześniej ukazaną wizją filozofii chrześcijańskiej, że biblijne Boże

9 Por. Jan Paweł II, *Audycja Generalna 30 stycznia 1980 roku*, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II” 3 (1980) nr 1, s. 218.

10 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności...*, dz. cyt., s. 55.

imię: „Jestem, który jestem” (Wj 3, 14) pozwoliło Edytcie Stein na określenie, kim jest Osoba i w dalszym kroku na analizę osoby ludzkiej jako zwornika stworzenia, bytu składającego się z ciała, duszy i ducha (*leiblich-seelisch-geistiges Sein*), warunku zaistnienia zaślubin Boga i stworzenia<sup>11</sup>.

Pani Profesor, precyzując swoje pole zainteresowań badawczych, kieruje uwagę ku antropologii płci: „Warto zainwestować całą energię intelektualną w przesłedzenie i przemyślenie objawionych wypowiedzi o źródle, z którego wzięła się płęć”<sup>12</sup>. Stąd jej krytyczne wobec ideologii *gender* analizy, które skupiają się na godności kobiety i zbliżają do papieskiego nauczania, zarówno *Humanae vitae* Pawła VI, jak i *Mulieris dignitatem* Jana Pawła II. Również w tych badaniach nie mogło zabraknąć Patronki Europy świętej Teresy Benedykty od Krzyża, skoro Pani Profesor wydała i opatrzyła komentarzem jej refleksje na temat kobiety: *Edith Stein: Keine Frau ist ja nur Frau. Texte zur Frauenfrage*, Herder, Freiburg 1989. Nie bez znaczenia jest fakt, że Edyta Stein w swej antropologii podkreślała znaczenie ciała, przy czym obie filozofki zgodziłyby się ze zdaniem Karola Wojtyły: „Rzecz jasna, iż nie możemy ciała ludzkiego badać w oderwaniu od tego całokształtu, jakim

11 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Endliches und ewiges Sein: Der Mensch als Abbild der Dreifaltigkeit*, „Teresianum. Ephemeridae Carmeliticae” 50 (1999) nr 1–2, s. 261–264. 276.

12 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności...*, dz. cyt., s. 59.

jest człowiek – to znaczy bez zrozumienia, że jest on osobą<sup>13</sup>. Profesor Gerl-Falkovitz czyni płodnym znane zdanie Helmuta Plessnera: „Mam ciało (*körper*), ale jestem moją cielesnością (*Leib*)”, gdy postuluje: „Powinniśmy przyjąć własną, daną nam cielesność wraz z jej płcią; w taki sposób, aby istota płci udzieliła się naszej cielesności, miłości i praktyce życiowej”<sup>14</sup>. Przedstawiając ciało ludzkie jako ulubiony kanał łaski, Pani Profesor korzysta z różnicy, jaką daje język niemiecki, pomiędzy słowami „Leib” i „Körper”, przy czym „Körper” jako jedynie *res extensa* może oznaczać zwłoki. Tymczasem „Leib” wiąże się językowo z życiem i miłością (*Leben, Liebe*), oznaczając żyjące, zawsze ożywione duszą ciało. Takie rozumienie cielesności wpływa na odmienne od zwierzęcego ujęcie seksualności, w której miłość zakłada pragnienie bycia kochanym, a pożądanie pragnienie bycia pożądanym. Ta wzajemność prowadzi do zrodzenia potomstwa, zawsze niepowtarzalnej istoty wzywającej do stałej odpowiedzialności.

Powyższe analizy myśli Pani Profesor prowadzą do krytyki niektórych prądów filozoficznych: „Najpóźniej od czasów Kartezjusza ciało (*Körper*) nie było już rozumiane jako moja cielesność (*Leib*), jako podłoże mojej subiektywności. Poglębiał się rozryw między ciałem (*Körper*) a duchem. Wprawdzie chrześcijaństwo, mówiąc o «wcieleniu» Boga, otwierało inną perspektywę

13 K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 216.

14 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności...*, dz. cyt., s. 56.

patrzenia na ciało, którą jednak filozofowie zdecydowanie zbyt rzadko się interesowali<sup>15</sup>. Krytyka ta jest bardzo stanowcza: „Możliwa jest bowiem degradacja własnej cielesności (Leib) do rangi zwierzęcego ciała (Körper), wzięcie w nawias osobowości i sprowadzenie popędu seksualnego do procesu mechanicznego<sup>16</sup>. Z drugiej strony: „Orficzna gra słów «ciało-więzienie» (σῶμα σῆμα) oddziałuje na dzieje ducha w wielu tekstach, w tym także chrześcijańskich<sup>17</sup>. Dlatego należy docenić popularyzację ważnych postulatów fenomenologii osoby w relacji, które dostrzegamy w dziedzictwie myśli Edyty Stein, gdzie kobieta jest opisana integralnie, również w aspekcie cielesności, w trzech wymiarach: z uwzględnieniem wspólnego człowieczeństwa, różnic płci, ale także indywidualności<sup>18</sup>. Ostatecznie profesor Gerl-Falkovitz w refleksji nad biblijnym objawieniem ukazuje punkt zwrotny ku antropologii równości człowieczeństwa i oryginalności płci mężczyzny i kobiety. W jej ujęciu odpowiedzią chrześcijaństwa na ujednolicenie jest twórcze i ucieleśnione bycie innym mężczyzny

15 Tamże, s. 54.

16 Tamże, s. 59.

17 Tamże, s. 60.

18 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Endliches und ewiges Sein: Der Mensch als Abbild der Dreifaltigkeit*, „Teresianum. Ephemeridae Carmeliticæ“ 50 (1999) nr 1–2, s. 258.

i kobiety na gruncie wspólnego Boskiego podstawowego wyposażenia<sup>19</sup>.

### *Mistrzowie myśli*

Zainteresowania badawcze Gerl-Falkovitz dotyczą przede wszystkim XIX- i XX-wiecznej filozofii religii, w tym takich myślicieli jak Edith Stein, Georg Wilhelm Friedrich Hegel, Søren Kierkegaard, Friedrich Nietzsche, Edmund Husserl, Martin Heidegger, Romano Guardini, John Henry Newman, Simone Weil, Jean Luc Marion i Dietrich von Hildebrand. Nawet pobieżne przeglądnięcie niezwykle bogatego dorobku publikacji Pani Profesor pokazuje, że przez dziesięciolecia wciąż na nowo wracała do myśli Romano Guardiniego jako „teologa nowego początku”. U niego też mogła odnaleźć głęboką więź teologii i antropologii<sup>20</sup>. Powszechnie podkreśla się zasługi profesor Gerl-Falkovitz, której prace już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wydobywały osobę oraz myśl Guardiniego z teologicznego zapomnienia. Jednak szczególnie rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego wielkiego teologa było okazją do przypomnienia jego zasług. W dorobku Pani Profesor znajdujemy

19 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Frau – Männin – Mensch. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer 2009, s. 189.

20 Gerl-Falkovitz cytuje znane zdanie Guardiniego: „Nur wer Gott kennt, kennt den Menschen”. H.-B. Gerl-Falkovitz, „Angerufen von dem, was noch nicht ist”. *Der neue Anfang als Grundmotiv Romano Guardinis*, „Katholische Bildung” 120 (2019) nr 1–2, s. 6–14.

kilkanaście książek i artykułów na temat Guardiniego, jego życia, sprzeciwu wobec nazizmu, jego twórczości, a zwłaszcza koncepcji chrześcijańskiego humanizmu, napisanych nie tylko w języku niemieckim, ale także włoskim, francuskim, hiszpańskim i angielskim. Kandydatka do tytułu doktora *honoris causa* wyeksponowała przede wszystkim ideę „nowego początku” jako główny motyw teologicznej refleksji autora. Wybrzmiało to szczególnie podczas wspomnianej konferencji we Wrocławiu w 2019 roku. W referacie pod tytułem: *Wezwani przez to, czego jeszcze nie ma. Nowy początek lub kultura chrześcijańska w oczach Romano Guardiniego* prelegentka wskazała na różnicę pomiędzy dwoma łacińskimi terminami: „initium” i „principium”. Pierwsze z nich podkreśla jednorazowość stworzenia, a drugie, jako początek i zasada, wyraża nowość chrześcijaństwa, które sięga ku eschatologicznej przyszłości. Ponieważ Guardini postrzegał Boga jako siłę początku i ciągłego stawania się całego wszechświata, podkreślał, że istotą egzystencji chrześcijańskiej jest perspektywa eschatologiczna bycia wezwanym przez Transcendencję do bycia osobowego i wolności. Niewątpliwie idee tego niemieckiego księdza włoskiego pochodzenia mają wielki wpływ na kształtowanie myśli profesor Gerl-Falkovitz.

Inną wartą podkreślenia postacią, która miała wpływ na duchową drogę Pani Profesor, jest święty John Henry Newman, nie tylko z racji wydania przez nią książki

Idy Görres na jego temat<sup>21</sup>. Wpływ ten zapewne wiązał się także z wydawaniem i komentowaniem kolejnych tomów *Edith Stein Gesamtausgabe*, zwłaszcza tłumaczeń konwertyty z anglikanizmu<sup>22</sup>. Przy tej okazji nie sposób nie zauważyć pewnej zbieżności zainteresowań, przy zachowaniu różnicy akcentów, z biografią intelektualną nieodżałowanego papieża Franciszka i jego pełnym nadziei spoglądaniem w przyszłość, jak też z niezwykle dla mnie interesującym życiem i twórczością sługi Bożej Dorothy Day. W książce *Powróćmy do marzeń* Ojciec Święty pisał: „Guardini pokazał mi znaczenie *el pensamiento incompleto*, niedokończonego myślenia. Rozwija on myśl, ale dalej cię już nie zabiera; zaprasza cię do zatrzymania się, by zrobić miejsce dla kontemplacji. Robi miejsce na spotkanie z prawdą. Owocna myśl zawsze powinna być niedokończona, aby dać przestrzeń do późniejszego rozwoju. Z Guardinim nauczyłem się nie wymagać we wszystkim absolutnej pewności, co jest oznaką niespokojnego ducha. Jego mądrość pozwoliła mi zmierzyć się ze złożonymi problemami, których nie da się rozwiązać za pomocą samych reguł, używając

21 Por. I. Friederike Görres, *Der Geopferte: ein anderer Blick auf John Henry Newman*, Patris Verlag, Vallendar-Schönstatt 2004.

22 Por. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einführung: Newmans Konzept vollendeter Bildung*, Freiburg im Breisgau 2004, s. XI-XVIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 21); H.-B. Gerl-Falkovitz, „*Sein ganzes Leben ist nur ein Suchen nach der religiösen Wahrheit gewesen*“. *Edith Stein im Gespräch mit John Henry Newman. Einführung*, Freiburg im Breisgau 2002, s. X-XXVII (Edith Stein Gesamtausgabe, 22).

zamiast tego sposobu myślenia pozwalającego kierować konfliktami bez bycia w nich uwięzionym. Sposób myślenia, który proponuje Guardini, otwiera na Ducha Świętego i na rozeznanie duchów”. Nieco dalej papież Franciszek nawiązał do drugiej dla niego kluczowej postaci: „Podobnie jak John Henry Newman, którego ogłosiłem świętym w październiku 2019 roku, widzę prawdę leżącą poza nami, zawsze na zewnątrz, ale wzywającą nas przez nasze sumienia. [...] Newman był przekonany – podobnie jak ja – że jeśli przyjmiemy to, co często na pierwszy rzut oka wydaje się być sprzecznymi prawdami, i zaufamy prowadzącemu nas życzliwemu światłu, w pewnym momencie zobaczymy potężniejszą prawdę, która leży poza nami. Lubię myśleć, że nie tyle posiadamy prawdę, ile prawda posiada nas, przyciągając nas nieustannie pięknem i dobrem”<sup>23</sup>. Wydaje się, że to pełne nadziei spojrzenie w przyszłość jest również cechą twórczości profesor Gerl-Falkovitz.

### *Głębia duchowości*

Najbliższym mi i najbardziej zaskakującym aspektem twórczości profesor Gerl-Falkovitz jest duchowość. Niemieckojęzyczny świat akademicki znany jest z tego, że rzadko zgadza się na katedry teologii duchowości, nie ufając w jej naukowy charakter. Jak pisał Reinhard

23 Papież Franciszek, *Powróćmy do marzeń. Droga ku lepszej przyszłości*, Kraków 2020, s. 62–63.

Körner, z punktu widzenia niemieckojęzycznej filozoficzno-teologicznej literatury nawet na terenie wiary chrześcijańskiej traktuje się mistykę jako element leżący poza sferą naturalnej racjonalności. Dlatego poświęca się mistyce zbyt mało teologicznej uwagi, odróżniając ją od teologii jako naukowej i rozumowo ukierunkowanej dyscypliny<sup>24</sup>. Tymczasem duża część dorobku naukowego wielkich, a zwłaszcza świętych niemieckich filozofów i teologów dogmatyków traktuje o życiu duchowym. Wystarczy pomyśleć o Edytcie Stein, Romanie Guardinim, Hansie Ursie von Balthasarze czy Józefie Ratzingerze. Do tej grupy można zaliczyć również Gerl-Falkovitz, która wprost pisze o duchowości (*Am Boden der Spiritualität: Hoffnung*), rozwija swoistą ars moriendi (*Leben heißt Weglassen, Vom Ende zur Voll-Endung*), zgłębia w ramach liturgiki duchowość w cielesności (*Liturgie als Schule des Leibes. Ein Versuch über leibhaft gedacht Anthropologie*), podkreślając, że ciało jest uprzywilejowanym kanałem łaski (*Leib ist der Lieblingsweg der Gnade*) i proponuje duchowość eucharystyczną (*La nourriture sacrée – manger le Saint?*).

Nade wszystko jednak Pani Profesor zdaje się być zafascynowana nauką świętych. W jej twórczości znajdujemy refleksje o Matce Bożej jako wzorze życia konsekrowanego (*Maria und der andere Anfang*) oraz prace z dziedziny mistyki Edyty Stein (*Von Martin Buber zu*

24 Por. R. Körner, *Mystik – Quelle der Vernunft. Die Ratio auf dem Weg der Vereinigung mit Gott bei Johannes vom Kreuz*, Leipzig 1990, s. 1.

*Edith Stein. Wandlungen im Verständnis von Mystik; Unerbittliches Licht. Edith Stein: Philosophie, Mystik, Leben*). Również zainteresowania życiem duchowym, adoracją i kontemplacją kandydata na ołtarze Romano Guardiniego stały się przedmiotem pogłębionej refleksji Ger-Falkovitz (*Gottes Unbegreiflichkeit trifft das Herz. Guardianis Theologie des Herzens; Angefochtene Zuversicht. Romano Guardianis geistige Gestalt; L'eredità spirituale di Romano Guardini. Roberto Righetto intervista H.-Barbara Gerl-Falkovitz*). Nie mogło też zabraknąć w twórczości Pani Profesor refleksji na temat duchowości świętej Teresy od Dzieciątka Jezus (Ida Friederike Görres, *Thérèse von Lisieux. Ein Lebensbild*), świętego Johna Henriego Newmana (*Herz spricht zum Herzen. John Henry Newman (1801–1890) in seiner Bedeutung für das deutsche Christentum; John Henry Newman, Betrachtungen und Gebete*) czy błogosławionej Hildegardy Burjan (*Santità e politica. Hildegard Burjan*). Oczywiście trwale oddziałuje na profesor Gerl-Falkovitz duchowość świętego Jana Pawła II, ale także jego następcy Józefa Ratzingera, którego dorobek stanowi jej zdaniem antidotum na współczesne wpływy ezoteryki i magii (*Erik Peterson und Joseph Ratzinger: Zwei Wege zum Vorhof der Heiden*). Nie można również nie zauważyć u kandydatki do honorowego doktoratu głębokiej znajomości dzieł literackich takich autorów o wypróbowanej duchowości jak Paul Claudel, Gertrud von le Fort, czy Ida Friederike Görres. Dopełnieniem tego wykazu niech będą rozważania do fragmentów

Ewangelii autorstwa samej Pani profesor (*Blitzlichter auf die Botschaft Christi*).

### *Logika przebaczenia*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz jako niemiecka autorka prac filozoficznych podjęła jako jeden z ważniejszych tematów swej refleksji kwestię winy i przebaczenia. Oprócz wielu wystąpień i artykułów poświęciła temu tematowi swoją najgłośniejszą książkę: *Verzeihung des Unverzeihlichen? Ausflüge in Landschaften der Schuld und der Vergebung* (*Przebaczyć to, co nieprzebacalne?*, 2007, 2013, 2015). W refleksji pomiędzy niemożnością przebaczenia podkreślaną przez francuskiego filozofa Vladimira Jankélévitcha a świadectwem wyzwalającego wewnątrznie przebaczenia Żydówki Ewy Mozes Kor znalazło się też świadectwo Edyty Stein – Teresy Benedykty od Krzyża. Powszechnie uznaje się jej słowa skierowane w momencie aresztowania w Echt do siostry Róży: „Chodź, idziemy za nasz naród” jako wyraz solidarności z narodem żydowskim. Profesor Gerl-Falkovitz ukazuje jednak jako możliwe oryginalne tłumaczenie tych słów jako ofiary za naród niemiecki. W tym kluczu ofiara świętej otwierała w Bogu horyzont przyszłego pojednania. Ta myśl prowadzi nas w kierunku, który wiele lat temu wytyczył biskup krakowski Karol Wojtyła. Późniejszy święty papież w 1964 roku pisał: „W obozie oświęcimskim zginął w opinii świętości polski franciszkanin o. Maksymilian Kolbe, podobnie

zresztą jak Siostra Teresa Benedykta od Krzyża, karmelitanka niemiecka, skierowana wprost z transportu do likwidacji. W toku są ich procesy beatyfikacyjne<sup>25</sup>. Jednak najbardziej wymowne w tym względzie jest jego przemówienie w Monachium na kilka tygodni przed wyborem na Stolicę Piotrową. Mówił wtedy o poparciu episkopatu Niemiec dla beatyfikacji Maksymiliana i Episkopatu Polski dla beatyfikacji Edyty Stein. Wspominał o karmelitankach bosych modlących się na terenie obozu dzięki poparciu kardynała Juliusza Döpfnera: „Dlaczego właśnie Karmelitanki? Mogą być różne do tego powody. Jednakże szczególnym powodem zdaje się być służebnica Boża s. Benedykta od Krzyża – w świecie Edyta Stein – uczennica i asystentka znakomitego Husserla, a potem również karmelitanka bosa, a potem ofiara krematorium Oświęcimia, tak jak o Maksymilian ofiara bunkra, w którym ginęło się śmiercią głodową. Jeśli kiedyś Kościół wyniesie na ołtarze s. Benedyktę od Krzyża, o co stara się Episkopat Niemiecki przy poparciu także polskich biskupów, oboje – Maksymilian Kolbe i Edyta Stein – będą wołali do nas Polaków i Niemców z tego samego miejsca męczeńskiej śmierci, którą ponieśli, nie wiedząc wzajemnie o sobie: «Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii». Wymowa tego wezwania

25 K. Wojtyła, *Odezwa Ks. Metropolity w XX rocznicę wyzwolenia obozu oświęcimskiego* (27. I. 1945-27. I. 1964), „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 5 (1965), s. 112.

będzie wówczas jeszcze potężniejsza<sup>26</sup>. Te słowa brzmią jak echo słynnego orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim z historycznym przesłaniem: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Ta chrześcijańska perspektywa zdaje się być inspiracją trafnej recepty Tomasza z Akwinu, która w oryginalnej interpretacji profesor Gerl-Falkovitz łączy wymiar teologiczny z antropologicznym, gdy radzi: „Trzeba spojrzeć spojrzeniem tego, który mnie widzi”<sup>27</sup>.

### *Troska o Kościół*

Żywe zainteresowanie dziedzictwem świętego Johna Henrego Newmana ze strony Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz pozwala przypuszczać, że dla niej jako zaangażowanej świeckiej katoliczki niezwykle ważny musi być

26 K. Wojtyła, *Homilia ks. Kard. Karola Wojtyły wygłoszona 24 IX 1978 r. w katedrze w Monachium (Bawaria) na zakończenie wizyty delegacji Episkopatu polskiego w RFN*, [w:] *Karol Wojtyła/Jan Paweł II, Patron naszych trudnych czasów*, Niepokalanów 1991, s. 143.

27 „Der scheinbare Dialog ist in Wirklichkeit ein Trialog – nur die Distanz der Wahrheit zwischen Opfer und Täter erlaubt den Freiraum der Reue, der Umkehr. Wahrheit (über die Schuld) ist das wirkliche und wirksame Medium der Vergebung”. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Verzeihung des Unverzeihlichen? Ein philosophischer Versuch im Spannungsfeld politischer und gesellschaftlicher Herausforderung*, [w:] *Verzeihen, Versöhnen, Vergessen*, red. T. Morikawa, Bielefeld 2018, s. 28.

tekst wielkiego konwertyty *On Consulting the Faithful in Matters of Doctrine*. Newman wyraził tam zdanie, że wierzy, iż biskupi pragną poznać opinię świeckich w sprawach, które ich szczególnie dotyczą. Dodał, że jeśli nawet w przygotowaniu dogmatycznej definicji konsultuje się świeckich, jak to czynił Pius IX w sprawie Niepokalanego Poczęcia, można się tego spodziewać w wielkich praktycznych kwestiach. Newman tłumaczył, dlaczego Stolica Święta z uwagą wsłuchuje się w głos wiernych. Jest tak, gdyż wierni w swej masie są jednym ze świadków faktu tradycji objawionej prawdy i ponieważ ich *consensus* we wspólnocie chrześcijańskiej jest głosem nieomylnego Kościoła. Ta opinia świętego, z powodu której przez jakiś czas cierpiał niezrozumienie i osamotnienie, przyczyniła się do sformułowania soborowej zasady o *sensus fidelium*, według której ogół wiernych nie może zbłądzić w wierze (por. *Lumen Gentium*, 12). W połączeniu z podkreślanym z całą mocą przez świętego kardynała Newmana posłuszeństwem własnemu sumieniu nauczanie to, wraz z soborowym dekretem o apostołstwie świeckich *Apostolicam Actuositatem* wpłynęło zapewne zarówno na zaangażowanie profesor Gerl-Falkovitz w prace Niemieckiej Drogi Synodalnej, jak i na rezygnację z niej.

## *Wniosek*

---

Na podstawie wszystkich powyższych treści recenzji z całym przekonaniem stwierdzam, że uhonorowanie przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie profesor Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz doktorem *honoris causa* jest w pełni uzasadnione jej zasługami dla zrozumienia chrześcijańskiej antropologii, jej dorobkiem filozoficznym i teologicznym oraz zaangażowaniem w kształtowanie przyszłości Kościoła w duchu porozumienia narodów.

*Kraków, 9 czerwca 2025*



prof. dr hab. Wojciech Zyzak  
Päpstliche Universität Johannes Paul II in Krakau

*Gutachten zur Leistung von Prof. DDr. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz im Zusammenhang mit dem Antrag auf Verleihung der Ehrendoktorwürde durch die Philosophische Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II. in Krakau*

*Verbindung zur Päpstlichen Universität*

---

Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz ist in Polen sehr bekannt, unter anderem, weil sie 2020 den Preis der Edith-Stein-Gesellschaft in Wrocław als Fürsprecherin für die Förderung der Person und des Gedankenguts von Edith Stein in Europa erhalten hat. Sie wurde für ihre Mitwirkung an der Gründung und ihre langjährige Tätigkeit in der Deutschen Edith-Stein-Gesellschaft, für die Mitherausgabe der Gesamtausgabe von Edith

Steins Werken – der heiligen Teresa Benedicta vom Kreuz –, für ihre langjährige wissenschaftliche Arbeit zu ihrem Leben und Denken sowie für die materielle Unterstützung der Bibliothek der Gesellschaft in Breslau geehrt. In anderen polnischen Zentren wurde ihr Engagement für die Vermittlung des Erbes von Romano Guardini gewürdigt. Unvergesslich bleibt hier die Konferenz an der Päpstlichen Theologischen Fakultät in Wrocław am 28. Mai 2019 mit dem Titel: *Wie wird das Christentum der Zukunft aussehen? Religiöse Erfahrung, Kultur und Rationalität des Glaubens im Werk von Romano Guardini.*

Frau Professor Gerl-Falkovitz ist auch an unserer Universität sehr bekannt. Dazu hat vor allem das außergewöhnliche Jahr 2015 beigetragen. Zunächst fand vom 21. bis 24. Februar eine von unserer Theologischen Fakultät mitorganisierte Konferenz im Priesterseminar St. Johannes in Hertogenbosch in den Niederlanden statt, die den Titel *Religious Liberty, Relativism and Secularisation in Our Modern Societies, and their Implications for the Situation of the Church* trug. In diesem Vortrag über Religionsfreiheit, Relativismus und Säkularisierung griff Prof. Gerl-Falkovitz die Frage auf, ob es möglich ist, in der Postmoderne über Gott zu sprechen. In ihrem Vortrag, in dem sie unter anderem auf die Überlegungen von Jaques Derrida, Jürgen Habermas, Dieter Henrich, Emmanuel Levinas und Botcho Strauß Bezug nahm, eröffnete die Referentin eine Perspektive der Hoffnung mit der Feststellung, dass

sich die europäische Kultur in einem Moment des Karstamstags befinde, zwischen dem Karfreitag des Leidens und dem Sonntag der Erlösung. Das Ergebnis der Konferenz ist eine Monografie mit dem Titel: *Secularisation and Europe*, herausgegeben von J. van Reeth, B. Pottier, H. Sławiński, F. de Rycke, Hertogenbosch, Krakau 2017, die den Vortrag von Prof. Gerl-Falkovitz enthält.

Unvergesslich bleibt auch der Vortrag von Frau Professor auf der Konferenz zum Thema *Gender*, die vom 23. bis 25. März 2015 von der Philosophischen Fakultät unserer Universität organisiert wurde. Damals hielt sie einen Vortrag mit dem Titel: *Der vergessene Leib. Der Weg vom Feminismus zum Gender*, in dem sie die ideologisch-wissenschaftliche Entwicklung darstellte, die sich in den letzten fünfzig Jahren in den westlichen Ländern im Bereich der sogenannten Gender Studies oder Geschlechterforschung vollzogen hat. Ein Ergebnis dieses Vortrags ist unter anderem die Sammelarbeit mit dem Titel *Gender. Spojrzenie krytyczne (Gender. Ein kritischer Blick)*, hrsg. von J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Kielce–Krakau 2016. Der dort veröffentlichte Text von Prof. Gerl-Falkovitz analysiert verschiedene Formen des Feminismus: Gleichheit, Unterschiedlichkeit und „Selbstaufhebung“ im Rahmen *der Gender-Theorie* und konfrontiert sie anschließend mit dem christlichen Konzept der Gemeinschaft von Frau und Mann.

Wenn ich mir eine persönliche Anmerkung in dieser Stellungnahme erlauben darf, möchte ich daran erinnern, dass ich ebenfalls im Jahr 2015, am 23. Oktober, auf

Einladung von Frau Professor die Ehre hatte, während der Konferenz *Edith Steins Herausforderung heutiger Anthropologie* an der Katholisch-Theologischen Fakultät der Universität Wien in Österreich einen Vortrag mit dem Titel *Die Familie in Leben und Schriften der heiligen Teresia Benedicta vom Kreuz* zu halten. Auch nach diesem äußerst fruchtbaren Jahr hat unsere Universität mehrfach von der Unterstützung von Frau Professor profitiert. Zu erwähnen sind hier beispielsweise die XX. Tischner-Tage in Krakau vom 13. bis 15. Oktober 2021. Als Ehrengast dieser Veranstaltung hielt Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz einen Vortrag mit dem Titel *Wer kann historische Schuld vergeben?* und nahm an den Debatten *Solidarität der Frauen* und *Solidarität liegt noch vor uns* teil. Besonders beeindruckt waren die Zuhörer von den Überlegungen zum Thema Schuld und Vergebung. Es sei darauf hingewiesen, dass die Tischner-Tage nicht das einzige Beispiel für das Interesse an dem Krakauer Philosophen Józef Tischner sind. Im Jahr 2010 war Prof. Gerl-Falkovitz Mitherausgeberin des Buches *Europa und seine Anderen. Emmanuel Levinas – Edith Stein – Józef Tischner*. Für unser universitäts Umfeld ist dies umso wertvoller, da Tischner ein Schüler von Roman Ingarden war. Ingarden ein polnischer Philosoph, dessen wissenschaftliches Werk in den Arbeiten von Prof. Gerl-Falkovitz, im Zusammenhang mit ihrem Interesse an der Phänomenologie und Edith Stein, neben Erich Przywara, dem Sohn eines polnischen Bauern und einer

deutschen Beamtin, auftaucht<sup>1</sup>. Allein die Nennung dieser wenigen Umstände erklärt bereits hinreichend die Initiative zur Verleihung *der Ehrendoktorwürde* der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau.

### *Wissenschaftlicher Lebenslauf*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz wurde am 23. November 1945 in Oberwappenöst in der Oberpfalz in Bayern geboren. Nach ihrem Studium der Philosophie, Germanistik und Politikwissenschaften in München und Heidelberg promovierte sie 1970 bei dem italienischen Philosophen Ernesto Grassi, der in München das von ihm gegründete Centro italiano di studi umanistici e filosofici leitete. Im Jahr 1979 habilitierte sich Frau Professor an der Universität München. Sie lehrte an den Universitäten in München, Bayreuth, Tübingen und Eichstätt. Die Professur für Philosophie erhielt sie an der Pädagogischen Hochschule in Weingarten. Von 1993 bis 2011 leitete sie den Lehrstuhl für Religionsphilosophie

1 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einleitung*, [in:] E. Stein, *Selbstbildnis in Briefen. Briefe an Roman Ingarden*, Freiburg im Breisgau 2001, S. 9–25 (Edith Stein Gesamtausgabe, 4); H. B. Gerl-Falkovitz, „*Sein ganzes Leben ist nur ein Suchen nach der religiösen Wahrheit gewesen*“. *Edith Stein im Gespräch mit John Henry Newman. Einführung*, Freiburg im Breisgau 2002, S. XIX–XXIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 22).

und Vergleichende Religionswissenschaft an der Technischen Universität Dresden. Im Rahmen einer Gastprofessur lehrte sie an der Universität Trient. Seit 2011 leitet sie das Europäische Institut für Philosophie und Religion an der Philosophisch-Theologischen Hochschule Benedikt XVI. in Heiligenkreuz bei Wien.

Gerl-Falkovitz hatte und hat zahlreiche wichtige Funktionen inne, unter anderem im Freundeskreis Mooshausen, in der Gertrud-von-le-Fort-Gesellschaft, in der Görres-Gesellschaft, im Arbeitskreis „Religionsphilosophie Dresden“, in der Robert-Bosch-Stiftung und in der Europäischen Akademie der Künste und Wissenschaften in Salzburg. Besonders hervorzuheben ist ihr Engagement im Verlagswesen, unter anderem für Publikationen wie die Jahreszeitschrift „Politica e Religione“, die Wissenschaftliche Buchgesellschaft Darmstadt, die internationale theologische Zeitschrift „Communio“, die italienische Ausgabe aller Werke von Romano Guardini, die Jahreszeitschrift „Ambo“ und die Kleine Bibliothek des Abendlandes. Als besondere Leistung betrachte ich die umfangreiche Arbeit, die Frau Professor in die Herausgabe und Kommentierung der Edith Stein Gesamtausgabe bis zum letzten 28. Band<sup>2</sup> investiert hat.

---

2 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Übersetzung: Gustav Engelbert Closen, Die sogenannte Judenfrage, erhellt durch Aussprüche aus der Heiligen Schrift*, Freiburg im Breisgau 2020, S. LXXXV–LXXXIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 28).

Für ihre Tätigkeit erhielt die Kandidatin für die Ehrengabe zahlreiche Auszeichnungen, darunter die Ehrendoktorwürde der Philosophisch-Theologischen Hochschule in Vallendar, den Josef-Pieper-Preis, den Preis der Edith-Stein-Gesellschaft in Wrocław, den Kardinal-Augustin-Bea-Preis, den Ratzinger-Preis und den Päpstlichen Orden des Heiligen Silvester. Vor diesem Hintergrund fügt sich die Ehrendoktorwürde der Päpstlichen Universität gut in das Bild kirchlicher und wissenschaftlicher Anerkennung ein.

### *Wissenschaftliches Werk*

Professor Gerl-Falkovitz ist weltweit bekannt für ihre zahlreichen Veröffentlichungen in deutscher, englischer, französischer, italienischer, spanischer, portugiesischer, kroatischer und polnischer Sprache zu den Themen Renaissance-Philosophie, Phänomenologie, Anthropologie und moderne Kultur im weiteren Sinne. Es scheint, dass Frau Professor auf der Grundlage der größten Meister des Denkens vor allem eine wahrhaft christliche Philosophie entwickelt hat, die sie in anthropologischen Forschungen und Fragen der Spiritualitätstheologie vertieft hat. Auch das sehr aktuelle Thema der Vergebung ist ihr nicht fremd.

*Christliche Philosophie*

Ein äußerst interessantes Forschungsgebiet von Prof. Gerl-Falkovitz ist das philosophische Erbe von Edith Stein im Hinblick auf den Versuch, die klassische Philosophie des Thomas von Aquin mit der phänomenologischen Methode von Edmund Husserl und indirekt mit dem Realismus und Idealismus<sup>3</sup> in Einklang zu bringen. Wie Frau Professor zeigt, werden in Husserls Philosophie nicht die Dinge, wie sie sind, sondern wie sie sich zeigen betrachtet. Der einzige Gegenstand der Betrachtung wird das was sich zeigt. Es ist also nicht möglich, die Dinge „so, wie sie an sich sind“ zu analysieren, sondern nur so, wie sie sich dem Bewusstsein zeigen, also ihr Phänomen. Hier versuchte Husserl, Kants Skeptizismus fruchtbar zu machen. Denn seiner Meinung nach enthält das Phänomen ein „Wie“ und ein „Etwas“ für die Theorie. Kant fragte, „wie“ sich etwas zeigt, Husserl fragte weiter, wie sich „etwas“ zeigt. Der Beweis, dass das Bewusstsein intentional immer auf etwas ausgerichtet ist, eröffnete seit Kant die Möglichkeit, zu den Dingen selbst zu gelangen<sup>4</sup>. Diesen Weg ging Edith Stein, indem sie nicht nur die Möglichkeit

3 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Prefácio à edição brasileira. Edith Stein entre Husserl e Tomás de Aquino, e para além deles*, [in:] *Edith Stein. Textos sobre Husserl e Tomás de Aquino*, trad. J.S. Filho [et al.], Sao Paulo 2019, S. 11–30.

4 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einleitung*, Freiburg im Breisgau 2001, S. 15 (Edith Stein Gesamtausgabe, 4).

bestätigte, zur Wahrheit zu gelangen, sondern in ihren philosophischen Untersuchungen auch die Offenbarung als unbestreitbare Quelle zu akzeptierte. Aus methodologischer Sicht wurde sie dafür von Roman Ingarden kritisiert. Wie Gerl-Falkovitz bemerkt, geht Stein in ihrem größten philosophischen Werk *Endliches und ewiges Sein. Versuch eines Aufstiegs zum Sinn des Seins*, wenn sie über den Namen Gottes schreibt, von rein rationalen Argumenten bis hin zur Analyse der Aussagen Gottes über sich selbst in der Heiligen Schrift<sup>5</sup>. Edith Stein bezeichnete diese Art der Philosophie als christliche Philosophie.

Es scheint, dass Prof. Gerl-Falkovitz diesem Beispiel folgt, ähnlich wie zuvor Karol Wojtyła, der sich von den Beschreibungen der „Anfänge“ im Buch Genesis inspirieren ließ. Auch Frau Professor greift auf jene Bibeltexte zurück, in denen „in der Offenheit gegenüber dem anderen Geschlecht die göttliche Spannung, die Lebendigkeit des Andersseins und die Kraft der asymmetrischen Gemeinschaft zum Ausdruck kommen“. Weiterhin stellt Prof. Gerl-Falkovitz in tiefer Harmonie mit der Phänomenologie des Leibes von Edith Stein fest: „Das zutiefst leibliche Anderssein in Verbindung mit der Unglaublichkeit der Schöpfung neuen Lebens macht den Sinn des „göttlichen“ Antlitzes von Frau

5 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Endliches und ewiges Sein: Der Mensch als Abbild der Dreifaltigkeit*, „Teresianum. Ephemeridae Carmeliticae“ 50 (1999) Nr. 1–2, S. 261.

und Mann aus. Einen solchen Vorschlag unterbreitet die Offenbarung angesichts aller Versuche, die Leiblichkeit zu nivellieren, zu rekonstruieren und zu neutralisieren<sup>6</sup>. Daraus ergibt sich ein konsequenter Rückgriff auf die biblische Vision, in der die Leiblichkeit, die Grundlage des persönlichen Seins und der Beziehung zur Welt, zum anderen Menschen und zu Gott bildet<sup>7</sup>. Für Prof. Gerl-Falkovitz sind in dieser Hinsicht sowohl Passagen aus dem Hohelied Salomos als auch vor allem die grundlegende Wahrheit über die Menschwerdung Gottes (*caro cardo*), die Auferstehung, die Leiblichkeit der Kirche und das Sakrament der Ehe von Bedeutung. Ein gläubiger Philosoph kann nicht von den Quellen der Wahrheit in Form der göttlichen Offenbarung abstrahieren. Dies sehen wir auch in den Werken von Karol Wojtyła, der in seinem Werk *Person und Handlung* über die Liebe schrieb und methodisch versuchte, den Personalismus in der Philosophie von der theologischen Forschung zu trennen. Unter Verwendung von Auszügen aus der Konzilskonstitution *Gaudium et spes* wollte er die Grenzen der Theologie nicht überschreiten, sondern behauptete, es gehe ihm um die „universelle Bedeutung dieser Problematik“<sup>8</sup>. Obwohl seiner Meinung nach das

6 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności aż do ekskarnacji. Droga od feminizmu do gender*, [in:] *Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kielce 2016, S. 62.

7 Ibidem, S. 60.

8 Vgl. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, S. 24–25, 323.

Werk *Liebe und Verantwortung* insgesamt eine philosophische Dimension hat, finden wir darin eine wichtige Quelle der Wahrheit in Form des Buches Genesis und des Evangeliums. In dieser Quelle entdeckte Johannes Paul II. die Realität der Gabe, die Ausstrahlung der Liebe und die bräutliche Bedeutung des Leibes<sup>9</sup>. Auch die Philosophie von Prof. Gerl-Falkovitz reiht sich in diese reiche Tradition ein.

#### *Anthropologische Forschungen*

Ein großer Verdienst der Kandidatin für die Ehrendoktorwürde ist die Anwendung ihrer philosophischen Methode auf die Erforschung des Menschen. In einer Zeit, in der die Unsicherheit der Erkenntnistheorie die Aufmerksamkeit fast ausschließlich auf die Epistemologie lenkt, können ihre anthropologischen Forschungen als Rückkehr zur Ontologie angesehen werden. In einem ihrer Texte postulierte sie: „Wir sollten zum Begriff der Person zurückkehren und ihn einer Analyse unterziehen. Dieser Begriff, der im 6. Jahrhundert von Boethius auf der Grundlage christlicher Inspirationen entwickelt wurde, hebt den Unterschied zwischen den Geschlechtern auf. Im Gegenteil, er schafft eine gemeinsame Grundlage für beide: das Recht beider Geschlechter, eine Person zu sein. [...] Es erweist

9 Vgl. Johannes Paul II., *Generalaudienz vom 30. Januar 1980*, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II“ 3 (1980) Nr. 1, S. 218.

sich also als unumgänglich, weiter über die «Realität» nachzudenken, sofern sie «gegeben» und nicht nur «gemacht» oder gar «selbstgemacht» ist<sup>10</sup>. Professor Gerl-Falkovitz bemerkt in Übereinstimmung mit der zuvor dargelegten Vision der christlichen Philosophie, dass der biblische Name Gottes: „Ich bin, der ich bin“ (Ex 3, 14) Edith Stein ermöglichte, zu definieren, was die Person ist, und in einem weiteren Schritt die menschliche Person als Dreh- und Angelpunkt der Schöpfung zu analysieren, als ein Wesen, das aus Leib, Seele und Geist besteht (leiblich-seelisch-geistiges Sein), als Voraussetzung für die Vereinigung von Gott und Schöpfung<sup>11</sup>.

Wenn Frau Professor ihre Forschungsinteressen präzisiert, lenken sie die Aufmerksamkeit auf die Anthropologie der Geschlechter: „Es lohnt sich, die gesamte intellektuelle Energie in die Untersuchung und Reflexion der offenbaren Aussagen über den Ursprung des Geschlechts zu investieren“<sup>12</sup>. Daher sind ihre Analysen kritisch gegenüber der *Gender*-Ideologie, konzentrieren sich auf die Würde der Frau und nähern sich der päpstlichen Lehre, sowohl *Humanae vitae* von Paul VI. als auch *Mulieris dignitatem* von Johannes Paul II. Auch in diesen Studien durfte die Patronin Europas, die heilige Teresa Benedicta vom Kreuz, nicht fehlen,

10 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności...*, op. cit., S. 55.

11 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Endliches und ewiges Sein: Der Mensch als Abbild der Dreifaltigkeit*, „Teresianum. Ephemeridae Carmeliticae“ 50 (1999) Nr. 1–2, S. 261–264. 276.

12 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności...*, op. cit., S. 59.

da Frau Professor Edith Steins Reflexionen über die Frau in dem Werk *Edith Stein: Keine Frau ist ja nur Frau. Texte zur Frauenfrage*, Herder, Freiburg 1989, veröffentlicht und kommentiert hat. Nicht ohne Bedeutung ist die Tatsache, dass Edith Stein in ihrer Anthropologie die Bedeutung des Leibes betonte, wobei beide Philosophinnen der Aussage von Karol Wojtyła zustimmen würden: „Es ist klar, dass wir den menschlichen Leib nicht losgelöst von dem Ganzen, das der Mensch ist, untersuchen können – das heißt, ohne zu verstehen, dass er eine Person ist“<sup>13</sup>. Professor Gerl-Falkovitz greift den bekannten Satz von Helmut Plessner auf: „Ich habe einen Körper, aber ich bin mein Leib“, um zu verdeutlichen: „Wir sollten unsere eigene, uns gegebene Leiblichkeit zusammen mit ihrem Geschlecht annehmen, damit das Wesen des Geschlechts unserer Leiblichkeit, unserer Liebe und unserer Lebenspraxis zugutekommt“<sup>14</sup>. Indem sie den menschlichen Leib als bevorzugten Kanal der Gnade darstellt, nutzt Frau Professor den Unterschied, den die deutsche Sprache zwischen den Wörtern „Leib“ und „Körper“ macht, wobei „Körper“ als *res extensa* nur eine Leiche bezeichnen kann. „Leib“ hingegen ist sprachlich mit Leben und Liebe verbunden und bezeichnet den lebenden, immer von der Seele belebten Körper. Dieses Verständnis von Leiblichkeit zeigt den Unterschied zu der Sexualität die

13 K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, S. 216.

14 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności...*, op. cit., S. 56.

wir bei Tieren beobachten. In der Liebe zwischen Mann und Frau findet man das Verlangen geliebt zu werden von dem anderen und das Verlangen begehrt zu werden. Diese Gegenseitigkeit führt zu neuem Leben, das eine große Verantwortung erfordert.

Die aufgezeigten Analysen von Frau Professor führen zu einer Kritik an bestimmten philosophischen Strömungen: „Spätestens seit Descartes wurde der Körper nicht mehr als meine Leiblichkeit, als Grundlage meiner Subjektivität verstanden. Die Kluft zwischen Körper und Geist vertiefte sich. Zwar eröffnete das Christentum mit seiner Rede von der «Menschwerdung» Gottes eine andere Perspektive auf den Körper, doch interessierten sich die Philosophen viel zu wenig dafür“<sup>15</sup>. Diese Kritik ist sehr entscheidend: „Es ist nämlich möglich, die eigene Leiblichkeit auf den Rang eines tierischen Körpers herabzuwürdigen, die Persönlichkeit außer Acht zu lassen und den Sexualtrieb auf einen mechanischen Prozess zu reduzieren“<sup>16</sup>. Andererseits: „Das orphische Wortspiel «Körper-Gefängnis» (σώμα σῆμα) wirkt sich in vielen Texten, darunter auch christlichen, auf die Geschichte des Geistes aus“<sup>17</sup>. Daher ist es wichtig, die Popularisierung wichtiger Postulate der Phänomenologie der Person zu würdigen, die wir im Erbe des Denkens von Edith Stein erkennen. Da wird die Frau ganzheitlich

15 Ibidem, S. 54.

16 Ibidem, S. 59.

17 Ibidem, S. 60.

beschrieben, auch im Hinblick auf ihre Leiblichkeit, in drei Dimensionen: unter Berücksichtigung der gemeinsamen Menschlichkeit, der Geschlechtsunterschiede, aber auch der Individualität<sup>18</sup>. Letztendlich zeigt Prof. Gerl-Falkovitz in ihrer Reflexion über die biblische Offenbarung einen Wendepunkt hin zur Anthropologie der Gleichheit der Menschlichkeit und der Originalität der Geschlechter Mann und Frau. Sie zeigt, dass die Antwort des Christentums auf die Vereinheitlichung, in der Leiblichen Anderssein von Mann und Frau auf der Grundlage der gemeinsamen göttlichen Grundausstattung liegt<sup>19</sup>.

*Meister des Denkens*

Die Forschungsinteressen von Prof. Gerl-Falkovitz konzentrieren sich vor allem auf die Religionsphilosophie des 19. und 20. Jahrhunderts, darunter Denker wie Edith Stein, Georg Wilhelm Friedrich Hegel, Søren Kierkegaard, Friedrich Nietzsche, Edmund Husserl, Martin Heidegger, Romano Guardini, John Henry Newman, Simone Weil, Jean Luc Marion und Dietrich von Hildebrand. Selbst ein flüchtiger Blick auf das äußerst umfangreiche Denken von Frau Professor zeigt, dass

18 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Endliches und ewiges Sein: Der Mensch als Abbild der Dreifaltigkeit*, „Teresianum. Ephemeridae Carmeliticæ“ 50 (1999) Nr. 1–2, S. 258.

19 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Frau – Männin – Menschin. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer 2009, S. 189.

sie sich über Jahrzehnte hinweg immer wieder mit den Gedanken Romano Guardinis als „Theologe des Neuanfangs“ befasste. Bei ihm fand sie auch eine tiefe Verbindung zwischen Theologie und Anthropologie<sup>20</sup>. Die Verdienste von Prof. Gerl-Falkovitz, deren Arbeiten bereits in den 1980er Jahren die Person und das Denken Guardinis aus der theologischen Vergessenheit holten, werden allgemein hervorgehoben. Doch insbesondere die Einleitung des Seligsprechungsprozesses für den großen Theologen bot Gelegenheit, an seine Verdienste zu erinnern. Das Gesamtwerk von Frau Professor umfasst mehrere Bücher und Artikel über Guardini, sein Leben, seinen Widerstand gegen den Nationalsozialismus, sein Schaffen und insbesondere sein Konzept des christlichen Humanismus, die nicht nur in deutscher, sondern auch in italienischer, französischer, spanischer und englischer Sprache verfasst sind. Die Kandidatin für die *Ehrendoktorwürde* hob vor allem die Idee des „Neuanfangs“ als Hauptmotiv der theologischen Reflexion des Autors hervor. Dies kam besonders während der erwähnten Konferenz in Wrocław im Jahr 2019 zum Ausdruck. In ihrem Vortrag mit dem Titel *Berufen durch das, was noch nicht ist. Der Neuanfang oder die christliche Kultur in den Augen von Romano Guardini* wies

.....  
20 Gerl-Falkovitz zitiert Guardinis bekannten Satz: „Nur wer Gott kennt, kennt den Menschen“. H.-B. Gerl-Falkovitz, „*Angerufen von dem, was noch nicht ist. Der neue Anfang als Grundmotiv Romano Guardinis*, „Katholische Bildung“ 120 (2019) Nr. 1–2, S. 6–14.

die Referentin auf den Unterschied zwischen den beiden lateinischen Begriffen „initium“ und „principium“ hin. Der erste Begriff betont die Einmaligkeit der Schöpfung, während der zweite als Anfang und Prinzip die Neuheit des Christentums zum Ausdruck bringt, das nach einer eschatologischen Zukunft strebt. Da Guardini Gott als die Kraft des Anfangs und des ständigen Werdens des gesamten Universums sah, betonte er, dass das Wesen der christlichen Existenz in der eschatologischen Perspektive besteht, von der Transzendenz zu Persönlichkeit und Freiheit berufen zu sein. Zweifellos haben die Ideen dieses deutschen Priesters italienischer Herkunft einen großen Einfluss auf die Gedankenwelt von Prof. Gerl-Falkovitz.

Eine weitere erwähnenswerte Persönlichkeit, die den spirituellen Weg von Frau Professor beeinflusst hat, ist der Hl. John Henry Newman, nicht nur wegen der Veröffentlichung ihres Buches über ihn<sup>21</sup>, (John Henry Newman und die Kirche Jesu Christi der Heiligen der Letzten Tage). Dieser Einfluss hing sicherlich auch mit der Veröffentlichung und Kommentierung der aufeinanderfolgenden Bände *der Edith Stein Gesamtausgabe* zusammen, insbesondere mit den Übersetzungen des Konvertiten vom Anglikanismus zum Katholizismus<sup>22</sup>,

21 Vgl. I. Friederike Görres, *Der Geopferte: ein anderer Blick auf John Henry Newman*, Patris Verlag, Vallendar-Schönstatt 2004.

22 Vgl. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einführung: Newmans Konzept vollendeter Bildung*, Freiburg im Breisgau 2004, S. XI-XVIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 21); H.-B. Gerl-Falkovitz, *„Sein ganzes Leben*

(Die Kirche Jesu Christi der Heiligen der Letzten Tage). Bei dieser Gelegenheit ist eine gewisse Übereinstimmung der Interessen zu bemerken, wenn auch mit unterschiedlichen Schwerpunkten, mit der intellektuellen Biografie des verstorbenen Papstes Franziskus und seinem hoffnungsvollen Blick in die Zukunft sowie mit dem für mich äußerst interessanten Leben und Werk der Dienerin Gottes Dorothy Day. In seinem Buch *Kehren wir zu den Träumen zurück* schrieb der Heilige Vater: „Guardini hat mir die Bedeutung von *el pensamiento incompleto*, dem unvollendeten Denken, gezeigt. Er entwickelt einen Gedanken, führt ihn aber nicht weiter; er lädt ein, innezuhalten, um Raum für Kontemplation zu schaffen. Er schafft Raum für die Begegnung mit der Wahrheit. Ein fruchtbarer Gedanke sollte immer unvollendet bleiben, um Raum für spätere Entwicklungen zu lassen. Von Guardini habe ich gelernt, nicht in allem absolute Gewissheit zu verlangen, was ein Zeichen eines unruhigen Geistes ist. Seine Weisheit hat mir ermöglicht, mich mit komplexen Problemen auseinanderzusetzen, die sich nicht allein mit Regeln lösen lassen, sondern stattdessen mit einer Denkweise, die es ermöglicht, Konflikte zu steuern, ohne in ihnen gefangen zu sein. Die Denkweise, die Guardini vorschlägt, öffnet für den Heiligen Geist und für die Unterscheidung

---

*ist nur ein Suchen nach der religiösen Wahrheit gewesen“.* Edith Stein im Gespräch mit John Henry Newman. Einführung, Freiburg im Breisgau 2002, S. X–XXVII (Edith Stein Gesamtausgabe, 22).

der Geister“. Etwas weiter bezog sich Papst Franziskus auf eine zweite, für ihn wichtige Persönlichkeit: „Wie John Henry Newman, den ich im Oktober 2019 heilig gesprochen habe, sehe ich die Wahrheit außerhalb von uns, immer außerhalb, aber sie ruft uns durch unser Gewissen. [...] Newman war überzeugt – ebenso wie ich –, dass wir, wenn wir das annehmen, was auf den ersten Blick oft widersprüchlich erscheint, und dem freundlichen Licht vertrauen, das uns leitet, irgendwann die mächtigere Wahrheit erkennen werden, die außerhalb von uns liegt. Ich denke gerne, dass wir nicht so sehr die Wahrheit besitzen, sondern dass die Wahrheit uns besitzt und uns ständig mit ihrer Schönheit und Güte anzieht“<sup>23</sup>. Diese hoffnungsvolle Sicht auf die Zukunft scheint auch ein Merkmal der Arbeit von Prof. Gerl-Falkovitz zu sein.

### *Tiefe Spiritualität*

Der Aspekt der Spiritualität ist für mich der bedeutendste und überraschendste Aspekt im Werk von Prof. Gerl-Falkovitz. Die deutschsprachige akademische Welt ist dafür bekannt, dass sie selten Lehrstühle für Spiritualitätstheologie genehmigt, da sie deren wissenschaftlichen Charakter anzweifelt. Wie Reinhard Körner schrieb, wird aus Sicht der deutschsprachigen

---

<sup>23</sup> Papież Franciszek, *Powróćmy do marzeń. Droga ku lepszej przyszłości*, Kraków 2020, S. 62–63.

philosophisch-theologischen Literatur selbst im Bereich des christlichen Glaubens die Mystik als ein Element betrachtet, das außerhalb der Sphäre der natürlichen Rationalität liegt. Daher wird der Mystik zu wenig theologische Aufmerksamkeit geschenkt und sie wird von der Theologie als wissenschaftlicher und rational ausgerichteter Disziplin unterschieden<sup>24</sup>. Dabei befasst sich ein großer Teil des wissenschaftlichen Schaffens großer, insbesondere heiliger deutscher Philosophen und Dogmatiker mit dem spirituellen Leben. Man denke nur an Edith Stein, Romano Guardini, Hans Urs von Balthasar oder Joseph Ratzinger. Zu dieser Gruppe gehört auch Gerl-Falkovitz, die direkt über Spiritualität schreibt (*Am Boden der Spiritualität: Hoffnung*), eine Art *Ars moriendi* entwickelt (*Leben heißt Weglassen, Vom Ende zur Voll-Endung*) und im Rahmen der Liturgik die Spiritualität, in der Leiblichkeit erforscht (*Liturgie als Schule des Leibes. Ein Versuch über leibhaft gedacht Anthropologie*) und betont, dass der Leib ein bevorzugter Weg der Gnade ist (*Leib ist der Lieblingsweg der Gnade*). Sie schlägt eine eucharistische Spiritualität vor (*La nourriture sacrée – manger le Saint?*).

Vor allem jedoch scheint Frau Professor von der Lehre der Heiligen fasziniert zu sein. In ihren Werken finden wir Reflexionen über die Muttergottes als Vorbild für das geweihte Leben (*Maria und der andere Anfang*),

---

<sup>24</sup> Vgl. R. Körner, *Mystik – Quelle der Vernunft. Die Ratio auf dem Weg der Vereinigung mit Gott bei Johannes vom Kreuz*, Leipzig 1990, S. 1.

sowie Arbeiten auf dem Gebiet der Mystik von Edith Stein (*Von Martin Buber zu Edith Stein. Wandlungen im Verständnis von Mystik; Unerbittliches Licht. Edith Stein: Philosophie, Mystik, Leben*). Auch das Interesse am spirituellen Leben, an der Anbetung und Kontemplation des Seligsprechungskandidaten Romano Guardini wurde zum Gegenstand eingehender Reflexionen von Prof. Ger-Falkovitz (*Gottes Unbegreiflichkeit trifft das Herz. Guardinis Theologie des Herzens; Angefochtene Zuversicht. Romano Guardinis geistige Gestalt; L'eredità spirituale di Romano Guardini. Roberto Righetto intervista H.-Barbara Gerl-Falkovitz*). In den Werken von Frau Professor dürfen auch die Reflexionen über die Spiritualität der Hl. Therese von Lisieux nicht fehlen (Ida Friederike Görres, *Thérèse von Lisieux. Ein Lebensbild*), des Hl. John Henry Newman (*Herz spricht zum Herzen. John Henry Newman (1801–1890) in seiner Bedeutung für das deutsche Christentum; John Henry Newman, Betrachtungen und Gebete*) oder der seligen Hildegard Burjan (*Santità e politica. Hildegard Burjan*). Natürlich hat die Spiritualität des Hl. Johannes Paul II. einen bleibenden Einfluss auf Prof. Gerl-Falkovitz, aber auch die seines Nachfolgers Joseph Ratzinger, dessen Werk ihrer Meinung nach ein Gegenmittel gegen die heutigen Einflüsse von Esoterik und Magie darstellt (*Erik Peterson und Joseph Ratzinger: Zwei Wege zum Vorhof der Heiden*). Nicht zu übersehen ist auch die profunde Kenntnis der Kandidatin für die Ehrendoktorwürde der literarischen Werke von Autoren mit

bewährter Spiritualität wie Paul Claudel, Gertrud von le Fort oder Ida Friederike Görres. Ergänzt wird diese Aufzählung durch Überlegungen zu Auszügen aus dem Evangelium, die von selbst verfasst wurden (*Blitzlichter auf die Botschaft Christi*).

### *Die Logik der Vergebung*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz, eine deutsche Philosophin, hat die Frage von Schuld und Vergebung zu einem ihrer wichtigsten Themen gemacht. Neben zahlreichen Vorträgen und Artikeln widmete sie diesem Thema ihr bekanntestes Buch: *Verzeihung des Unverzeiblichen? Ausflüge in Landschaften der Schuld und der Vergebung* (2007, 2013, 2015). In der Reflexion zwischen der Unmöglichkeit der Vergebung, die der französische Philosoph Vladimir Jankélévitch betont und dem Zeugnis der innerlich befreienden Vergebung der Jüdin Eva Mozes Kor, findet sich auch das Zeugnis von Edith Stein – Teresa Benedicta vom Kreuz. Ihre Worte, die sie bei ihrer Verhaftung in Echt an ihre Schwester Rosa richtete: „Komm, wir gehen für unser Volk“, werden allgemein als Ausdruck der Solidarität mit dem jüdischen Volk angesehen. Prof. Gerl-Falkovitz zeigt jedoch, dass eine originelle Übersetzung dieser Worte „als Opfer für das deutsche Volk“ möglich ist. In diesem Sinne, eröffnete das Sühneopfer der Heiligen in Gott, den Horizont einer zukünftigen Versöhnung. Dieser Gedanke führt uns in eine Richtung, die vor vielen Jahren der Krakauer

Bischof Karol Wojtyła vorgegeben hat. Der spätere heilige Papst schrieb 1964: „Im Lager Auschwitz starb der polnische Franziskaner Pater Maximilian Kolbe, der als Heiliger gilt, ebenso wie Schwester Teresa Benedicta vom Kreuz, eine deutsche Karmelitin, die direkt aus dem Transport zur Vergasung geschickt wurde. Ihre Seligsprechungsprozesse sind im Gange“<sup>25</sup>. Am aussagekräftigsten in dieser Hinsicht ist jedoch seine Rede in München wenige Wochen vor seiner Wahl zum Papst. Damals sprach er über die Unterstützung des deutschen Episkopats für die Seligsprechung von Maximilian und des polnischen Episkopats für die Seligsprechung von Edith Stein. Er erwähnte die Karmelitinnen, die dank der Unterstützung von Kardinal Julius Döpfner im Lager beteten: „Warum gerade die Karmelitinnen? Dafür kann es verschiedene Gründe geben. Ein besonderer Grund scheint jedoch die Dienerin Gottes, Schwester Benedicta vom Kreuz – mit bürgerlichem Namen Edith Stein – zu sein, Schülerin und Assistentin des berühmten Husserl, später ebenfalls Karmelitin und schließlich Opfer des Krematoriums von Auschwitz, ebenso wie Pater Maximilian Opfer des Hungerbunkers, in dem man den Hungertod starb. Wenn die Kirche Schwester Benedicta vom Kreuz jemals heilig spricht, worum sich die deutsche Bischofskonferenz mit Unterstützung auch

25 K. Wojtyła, *Odezwa Ks. Metropolity w XX rocznicę wyzwolenia obozu oświęcimskiego* (27. I. 1945–27. I. 1964), „Notificiones e Curia Metropolitana Cracoviensi“ 5 (1965), S. 112.

der polnischen Bischöfe bemüht, werden beide – Maximilian Kolbe und Edith Stein – uns Polen und Deutschen von demselben Ort ihres Märtyrertodes, den sie erlitten haben, ohne voneinander zu wissen, zurufen: „Verhaltet euch nur so, wie es dem Evangelium würdig ist“. Die Aussagekraft dieses Aufrufs wird dann noch größer sein<sup>26</sup>. Diese Worte klingen wie ein Echo der berühmten Botschaft der polnischen Bischöfe an ihre deutschen Brüder im Hirtenamt mit der historischen Botschaft: „Wir vergeben und bitten um Vergebung“. Diese christliche Perspektive scheint die Inspiration für das Denken von Thomas von Aquin zu sein, das in der originellen Interpretation von Prof. Gerl-Falkovitz, die theologische mit der anthropologischen Dimension verbindet, wenn er rät: „Man muss mit den Augen des-jenigen sehen, der mich sieht“<sup>27</sup>.

26 K. Wojtyła, *Homilia ks. Kard. Karola Wojtyły wygłoszona 24 IX 1978 r. w katedrze w Monachium (Bawaria) na zakończenie wizyty delegacji Episkopatu polskiego w RFN*, [in:] *Karol Wojtyła/Jan Paweł II, Patron naszych trudnych czasów*, Niepokalanów 1991, S. 143.

27 „Der scheinbare Dialog ist in Wirklichkeit ein Trialog – nur die Distanz der Wahrheit zwischen Opfer und Täter erlaubt den Freiraum der Reue, der Umkehr. Wahrheit (über die Schuld) ist das wirkliche und wirksame Medium der Vergebung“ (H.-B. Gerl-Falkovitz, *Verzeihung des Unverzeihlichen? Ein philosophischer Versuch im Spannungsfeld politischer und gesellschaftlicher Herausforderung*, [in:] *Verzeihen, Versöhnen, Vergessen*, hrsg. von T. Morikawa, Bielefeld 2018, S. 28).

*Sorge um die Kirche*

Das lebhaftes Interesse von Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz am Erbe des heiligen John Henry Newman lässt vermuten, dass für sie als engagierte Katholikin, der Text des großen Konvertiten *On Consulting the Faithful in Matters of Doctrine* von großer Bedeutung sein muss. Newman drückte darin seine Überzeugung aus, dass die Bischöfe die Meinung der Laien in Angelegenheiten, die sie besonders betreffen, kennenlernen möchten. Er fügte hinzu, dass man dies auch in großen praktischen Fragen erwarten könne, wenn schon bei der Ausarbeitung einer dogmatischen Definition Laien konsultiert wurden, wie es Pius IX. in der Frage der Unbefleckten Empfängnis getan habe. Newman erklärte, warum der Heilige Stuhl aufmerksam auf die Stimme der Gläubigen hört. Dies liegt daran, dass die Gläubigen in ihrer Gesamtheit Zeugen der Tradition, der offenbarten Wahrheit sind und dass ihr *Konsens* in der christlichen Gemeinschaft die Stimme der unfehlbaren Kirche ist. Diese Meinung des Heiligen, wegen der er eine Zeit lang unter Unverständnis und Einsamkeit litt, trug zur Formulierung des Konzilsprinzips vom *sensus fidelium* bei, wonach die Gesamtheit der Gläubigen im Glauben nicht irren kann (vgl. *Lumen Gentium*, 12). In Verbindung mit der vom heiligen Kardinal Newman nachdrücklich betonten Gehorsamkeit gegenüber dem eigenen Gewissen, hat diese Lehre zusammen mit dem Konzilsdekret über das

Laienapostolat *Apostolicam Actuositatem* sicherlich, sowohl das Engagement von Prof. Gerl-Falkovitz in dem Deutschen Synodalen Weg, sowie ihr Ausstieg zu tun.

### *Schlussfolgerung*

---

Auf der Grundlage aller oben genannten Inhalte des Gutachtens, stelle ich mit voller Überzeugung fest, dass die Ehrung von Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz mit der *Ehrendoktorwürde*, aufgrund ihrer Verdienste um das Verständnis der christlichen Anthropologie, ihrer philosophischen und theologischen Leistungen und ihres Engagements für die Gestaltung der Zukunft der Kirche im Geiste der Völkerverständigung voll und ganz gerechtfertigt ist.

*Krakau, 9. Juni 2025*



ks. prof. dr hab. Jarosław Jagiełło  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

*Oto człowiek nadziei. Laudacja dla Pani  
prof. dr hab. filozofii, dr h.c. teologii Hanny-  
-Barbary Gerl-Falkovitz z okazji nadania jej  
godności doktora honoris causa przez Wydział  
Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana  
Pawła II w Krakowie*

Wielce Szanowna, Droga Pani Profesor,  
Eminencje, Ekscelencje, Magnificencjo, Księżę Rektorz, Wysoki Senacie, Państwo Prorektorzy, Państwo Dziekani, Czcigodni Księża i Siostry Zakonne, Drodzy Nauczyciele Akademicy i Studenci, w szczególności Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Dostojni Goście z Polski i z zagranicy, Szanowni Państwo!

## *Wprowadzenie*

„Umiłowanie mądrości” – tak brzmi najprostsza definicja filozofii. To umiłowanie nie jest jakimś abstrakcyjnym pojęciem, nie jest też bliżej nieokreśloną namiętnością. To umiłowanie, czyli wydarzanie się miłości w życiu człowieka, jest cnotą, która w człowieku budzi odwagę myślenia i która w swym najgłębszym wymiarze jest posługą myślenia. Ta miłość budzi w nas odwagę patrzenia w dal i odwagę patrzenia prawdzie w twarz. Ta miłość rodzi w człowieku siłę do nazywania rzeczy po imieniu oraz pokorę słuchania wszystkiego, co większe od nas: ona uczy nas wsłuchiwania się w bycie bytu, w głos sumienia, a zarazem uczy nas wpatrywania się w tajemnicę Objawienia Boga wśród swojego ludu. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że to religijne tło ludzkiego życia nie może stać w źródłowej relacji z filozoficznym poszukiwaniem prawdy, i wydawać by się mogło, że religia w jakiś sposób zawęży myślenie filozoficzne, jednak faktycznie jest zupełnie inaczej. Religijne poszukiwanie prawdy ostatecznej, która ma na imię Bóg, to przede wszystkim, jakby powiedział ks. prof. Józef Tischner, otwarcie człowieka na Wiekuiste Serce<sup>1</sup>, które pochyla się nad nim i otula go swoim delikatnym ciepłem miłości, sprawia, że filozofia nie jest

<sup>1</sup> J. Tischner, *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Paris: Éditions du Dialogue. Société D'Éditions Internationales 1990, s. 257.

czymś powierzchownym, nieprzystającym do jego życia. Tak więc ani religia nie zawęża filozofii, ani filozofia nie niszczy religii, ani rozum nie niszczy wiary, ani wiara nie niszczy rozumu, lecz pomagają sobie wzajemnie tworzyć szeroką perspektywę poznania prawdy, finalnie tej najgłębszej prawdy, którą jest w życiu człowieka osobowy Bóg. I w duchu tej pewności upływa życie Pani Profesor Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz. Najgłębsze filozoficzne pytania zawsze wyraźnie widziała w dyskretnie skrywających w sobie jasność myślenia promieniach doświadczenia religijnego. Ale równocześnie wyjaśnienie tego doświadczenia odnajdywała w filozofii, którą dość wcześniej w swoim życiu pokochała, odkrywając w niej drogę niestrudzonego poszukiwania prawdy. Ponieważ bardzo wyraźnie widziała nierozzerwalną więź między filozofią i religią, dlatego w swoim życiu nigdy nie wpadła w pułapkę uproszczonego i wręcz fałszywego obrazu człowieka i Boga. W rezultacie tego stanu rzeczy nigdy nie uległa dominacji pozornie atrakcyjnych rozmaitych redukcjonizmów antropologicznych i teologicznych.

Dziś w nowoczesnych i przyjaznych dla każdego człowieka murach Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oddajemy sprawiedliwość Uczzonej, której życie i twórczość są wzorcowym ucieleśnieniem właśnie umiłowania mądrości – owej cnoty, która wyzwała w człowieku niewzruszoną odwagę myślenia. Dziś oddajemy cześć i hołd Pani Profesor Hannie-Barbarze Gerl-Falkovitz, a czynimy to językiem dziękczynienia i – jakby to powiedział nasz nauczyciel i mistrz ks. prof.

Józef Tischner – czynimy to we wdzięcznym zdumieniu, celebrując w jednej Osobie, w Profesor Gerl-Falkovitz, rzetelność naukowego badania, podporządkowanie prawdzie i kapitał serca, którym obdarza ona tak hojnie wielu ludzi oraz tak wiele instytucji nauki. Ten jej kapitał serca dostrzegłem – proszę darować osobisty wątek – już podczas moich studiów w Monachium, gdzie Pani Profesor była honorowym Gościem słynnego seminarium z antropologii filozoficznej, które w latach 90. prowadził niezapomniany jezuita prof. Gerd Haeffner.

### *Człowiek jako znak nadziei*

Dzisiejsza uroczystość jest aktem czci wobec wybitnej niemieckiej Uczoney także z innego jeszcze powodu. Profesor Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz jest bowiem znakiem nadziei w murach naszego Uniwersytetu, pierwotnie Papieskiej Akademii Teologicznej, która w swoim najgłębszym wymiarze też zawsze była znakiem nadziei dla ludzi, którym zwłaszcza w totalitarnym czasie po drugiej wojnie światowej odbierano nadzieję. Trzeba to jasno powiedzieć: praca nad nadzieją człowieka nierozzerwalnie wiąże życie Pani Profesor z Uniwersyte-tem Papieskim i z życiem wybitnego filozofa naszego Wydziału Filozoficznego ks. Józefa Tischnera. Niemal od początku ostatniej dekady ubiegłego wieku aż do dziś dynamika jej pracy nad nadzieją człowieka jest

imponująca. Najpierw jako profesor filozofii religii w byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej w Dreźnie sama stała się znakiem nadziei dla ludzi młodych, którzy jeszcze nie zdołali się otrząsnąć z nędzy duchowej i materialnej, z zamieszania intelektualnego, które zgotowała im niszcząca siła totalitarnej ideologii. Studenci słuchali jej chętnie, bo uczyła ich mówić i myśleć o przeszłości bez cynizmu i wybielania historii, a zarazem wskazywała im drogę przebaczenia i pojednania w czasie, który wciąż nosił w sobie jeszcze niezabliźnioną, otwartą komunistyczną ranę. To było bardzo znamienne postępowanie Pani Profesor, w którym pokazywała i wciąż pokazuje swoim życiem i słowem pisany, że po okresie kłamstwa, manipulacji, słowem, po zamachu na godność człowieka, nie powinniśmy ulegać żądzy zemsty, nie powinniśmy się karmić jedynie żalem i w rozczarowaniu życiem nie powinniśmy uciekać w świat relatywizmu aksjologicznego. Pani Profesor wskazywała i wskazuje na inną drogę – na drogę nadziei chrześcijańskiej, która z jednej strony pozwala nazywać winę po imieniu, jednakże z drugiej strony pozwala ją przekroczyć, przeżyć poprzez powrót do życia we wspólnocie prawdy i dobra, we wspólnocie, która nie kapituluje przed złem.

W XXI wieku, to znaczy w dobie relatywizmu aksjologicznego i postsekularnej niewiary w człowieka<sup>2</sup>, kultura europejska – jak diagnozuje Pani Profesor

2 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Säkularisierung und Religion in anthropologischer Perspektive*, [w:] *Postsäkulare Gesellschaft. Perspektiven*

- przeżywa szczególną „Wielką Sobotę”, czyli napięte oczekiwanie między Wielkim Piątkiem zranień i prób uśmiercania człowieczeństwa w człowieku a Niedzielą Zmartwychwstania<sup>3</sup>. W tej „Wielkiej Sobocie” świadectwo nadziei naszej niemieckiej Uczzonej wybrzmiewa naprawdę i szczególnie mocno. To świadectwo nadziei, które nosi w sobie Profesor Gerl-Falkovitz, ma moc przekonywania właśnie dlatego, że wyrasta raczej z doświadczenia ran, a nie z ich pomijania czy wprost lekceważenia. W tym swoim świadectwie nadziei Pani Profesor przemawia z przestrzeni naznaczonej katastrofą człowieka – a więc po hitleryzmie i komunizmie, po rozpadzie wielkich ateistycznych narracji nowoczesności i ponowoczesności. One przecież obiecywały, że dadzą pełne wyjaśnienie sensu świata i dziejów, że ocalenie człowieka da się osiągnąć bez Boga w doświadczanych przez nas dziejach, że ocalenie człowieka może się dokonać za pomocą nowego poprawiania świata zakotwiczonego w logice postępu, osadzonego w strukturze najlepszego z możliwych ustrojów politycznych, dotkniętego rewolucją cyfrową i finalnie usytuowanego w raju racjonalizacji, ponoć zdolnej do uczynienia ludzi równymi sobie, wolnymi i szczęśliwymi.

---

*interdisziplinärer Forschung*, hrsg. von W. Schweidler, Freiburg im Breisgau–München: Verlag Karl Alber 2007, s. 201–220.

- 3 H.-B. Gerl-Falkovitz, *À Dieu? Postmoderne aus ungewohnter Sicht*, [w:] *Secularisation and Europe*, ed. by J. van Reeth, B. Pottier, H. Sławiński, F. de Rycke, s-Hertogenbosch–Kraków 2017, s. 77–92.

Podkreślam to raz jeszcze: jako Znak Nadziei, Profesor Gerl Falkovitz nie idealizuje człowieka ani historii. „Wielka Sobota”, którą można dostrzec w namalowanym przez nią filozoficzno-teologicznym obrazie kondycji współczesnej Europy, nie jest dekoracją liturgiczną, ale jest nazwą realnego zawieszenia, fundamentalnej époque: wiemy, co stało się w Wielki Piątek – zdrada, przemoc, kłamstwo, manipulacja, próby zmiany natury człowieka – ale nie widzimy jeszcze niedzieli zmartwychwstania. W takim miejscu nadzieja nie jest tanim optymizmem, lecz jest stwierdzeniem o wielkim ciężarze aksjologicznym: pamięć o złu nie jest ostatnim słowem. W myśleniu filozoficznym i teologicznym nie można tej pamięci absolutyzować. Gdyby tak się stało, znów byśmy się stali ofiarami wciąż na nowo odżywającego i zawsze antyludzkiego manicheizmu. Jako znak nadziei dla świata prof. Gerl-Falkovitz chce nam wszystkim powiedzieć, że budowana przez nas przyszłość tylko wtedy będzie godna człowieka, jeśli zechcemy się odszukać, policzyć, zgromadzić i zamieszkać we wspólnocie pod znakiem dobra.

Takie jej stanowisko odnaleźć można w pismach filozoficzno-teologicznych i w jej codziennym życiu. Jako wybitna uczennica i wypróbowana przyjaciółka współczesnych świętych Kościoła rzymskokatolickiego konsekwentnie trzyma się transcendencji osobowej, niewzruszonego punktu odniesienia w trudnej epoce antropologicznego redukcjonizmu, aksjologicznego i poznawczego relatywizmu oraz związanej z nimi takiej

promocji stylu życia, jakby Boga nie było. Dlatego nie zadowala się opinią, że „każdy ma swoją prawdę”, lecz zdecydowanie twierdzi, że istnieje Źródło nadziei na przyszłość, Źródło niezależne od „płynnej nowoczesności” i kaprysów ludzkiej woli. To tylko dzięki temu Źródłu możemy powstać i wznieść się ponad poziom pesymistycznego myślenia o człowieku słabym, ewolucyjnie nieudanym i dzięki temu Źródłu możemy powiedzieć, że skoro człowieczeństwo w człowieku, a więc jego podstawowa wrażliwość na dobro i zło, w nim zgasło a nawet umarło, to znaczy, że człowiek może zmar twychwstać i przeżyć niedzielę swojego życia. To jest nadzieja teologiczna, a nie psychologiczna – nie opiera się na przekonaniu, że człowiek „jeszcze da radę”, lecz na wierze, że Bóg już działa w historii, także w ukryciu i w ciszy Wielkiej Soboty. W ten sposób myśląc, prof. Gerl-Falkovitz idzie pod prąd postsekularnej postawy, która chciałaby wiarę zamknąć w wyizolowanej od świata prywatności istnienia człowieka albo wprost w jakimś mglistym symbolu jego istnienia.

W tym kontekście ujawnia się mocne personalistyczne nastawienie naszej nowej doktor *honoris causa*: Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz nie ufa abstrakcyjnym projektom zbawienia ludzkości, lecz bezkompromisowo broni godności konkretnej osoby, inspirując się choćby lekturą Edith Stein i świadectwami ofiar totalitaryzmów. Można powiedzieć, że jej przesłanie brzmi: osoba jest warta ofiary, pamięci i przebaczenia i dlatego odrodzonego istnienia nawet w kulturze zmęczonej

i cynicznej. W świecie, który „nie wierzy w człowieka”, już samo konsekwentne stanięcie po stronie osoby jest formą nadziei.

To jej świadectwo nadziei jest ujmujące, trzeźwe, bo Pani Profesor nie udaje, że w nadziei nie ma miejsca na skaleczenia. Jest to świadectwo zarazem mocne, bo opiera się na Bogu, a nie na zmiennych nastrojach. I jest ono skupione na osobie, a więc na podmiocie, a nie na abstrakcyjnych systemach, które nie potrafią inaczej myśleć o człowieku, jak tylko w kategorii przedmiotu. Aby jednak sprawa była jasna, podkreślmy: Gerl-Falkovitz nie obiecuje natychmiastowego nadejścia niedzieli, ale pokazuje w swoich dziełach, jak na to zwrócili uwagę czcigodni recenzenci jej dorobku naukowego, że ta niedziela naprawdę nadejdzie i że już obecnie, że już teraz należy żyć tak, jakby ta niedziela nadchodziła w każdej chwili ludzkiego życia. Inaczej mówiąc, Pani Profesor daje świadectwo swemu najgłębszemu przekonaniu, że eschatologiczna niedziela, obraz ostatecznego spełnienia człowieka w Bogu, obraz końca dziejów zła, obraz królestwa dobra, którego być może jeszcze całkiem nie dostrzegamy, a które jednak „wkracza” w teraźniejszość, powinna motywować nas do takiego świadomego czynu życia, do takiego działania, jakby to ostateczne spełnienie już wchodziło w nasze życie w każdej chwili naszego istnienia. Zatem życie wychylone ku Niedzieli Zmartwychwstania, to życie w nadziei i wolności od absolutyzowania zła. „Niedziela” daje pewność, że finał świata jest dobry i że ten finał rzuca światło na nasze dziś.

Należy w tym kontekście podkreślić, że w to sianie nadziei we współczesnym świecie wpisuje się w życiu Pani Profesor w jej niezwykle odważną obronę wolności człowieka, jego czynu w każdym wymiarze ludzkiego istnienia, także w wymiarze służby prawdzie, którą jest naukowa praca badawcza. Gerl-Falkovitz nieustannie pokazuje, że nadzieja i wolność żyją w korelacji. To właśnie wolność badań naukowych została nader boleśnie ograniczona wskutek wpływów tzw. ideologii *gender*<sup>4</sup> i dynamicznego rozwoju trashnumanizmu, który jest niczym innym jak groźną neognozą i współczesnym rodzajem manicheistycznej dyskredytacji ludzkiego ciała<sup>5</sup>. Broniąc odważnie wolności badań naukowych w poszukiwaniu prawdy o człowieku, wbrew wszelkim zewnętrznym naciskom, bezkompromisowo pytała na przestrzeni lat o prawdę bycia bytu, którym jest każdy z nas w swej cielesności i seksualności, eksponując przy tym w sposób naukowo niezwykle rzetelny antropologię płci. W imię tej wolności badań wraz ze swoim

4 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Frau – Männin – Mensch. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer: Butzon & Bercker 2008; H.-B. Gerl-Falkovitz, *Leidenschaft und Fülle, Maß und Gleichgewicht. Neun Versuche über Frauen*, Heiligenkreuz: Be & Be 2012.

5 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Homo Deus – Selbstvergottung und transhumanistische Nebenfolgen*. *Logbuch XXXVIII*, 16.01.2023, <https://www.lepanto-verlag.de/homo-deus-selbstvergottung-und> (9.11.2025); H.-B. Gerl-Falkovitz, *Ludzkie ciało-uduchowione (Leib) w kryzysie. Co oznacza inkarnacja (Fleischwerdung)*, „Teologia w Polsce” 18 (2024) nr 2, s. 33–46, <https://doi.org/10.31743/twp.2024.18.2.02>.

czcigodnym małżonkiem Hansem-Bernhardem Wurmeling (1927–2019), znanym profesorem medycyny i bioetykiem, podpisała w roku 2009 słynną Deklarację Marburską, pierwszy tego rodzaju dokument-protest w XXI wieku, w którym setki wybitnych uczonych otwarcie sprzeciwiło się wszelkim ideologicznym ograniczeniom badań naukowych<sup>6</sup>.

Żywe świadectwo nadziei, zakorzenione w głębokim związku myślenia filozoficznego z myśleniem religijnym, które jest mocno obecne także w dziejach osobistego życia Pani Profesor, nie zawsze dla niej łatwego, pozwala nam dziś z satysfakcją mówić o naszej nowej doktor *honoris causa* jako o proroku dobrej przyszłości, w której jest czas na odrodzenie człowieka w jego człowieczeństwie. W tym kontekście można powiedzieć, że Prof. Gerl-Falkovitz jest, podobnie jako Romano Guardini, filozofem nowego początku<sup>7</sup>.

6 Die Marburger Erklärung: *Für Freiheit und Selbstbestimmung – gegen totalitäre Bestrebungen der Lesben- und Schwulenverbände*, <https://jungfreiheit.de/politik/deutschland/2009/appell-fuer-freiheit-und-selbstbestimmung-ins-leben-gerufen/> (9.11.2025).

7 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Człowiek żyje wychylony ku... Bycie ukierunkowane osoby w myśli Romana Guardiniego*, [w:] *Romano Guardini – Józef Tischner. Dramat odpowiedzialność. Drama der Verantwortung*, red. L. Hagedorn, Z. Stawrowski, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Berliner Wissenschafts-Verlag, Kraków–Berlin 2013, s. 163–198; H.-B. Gerl-Falkovitz, „*Angerufen von dem, was noch nicht ist*“. *Der neue Anfang als Grundmotiv Romano Guardinis*, „Katholische Bildung” 120 (2019) nr 1–2, s. 6–14.

## *Osoba i życie*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz urodziła się 23 listopada 1945 roku w Oberwappenöst, w niemieckiej rejencji Górny Palatynat, w kraju związkowym Bawaria. Kształciła się w Monachium i Heidelbergu w zakresie filozofii, germanistyki i nauk politycznych. W roku 1970 finałowo obroniła krytyczny w swej treści doktorat z oceną najwyższą *summa cum laude*, w którym swoją uwagę poświęciła jednemu z najwybitniejszych filologów i filozofów renesansowych Lorenzu Vallemu. Z równym powodzeniem sfinalizowała w roku 1979 krytyczną habilitację o związkach filozoficzno-filologicznych w tłumaczeniu *Etyki nikomachejskiej* Leonarda Bruniego. Wykładała w Monachium, Bayreuth, Tybindze i Eichstätt, finalnie otrzymując stanowisko profesora w Pädagogische Hochschule Weingarten w Wirtembergii.

W latach 1993–2011 jako profesor zwyczajny była kierownikiem Katedry Filozofii Religii i Religioznawstwa Porównawczego na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie, a następnie stanęła – i stoi po dziś dzień – na czele Europejskiego Instytutu Filozofii i Religii przy Wyższej Szkole FilozoficznoTeologicznej Benedykta XVI w Heiligenkreuz pod Wiedniem. W roku 2007 była profesorem wizytującym w prestiżowej Katedrze im. Antonio Rosminiego na Uniwersytecie w Trydencie.

Życie Pani Profesor naznaczone jest twórczą obecnością w wielu instytucjach kultury i nauki. Nie sposób

wymienić ich wszystkich. Niech wystarczy krótkie przypomnienie, zwłaszcza o tym, że przez wiele lat przewodniczyła międzynarodowym gremiom naukowym promującym osobę i dzieło Romano Guardiniego i Edyty Stein. W tym względzie jej naukowa i twórcza praca redaktorska w dziele międzynarodowej krytycznej edycji dzieł wszystkich zarówno św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edith Stein), jak i sługi Bożego Romano Guardiniego nie mają sobie równych w skali nie tylko Europy. Równocześnie prof. Gerl-Falkovitz jest wielką orędowniczką dynamicznego rozwoju szeroko rozumianej literatury chrześcijańskiej. To właśnie dlatego została wiceprezydentem Towarzystwa Promocji Literatury Chrześcijańskiej im. Gertrudy von le Fort. W tym zaledwie chwilowym rzucie oka na jej służbę kulturze słowa, filozofii i teologii chętnie odnotowuję, że Pani Profesor jest członkiem zwyczajnym Europejskiej Akademii Nauk w Salzburgu.

Za swój imponujący dorobek naukowy i świadectwo wierności Kościołowi rzymskokatolickiemu, także w kontekście jej walki o jedność Kościoła, zagrożonego niebezpieczeństwem podziału wskutek działań tzw. Drogi Synodalnej, promującej zmianę struktur i nauki moralnej Kościoła<sup>8</sup>, Pani Profesor została uhonorowana wieloma wyróżnieniami: między innymi doktoratem

---

8 H.-B. Gerl-Falkovitz, *»Was ER euch sagt, das tut!«*. *Kritische Beleuchtung des Synodalen Weges*, Regensburg: Verlag Friedrich Pustet 2021.

*honoris causa* w Philosophisch-Theologische Hochschule Vallendar, ponadto jako pierwsza kobieta otrzymała znaczącą Nagrodę Josefa Piepera, także w Polsce we Wrocławiu otrzymała Nagrodę Towarzystwa im. Edyty Stein. Należy przypomnieć, że za zasługi w dziedzinie dialogu międzyreligijnego przyznane jej zostało znane i szczególnie wysokie wyróżnienie: Kardinal-Bea-Preis. Równocześnie otrzymała w Watykanie znaną w świecie nie tylko katolickim niezwykle prestiżową Nagrodę Josepha Ratzingera, niejednokrotnie nazywaną symbolicznie „katolickim Noblem” oraz ostatnio medal *Pro ecclesia et pontifice*. W przypadku Pani Profesor długa lista nagród i wyróżnień to jedynie zewnętrzny znak jej wewnętrznej postawy, to znaczy konsekwentnego i niezwruszonego dążenia do odkrywania prawdy o Bogu i człowieku.

### *Wspólnota z Krakowem*

Historia związków Pani Profesor z naszym Uniwersytetem i Kościołem w Polsce ma karty szczególnie cenne. W roku 2015 uczestniczyła we współorganizowanej przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie międzynarodowej konferencji w 'sHertogenbosch (Holandia), podczas której wygłosiła wykład na temat możliwości dawania świadectwa Bogu w dobie postmodernizmu. Ten jej wkład

w konferencyjną debatę o wolności religijnej, relatywizmie aksjologicznym i poznawczym oraz o zjawisku sekularyzacji stanowi istotną część monografii wieloautorskiej *Secularisation and Europe*<sup>9</sup>. W tym samym roku wygłosiła na Wydziale Filozoficznym znakomity wykład *Zapomnieć o cielesności aż do eskarnacji. Droga od feminizmu do gender*, w którym – w duchu fenomenologii ciała – przedstawiła mocną argumentację na rzecz odrębności i podmiotowej godności kobiety i mężczyzny. Niech mi będzie wolno dodać, że ten swój wykład Pani Profesor wygłosiła podczas pierwszej w Europie, a zorganizowanej właśnie przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej zjawisku tzw. genederyzmu. W 2021 roku była gościem specjalnym XX Dni Tischnerowskich i II Kongresu Tischnerowskiego, pozostawiając w pamięci uczestników głębokie refleksje o winie i przebaczeniu, o solidarności kobiet oraz o nieukończonym projekcie solidarności społecznej. Jakże miło mi jest dodać w tej uroczystej chwili, że bodaj pierwsza w Polsce dysertacja doktorska o rozumieniu kultury w filozofii Hanny Barbary Gerl-Falkovitz powstała właśnie na Wydziale Filozoficznym naszego Uniwersytetu, a autorka tej pracy dr Karolina

9 H.-B. Gerl-Falkovitz, *À Dieu? Postmoderne aus ungewohnter Sicht*, [w:] *Secularisation and Europe*, ed. by J. van Reeth, B. Pottier, H. Sławiński, F. de Rycke, s-Hertogenbosch–Kraków 2017, s. 77–92.

Fiutak z wielką serdecznością towarzyszy Pani Profesor w jej obecnym pobycie w Krakowie<sup>10</sup>.

Związki Pani Profesor z Krakowem mają znamiona znaku szczególnego w środowisku uniwersyteckim Polski i Europy: od początku były one ożywione intensywnym dialogiem rozumu i wiary, filozofii i nauki. Pielęgnowanie tego dialogu wpisuje się w szczególny charyzmat nie tylko naszego Uniwersytetu, lecz równocześnie w wybitne kompetencje w tej dziedzinie naszej nowej doktor *honoris causa*.

### *Filozoficzna intuicja Świątości*

Henry Bergson nauczył nas, że najbardziej źródłowe poznanie prawdy dokonuje się dzięki intuicji, którą niestety nie każdy w sobie nosi. A intuicja to ten rodzaj współodczuwania, za pomocą którego przenikamy do wewnątrz kogoś, aby utożsamić się z tym, co ma on w sobie jedyne, a do końca niewyraźnego w słowach<sup>11</sup>. Twierdząc, że Pani Profesor ma w sobie szczególny rodzaj

<sup>10</sup> K. Fiutak, *Diagnoza kryzysu kultury współczesnej i drogi jego przezwyciężenia w myśli Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz*, Kraków 2024 (praca doktorska na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie napisana pod kierunkiem s. prof. dr hab. Teresy Obolevich SBDNP).

<sup>11</sup> H. Bergson, *Myśl i ruch. Dusza i ciało*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1963, s. 19.

intuicji, którą nazywam intuicją świętości. W swoich rozprawach filozoficzno-religijnych koncentrowała się Pani Profesor właściwie od początku swej drogi duchowo-intelektualnej na ludziach dosłownie świętych w rozumieniu świętości, o jakiej mówi tradycja Kościoła katolickiego. W swojej filozoficznej refleksji nad fenomenem świętości Pani Profesor poniekąd wydobywała tych ludzi z cienia, by ich duchowe światło mogło zajaśnieć dla wielu. To było także w pewnym sensie przywracanie pamięci o tak ciekawych prawdy ludziach, jak Romano Guardini, Edith Stein, John Henry Newman, dziś już doktor Kościoła. Chcę równocześnie podkreślić, że poza granicami Polski promowała Pani Profesor człowieka, o którym Jan Paweł II powiedział w Krakowie, że jest człowiekiem Kościoła. Myślę naturalnie o naszym wybitnym filozofie i profesorze ks. Józefie Tischnerze.

*Romano Guardini – filozofi teolog nowego początku*

W pismach Pani Profesor ten myśliciel XX wieku, miary Ojców Kościoła, był przez system totalitarny perfidnie niszczone i w końcu wyrzucony z uniwersytetu w Berlinie. Choć brał udział w Soborze Watykańskim II jako ekspert głównie w dziedzinie liturgii, inspirując myślenie zarówno Josepha Ratzingera, jak i Hansa Urs von Balthasara, w swej skromności i dyskretnym formowaniu przed- i posoborowego świata filozofii i teologii pozostawał poniekąd w cieniu tak znanych w świecie nazwisk jak Karl Rahner, Henry de Lubac czy Ives Congar. Pani

Profesor niewątpliwie należy do grona tych współczesnych filozofów, którzy przywrócili mu należne miejsce w filozofii i teologii. Uczyniła to Pani Profesor na dwa sposoby. Najpierw jako biograf, interpretator i redaktor, który potrafił czytać Guardiniego intuicyjnie, to znaczy od razu od jego środka: poprzez doświadczenie wiary, formację liturgiczną w Burg Rothenfels i „teorię przeciwieństw”, w której napięcia – osoba i wspólnota, wolność i łaska, kultura i natura – nie są kontradycjami, lecz żywymi biegunami chrześcijańskiego humanizmu<sup>12</sup>. Po drugie patrzę na Panią Profesor jako na wybitnego znawcę duchowości Guardiniego i jego wielkiej kultury antropologiczno-teologicznej. Z powodzeniem zdołała Pani Profesor pokazać, że w swojej myśli filozoficzno-teologicznej dziś ten sługa Boży Romano Guardini nie należy do przeszłości, lecz jest mistrzem formacji religijnej w budowaniu chrześcijaństwa przyszłości<sup>13</sup>. Jakże mocno Pani pisma promieniują tęzą, co już wcześniej zasygnalizowałem, że Guardini jest filozofem i teologiem nowego początku.

W intelektualnej tradycji Guardiniego Pani Profesor odnajduje sztukę rozpoznawania prawdy w prowadzeniu dialogu: wiara nie redukuje osiągnięć rozumu, lecz otwiera go na coraz głębszy sens egzystencji, którą jest

12. H.-B. Gerl, *Romano Guardini. 1885–1968. Leben und Werk*, Mainz: Matthias-Grünewald-Verlag 1985.

13. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Romano Guardini: Konturen des Lebens, Spuren des Denkens*, Freiburg im Breisgau: Verlag Herder 2025.

każdy z nas – jakby powiedział Martin Heidegger, tak znaczący w Pani poszukiwaniach prawdy bycia. Ten dialog wiary i rozumu odsłania jedność doświadczenia religijnego, kultury i racjonalności wiary – jedność, której jakość staje się probierzem żywotności chrześcijaństwa w Europie. Chrześcijaństwo jest wciąż przed nami – to jest przekonanie Guardiniego, to jest przekonanie Pani Profesor i to jest przekonanie Józefa Tischnera<sup>14</sup>. To przekonanie sięje wokół nas nadzieję, która zawieść nie może. Pracując nad edycjami i komentarzami do dzieł Guardiniego, Pani Profesor wprowadza nas nie do muzeum idei, lecz do szczególnej pracowni, w której pokazuje Pani Profesor, jak chrześcijaństwo rozjaśnia mroki współczesności. Wybitne osiągnięcie w tym względzie polega między innymi na tym, że skutecznie uczy nas Pani Profesor czytać Guardiniego jako myślicie-la, który w swojej finezyjnej sztuce prowadzenia dialogu odkrywa przed nami nie tragiczny podział, nie fatalną dla naszej kultury demarkację, lecz głęboką więź wiary i rozumu, filozofii, teologii i innych nauk, budząc w nas w ten sposób nadzieję chrześcijańską, która – właśnie – zowieść nie może.

---

14 J. Tischner, *Myślenie według Ewangelii. Józef Tischner odpowiada na pytania Chantal Millon-Delsol*, „Znak” 52 (2000) nr 8 (543), s. 14.

*Edith Stein – fenomenologiczne serce antropologii*

Nowatorstwo propozycji prof. Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz w lekturze Edyty Stein polega na odważnym połączeniu fenomenologicznej uważności z treścią objawienia. Fenomenologia precyzyjnie opisuje doświadczenie, Objawienie odsłania jego ostateczny sens – razem tworzą realistyczną, prawdziwą wizję człowieka i świata. W duchu św. Teresy Benedykty od Krzyża Pani Profesor pokazuje, jak pogodzić realizm św. Tomasza z Akwinu z metodą badawczą Husserla: prowadzi to od argumentu czysto rozumowego ku słowu Boga o sobie samym<sup>15</sup>. Nie jest to zdrada filozofii, lecz jej dopełnienie – właśnie jako „filozofia chrześcijańska”<sup>16</sup>.

Tę jej linię czytania Edyty Stein wzmacnia troskliwa praca edytorska nad Gesamtausgabe, prowadzona – jak wiemy – aż po tom 28<sup>17</sup>. W tej wytężonej pracy Pani Profesor jawi się nam, by powiedzieć to w języku

- 15 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einleitung*, [w:], *Selbstbildnis in Briefen*, t. 3: *Briefe an Roman Ingarden*, Bearb. und Anm. von M. A. Neyer, Fußnoten mitarb. von E. Avé-Lallemant, Freiburg im Breisgau: Herder 2001, s. 12–18 (Edith Stein Gesamtausgabe, 4).
- 16 H.-B. Gerl, *Unerbittliches Licht: Edith Stein – Philosophie, Mystik, Leben*, Mainz: Grünewald 1992.
- 17 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Übersetzung: Gustav Engelbert Closen, Die sogenannte Judenfrage, erhellt durch Aussprüche aus der Heiligen Schrift*, [w:] E. Stein, *Neuaufgefundene Texte und Übersetzungen VII. Texte zu Philosophie, Politik, Pädagogik. Übersetzungen: Bonaventura, Karmel-Geschichte, „Judenfrage“*. *Neu aufgefundenen Briefe und Dokumente*, bearbeitet und eingeführt von B. Beckmann-Zöllner,

fenomenologii, nie tylko jako interpretator myśli Edith Stein, lecz równocześnie jako pierwszy strażnik treści źródeł, aby nie były one zdeformowane w swym filozoficznym przesłaniu.

Prawdziwym nerwem Pani interpretacji myśli niemieckiej zakonnicy jest antropologia wcielenia: rozróżnienie na *Leib* i *Körper*, a więc odróżnienie ciała jako świadomości cielesności od ciała jako futerału dla cielesności, co pozwala odczytać osobę w swym byciu jako jedność ciała, duszy i ducha (*leiblich, seelisch, geistiges Sein*)<sup>18</sup>. To rozróżnienie, by posłużyć się językiem Karla Jaspersa i Helmutha Plessnera<sup>19</sup>, rozjaśnia „oblubieńczy sens” cielesności, w której różnica płci stanowi dar i wezwanie, a nie tworzywo dowolnej autokreacji. Z tej perspektywy patrząc na ludzką cielesność, Pani Profesor pod wpływem Edith Stein maluje obraz ciała jako ulubionej drogi łaski, czyli wdzięku człowieka. Małżeństwo jest wyraźnym znakiem tego wdzięku, a płciowość jest odkrywana jako sfera odpowiedzialnego

U. Dobhan, H.-B. Gerl-Falkovitz, Freiburg–Basel–Wien: Herder 2020, s. LXXV–LXXXIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 28).

18 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności aż do eskarnacji. Droga od feminizmu do gender*, [w:] *Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kielce 2016, s. 56–60.

19 K. Jaspers, *Philosophie*, Bd. 2: *Existenzerhellung*, Berlin–Göttingen–Heidelberg: Springer 1956, s. 15–16; H. Plessner, *Gesammelte Schriften*, Hrsg. von G. Dux, O. Marquard und E. Ströker, unter Mitw. von R. R. W. Schmidt, A. Wetterer und M.-J. Zemlin, Teil 9: *Schriften zur Philosophie*, Frankfurt am Main: Suhrkamp 1985, s. 277.

daru. W tej sferze ujawnia się równocześnie potrzebująca nieustannie ochrony godność kobiety i mężczyzny oraz teologiczna głębia ich spotkania. Prof. Gerl-Falkovitz na podstawie dzieła filozoficznego Edith Stein poniekąd rekonstruuje fenomenologię ciała. Ta fenomenologia ma stanowić zaporę dla ideologii niszczących piękno, dobro i prawdę ludzkiego ciała. Ta fenomenologia faktycznie ma nas chronić przed ideologią „płynnej tożsamości”<sup>20</sup>. W tej ochronie nasza najmłodsza doktor honorowa nie ucieka się do pamfletu, lecz do rzetelnego opisu tego, co dane.

Równocześnie dziękujemy dziś Pani Profesor za jej śmiało wskazanie na dramatyczną biografię Edyty Stein. Wszyscy znamy słowa, które ta żydowsko-niemiecka męczennica wypowiedziała do swojej siostry: „Chodź, idziemy umrzeć za naród”. Od razu prof. Gerl-Falkovitz interpretuje ten świadomy czyn Edith Stein jako ofiarę „za naród” – nie tylko żydowski, lecz także niemiecki, a może i narody świata – kreśląc w ten sposób horyzont pojednania i logikę przebaczenia tego, co jakby powiedział Jean Nabert, nie jest możliwe do usprawiedliwienia<sup>21</sup>. Ta lekcja Edith Stein, którą w pełni przyjęła Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz, jest i dla nas lekcją tego, w jaki sposób mistyka krzyża, mistyka cierpienia

20 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Płynna tożsamość?*, [w:] *Oblicza wolności w dialogu z Tischnerem*, red. nauk. Z. Stawrowski, Kraków: Instytut Myśli Józefa Tischnera 2023, s. 265–270.

21 J. Nabert, *Essai sur le mal*, introd. de P. Levert, Paris: Aubier 1970, s. 31.

źródłowo wnika w etykę pamięci, w której cierpienie staje się profetycznym zaczynem przyszłego pokoju, lepszego od żądzы zemsty.

Wraz z Edith Stein prof. Gerl-Falkovitz zarazem broni Husserla przed zaszeregowaniem go do rzędu naiwnych transcendentálnych idealistów. Te dwie kobiety z Breslau (dzisiejszego Wrocławia) i z Oberwappenöst eksponują fenomenologię jako drogę ku Transcendencji: jeśli fenomenologiczny opis tego, co się jawi, nie zamknie się na bogactwo sensu, wówczas prowadzi nas poniekąd ponad fenomenologię, wprost ku Temu, kto się nam najpierw udziela i chowa nas w miłości swego Wiekuistego Serca. Z tej perspektywy patrząc, nie tylko Edyta Stein daje się nam poznać jako przewodniczka po duchowych manowcach współczesnej Europy. Równie dobrze i z powodzeniem prowadzi nas po tych manowcach nasza Pani Profesor, która jest współczesną nam strażniczką, by powiedzieć to językiem Thomasa Fuchsa, ucieleśnionego personalizmu, w którym widać promocję jedności pomiędzy pięknem, prawdą, dobrem i ostatecznie miłością, a to wszystko w tym celu, aby ocalić człowieka w jego niepodzielnej godności przed śmiercią jego człowieczeństwa, czyli aby ocalić człowieka w jego fundamentalnej wrażliwości na dobro i zło.

*John Henry Newman – sumienie, prawda i uniwersytet*

Jest też i trzeci święty, jakże bliski sercu Hanny Barbary Gerl-Falkovitz. Nowatorstwo odczytania przez nią

Newmana polega między innymi na złożeniu przez nią trzech strun w jeden przejrzysty akord: sumienia, prawdy i uniwersytetu<sup>22</sup>.

Po pierwsze, sumienie nie jest intymnym gustem ani samowolą wyboru, lecz miejscem posiadania człowieka przez Prawdę pisaną wielką literą. Jest ono wewnętrznym punktem, w którym prawda nas wzywa i prowadzi, zanim my ją „posiędziemy”. Tę wybrzmiałą u Newmana intuicję Gerl-Falkovitz wydobywa i dopowiada: prawda stoi „poza nami”, a jednak wzywa „przez nasze sumienia”, dlatego posłuszeństwo sumieniu nie oznacza relatywizmu, lecz posłuszeństwo Temu, kto woła po imieniu: „Adamie, gdzie jesteś?” (Rdz 3, 9).

Po drugie, prawda ma charakter eklezjalny. W interpretacji Gerl-Falkovitz słynne „konsultowanie wiernych” Newmana nie jest demokratyzacją objawienia, lecz rozpoznaniem, że *sensus fidelium* jest jednym ze świadków Tradycji: Kościół słucha, bo Prawda, która nas „posiada”, rozbrzmiewa także w sumieniach ludzi świeckich. Tak czytane zdanie Newmana porządkuje napięcie między autorytetem a doświadczeniem wiary i urealnia odpowiedzialność laikatu – bez rozmiękczenia doktryny.

Po trzecie, uniwersytet jest czymś absolutnie wyjątkowym w życiu człowieka. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz,

22. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einsbrung: Newmans Konzept vollendeter Bildung*, [w:] E. Stein, *Übersetzung von John Henry Newman, Die Idee der Universität*, Einführung, Bearbeitung und Anmerkungen von H.-B. Gerl-Falkovitz, Freiburg: Verlag Herder 2025, s. XI–XX (Edith Stein Gesamtausgabe, 21).

znawczyni myśli filozoficzno-teologicznej Newmana, broni idei *alma mater* jako przestrzeni jedności wiedzy, w której studium nie służy jedynie użyteczności, lecz formacji osoby zdolnej odróżniać dobro od zła. Patrząc z tej perspektywy, należy powiedzieć, że idea uniwersytetu zostaje powiązana z pedagogiką właśnie sumienia: uczelnia ma uczyć miłości prawdy, a nie tylko sprawności; ona ma budzić i promować wolność, która „słyszy” prawdę, a nie produkuje ją jedynie według zamówienia chwili. Dlatego w ujęciu Gerl-Falkovitz troska o kulturę akademicką wiąże się z obroną duchowej integralności człowieka. To jest temat stale obecny w jej dorobku filozoficznym.

Hanna Barbara Gerl-Falkovitz czyta Newmana nie jako klasyka minionej epoki, lecz jako lekarza teraźniejszości<sup>23</sup>. Pokazuje, że uniwersytet bez obiektywnej prawdy staje się warsztatem technik, zaś prawda bez sumienia jest abstrakcją, zbyt daleko idącym uogólnieniem, a sumienie bez Kościoła jest solistą bez orkiestry. Zatem nie sposób nie docenić nowatorskiego wkładu Pani Profesor w przywrócenie szczególnej harmonii: posłuszeństwo sumieniu jest posłuszeństwem Prawdzie, Prawda zaś jest dobrem wspólnym Kościoła, a uniwersytet jawi się jako dom dla obu: i dla sumienia, i dla Kościoła. Dzięki temu Newman, czasowo „najmłodszy”

23 »*Herz spricht zum Herzen*«. John Henry Newman (1801–1890) in seiner Bedeutung für das deutsche Christentum, Hg. H.-B. Gerl-Falkowitz, Annweiler: Plöger 2002 (Edition Mooshausen, 2).

doktor Kościoła, za sprawą także i prof. Gerl-Falkovitz powraca jako przewodnik formacji osoby i odnowy kultury przez chrześcijaństwo.

*Józef Tischner – etos prawdy i solidarności*

Ostatnim z wybitnych ludzi Kościoła, wprawdzie nie kanonizowanym, a jednak jakże bliskim poszukiwaniom badawczym Hanny Barbary Gerl-Falkovitz, jest profesor naszego Wydziału Filozoficznego ks. Józef Tischner, którego 25 rocznicę śmierci obchodzimy właśnie w tym roku. Nowatorstwo, z którym Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz odczytuje Józefa Tischnera polega na wydobyciu z jego dzieła podwójnego rdzenia: etosu prawdy i etosu solidarności – ujmowanych nie w jakieś narracji, lecz ontologicznie i agatologicznie. Prawdę, o której mówi Tischner, Pani Profesor interpretuje w kontekście wydarzenia spotkania: prawda nie jest własnością podmiotu ani techniką dyskursu, lecz przyjęciem tego, co do mnie przychodzi wraz z drugim człowiekiem. W tym świetle „kochać prawdę” znaczy uznać, że sumienie otwiera się na rzeczywistość większą ode mnie samego. Dlatego Gerl-Falkovitz czyta Tischnera nie tylko jako komentatora polskich doświadczeń, lecz jako filozofa europejskiej „gościnności” prawdy – takiej, która nie łądzi się przemocą perswazji, lecz dojrzewa w odpowiedzialności za bliźniego.

Wiemy, że ks. Tischner nadaje słowu „solidarność” ciężar filozoficzny: nie jest ona hasłem politycznym,

ale imieniem relacyjnej godności. W spotkaniu osób rodzi się moralna powinność współniesienia ciężaru – i to właśnie w interpretacji Gerl-Falkovitz stanowi klucz do zrozumienia Tischnerowskiej krytyki kłamstwa i zniewolenia. Solidarność to „logika daru”, która rozrywa krąg lęku i podejrzeń; prawda to światło, w którym dar staje się rozumny. W tym kontekście Tischner jawi się jako filozof dramatu między człowiekiem a człowiekiem a człowiekiem a Bogiem. To jest przestrzeń między wolnością a zniewoleniem, między dobrem i złem. W tym horyzoncie rozstrzyga się sens życia indywidualnego człowieka, a zarazem rozstrzyga się sens życia wspólnego, życia wspólnoty. Patrząc na filozofię Tischnera przez pryzmat prawdy i solidarności w horyzoncie dramatu, prof. Gerl-Falkovitz wpisuje myśl filozoficzno-religijną Tischnera w tradycję budowania duchowych podstaw Europy<sup>24</sup>.

Dzięki tej książce Gerl-Falkovitz pogłębia refleksję na filozofią społeczną Tischnera, której fundamentalny wyraz już był znany w przestrzeni niemieckiej humanistyki z racji przetłumaczonej wcześniej *Etyki Solidarności*<sup>25</sup>, która niewątpliwie otworzyła możliwość fundamentalnego namysłu nad zasadami życia wspólnotowego nie

24 *Europa und seine Anderen. Emmanuel Lévinas, Edith Stein, Józef Tischner*, Hg. H.-B. Gerl-Falkovitz, R. Kaufmann und H. R. Sepp, Dresden: Thelem Universitätsverlag 2010 (Religionsphilosophie, 5).

25 Józef Tischner, *Ethik der Solidarität. Prinzipien einer neuen Hoffnung*, aus dem Polnischen übersetzt von R. und E. Schleicher, Graz–Wien–Köln: Verlag Styria 1982.

tylko w Europie. W tym względzie Pani Profesor dała się poznać jako orędownik i patron promowanej przez Tischnera filozofii dramatu ludzkiego<sup>26</sup>. Dzięki temu orędownictwu filozofia Tischnera wchodzi do sylabusów uniwersyteckich jako wyłącznie polski wkład w budowanie europejskiego języka etyki odpowiedzialności.

Można powiedzieć, że Profesor Gerl-Falkovitz jest ambasadorem Tischnera poza granicami naszego kraju: wydobywa ona z jego dzieła moc prawdy, która leczy wspólnoty, i mądrość solidarności, która buduje przyszłość rodziny ludzkiej.

### *Styl mądrości*

Wszystko to, co dotychczas powiedziałem, eksponuje szczególny styl umiłowania mądrości w życiu prof. Gerl-Falkovitz. Jest to mądrość „jasnego tonu”: żadnej ucieczki w ironię, żadnego schronienia w erudycji bez zobowiązań. Jest to mądrość sumienia: ona umie powiedzieć „tak” prawdzie wbrew modzie i umie powiedzieć „nie” kłamstwu wbrew medialnej presji. Jest to mądrość

26 *Europa und seine Anderen. Emmanuel Lévinas, Edith Stein, Józef Tischner*, Hg. H.-B. Gerl-Falkovitz, R. Kaufmann und H. R. Sepp, Dresden: Thelem Universitätsverlag 2010, s. 313–383 (Religionsphilosophie, 5).

gościnna: nie zawstydzia nieprzygotowanych, lecz zaprasza do wspólnej drogi w przyszłość.

Jej pisma – od tomów o Stein i Guardinim po eseje o przebaczeniu i sporach o płęć – noszą znamiona klasycznej formy filozofowania: chodzi więc o klarowność pojęć, szacunek dla tradycji, powściągliwość retoryki i odwaga postawienia jasnej antropologicznej tezy.

### *Dziękczynienie*

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie pragnie dziś powiedzieć: dziękujemy, Pani Profesor. Dziękujemy za Pani wierność prawdzie i Kościołowi; za wytrwałe budowanie mostów między filozofią a religią i teologią; za promieniowanie w Pani filozoficznym obrazie Europy orędzia takich postaci, jak Edith Stein, Romano Guardini, John Henry Newman i Józef Tischner. Dziękujemy Pani Profesor za zaufanie, którym Pani obdarza naszą wspólnotę uniwersytecką. Dziękujemy za Pani głos, który nie krzyczy, a jednak nie milknie; za Pani spojrzenie, które nie osądza, a jednak rozeznaje; za Pani serce, które pamięta rany, a jednak wybiera przebaczenie.

### *Konkluzja*

Magnificencjo, Wysoki Senacie! W świetle przedstawionych zasług, osiągnięć naukowych i świadectwa życia Pani Profesor Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz, z radosnym przekonaniem stwierdzam, że akt nadania jej tytułu doktora honorowego naszego Uniwersytetu z całą pewnością potwierdza to, co już od wielu lat wielu jest obecne w umysłach wielu profesorów naszego Uniwersytetu: że w przypadku prof. Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz mamy do czynienia z myślicielem pierwszorzędnej miary, z przewodniczką kultury inkarnacyjnej, z przyjaciółką Prawdy, która dla Prawdy oddała swoje życie na „ołtarzu” uniwersyteckiej katedry.

Niech ten dzień będzie duchowym umocnieniem dla samej Pani Profesor, błogosławieństwem dla naszego Uniwersytetu i znakiem nadziei dla Polski i Europy, która w dobie światopoglądowej i filozoficznej zawieruchy stanowi dla nas wszystkich wezwanie do tego, abyśmy cierpliwie potrafili trwać przy Prawdzie, która zaprasza nas do życia w ojczyźnie ludzi wolnych. „Poznać prawdę a prawda was wyzwoli” (J 8, 32).

*Ad multos annos, Droga Pani Profesor!*



prof. dr hab. Jarosław Jagiełło  
Päpstliche Universität Johannes Paul II in Krakau

*Hier ist eine Frau voller Hoffnung. Laudatio  
für Frau Prof. Dr. habil. der Philosophie,  
Dr. h.c. der Theologie Hanna-Barbara Gerl-  
Falkovitz anlässlich der Verleihung der  
Ehrendoktorwürde durch die Philosophische  
Fakultät der Päpstlichen Universität Johan-  
nes Paul II in Krakau*

Sehr geehrte Frau Professor,  
Eminenzen, Exzellenzen, Magnifizenz, Herr Rektor,  
Hochwertiger Senat, sehr geehrte Prorektoren, sehr ge-  
ehrte Dekane, verehrte Priester und Ordensschwwestern,  
sehr geehrte Hochschullehrer und Studenten, insbe-  
sondere der Philosophischen Fakultät der Päpstlichen  
Universität Johannes Paul II in Krakau, verehrte Gäste  
aus Polen und dem Ausland, sehr geehrte Damen und  
Herren!

## *Einleitung*

„Die Liebe zur Weisheit“ – so lautet die einfachste Definition der Philosophie. Diese Liebe ist kein abstraktes Konzept und auch keine unbestimmte Leidenschaft. Diese Liebe, also das Entstehen von Liebe im Leben eines Menschen, ist eine Tugend, die im Menschen den Mut zum Denken weckt und in ihrer tiefsten Dimension dem Denken dient. Diese Liebe weckt in uns den Mut, in die Ferne zu blicken und der Wahrheit ins Auge zu sehen. Diese Liebe erzeugt im Menschen die Kraft, die Dinge beim Namen zu nennen, und die Demut, auf alles zu hören, was größer ist als wir selbst: Sie lehrt uns, auf das Sein des Seins, auf die Stimme des Gewissens zu hören, und gleichzeitig lehrt sie uns, auf das Geheimnis der Offenbarung Gottes unter seinem Volk zu schauen. Auf den ersten Blick könnte es scheinen, dass dieser religiöse Hintergrund des menschlichen Lebens nicht in einem grundlegenden Zusammenhang mit der philosophischen Suche nach der Wahrheit stehen kann, und es könnte scheinen, dass die Religion in gewisser Weise das philosophische Denken einschränkt, doch tatsächlich ist das Gegenteil der Fall. Die religiöse Suche nach der endgültigen Wahrheit, die Gott heißt, ist vor allem, wie Prof. Józef Tischner sagen würde, die Öffnung des

Menschen für das Ewige Herz<sup>1</sup>, das sich über ihn beugt und ihn mit seiner zarten Wärme der Liebe umhüllt, wodurch die Philosophie nicht etwas Oberflächliches ist, das nicht zu seinem Leben passt. So schränkt weder die Religion die Philosophie ein, noch zerstört die Philosophie die Religion, noch zerstört der Verstand den Glauben, noch zerstört der Glaube den Verstand, sondern sie helfen sich gegenseitig, eine breite Perspektive der Erkenntnis der Wahrheit zu schaffen, letztlich jener tiefsten Wahrheit, die im Leben des Menschen der persönliche Gott ist. Und im Geiste dieser Gewissheit vergeht das Leben von Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz. Die tiefsten philosophischen Fragen sah sie immer deutlich in den Strahlen religiöser Erfahrung, die diskret die Klarheit des Denkens in sich verbargen. Gleichzeitig fand sie jedoch die Erklärung für diese Erfahrung in der Philosophie, die sie schon früh in ihrem Leben liebte und in der sie den Weg der unermüdlichen Suche nach der Wahrheit entdeckte. Da sie die untrennbare Verbindung zwischen Philosophie und Religion sehr deutlich erkannte, geriet sie in ihrem Leben nie in die Falle eines vereinfachten und geradezu falschen Bildes vom Menschen und von Gott. Infolgedessen unterlag sie nie der Dominanz scheinbar attraktiver anthropologischer und theologischer Reduktionismen.

1 J. Tischner, *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Paris: Éditions du Dialogue. Société D'Éditions Internationales 1990, S. 257.

Heute würdigen wir in den modernen und für jeden Menschen freundlichen Mauern der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau eine Gelehrte, deren Leben und Werk ein vorbildlicher Ausdruck der Liebe zur Weisheit sind – jener Tugend, die im Menschen den unerschütterlichen Mut zum Denken freisetzt. Heute ehren und würdigen wir Frau Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz, und wir tun dies mit Dankbarkeit und – wie unser Lehrer und Meister, Prof. Józef Tischner, sagen würde – in dankbarer Verwunderung, indem wir in einer Person, in Prof. Gerl-Falkovitz, die Zuverlässigkeit wissenschaftlicher Forschung, die Unterordnung unter die Wahrheit und das Herzensgut feiern, mit dem sie so großzügig viele Menschen und so viele wissenschaftliche Institutionen beschenkt. Dieses Herzensgut habe ich – bitte entschuldigen Sie den persönlichen Bezug – bereits während meines Studiums in München wahrgenommen, wo Frau Professor Ehrengast des berühmten Seminars für philosophische Anthropologie war, das in den 90er Jahren von dem unvergesslichen Jesuiten Prof. Gerd Haeffner geleitet wurde.

### *Der Mensch als Zeichen der Hoffnung*

---

Die heutige Feier ist auch aus einem weiteren Grund ein Akt der Wertschätzung gegenüber einer herausragenden deutschen Wissenschaftlerin. Prof. Hanna-Barbara

Gerl-Falkovitz ist nämlich ein Zeichen der Hoffnung innerhalb unserer Universität, der ehemaligen Päpstlichen Theologischen Akademie, die in ihrer tiefsten Dimension auch immer ein Zeichen der Hoffnung für Menschen war, denen insbesondere in der totalitären Zeit nach dem Zweiten Weltkrieg die Hoffnung genommen wurde. Es muss klar gesagt werden: Die Liebe zum und die Hoffnung in den Menschen verbindet das Leben von Frau Professor untrennbar mit der Päpstlichen Universität und mit dem Leben des herausragenden Philosophen unserer Philosophischen Fakultät, Pfarrer Józef Tischner. Fast seit Beginn des letzten Jahrzehnts des vergangenen Jahrhunderts bis heute ist die Dynamik ihrer Arbeit an der Hoffnung in den Menschen beeindruckend. Zunächst wurde sie als Professor für Religionsphilosophie in der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik in Dresden selbst zu einem Zeichen der Hoffnung für junge Menschen, die sich noch nicht von der geistigen und materiellen Not und der intellektuellen Verwirrung befreien konnten, die ihnen die zerstörerische Kraft der totalitären Ideologie beschert hatte. Die Studenten hörten ihr gerne zu, denn sie lehrte sie, ohne Zynismus und ohne die Geschichte zu beschönigen über die Vergangenheit zu sprechen und nachzudenken, und zeigte ihnen gleichzeitig den Weg der Vergebung und Versöhnung in einer Zeit, die noch immer eine ungeheilte, offene kommunistische Wunde in sich trug. Es war ein sehr bezeichnendes Verhalten von Frau Professor, die mit ihrem Leben und ihren

geschriebenen Worten zeigte und immer noch zeigt, dass wir nach einer Zeit der Lügen, Manipulationen, kurz gesagt, nach einem Angriff auf die Würde des Menschen, nicht den Rachegelüsten erliegen sollten, dass wir uns nicht nur mit Bedauern und Enttäuschung über das Leben nähren sollten und dass wir nicht in die Welt des axiologischen Relativismus flüchten sollten. Prof. Gerl-Falkovitz hat und zeigt einen anderen Weg auf – den Weg der christlichen Hoffnung, der es einerseits erlaubt, Schuld beim Namen zu nennen, andererseits aber auch ermöglicht, sie zu überwinden, indem man zu einem Leben in der Gemeinschaft der Wahrheit und des Guten zurückkehrt, in einer Gemeinschaft, die sich dem Bösen nicht beugt.

Im 21. Jahrhundert, also im Zeitalter des axiologischen Relativismus und des postsekularen Unglaubens an den Menschen<sup>2</sup>, erlebt die europäische Kultur – wie Frau Professor diagnostiziert – einen besonderen „Karsamstag“, also eine angespannte Erwartung zwischen dem Karfreitag der Verletzungen und Versuche, die Menschlichkeit im Menschen zu töten, und dem Ostersonntag<sup>3</sup>. An diesem „Karsamstag“ klingt das Zeugnis

2 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Säkularisierung und Religion in anthropologischer Perspektive*, [in:] *Postsäkulare Gesellschaft. Perspektiven interdisziplinärer Forschung*, hrsg. von W. Schweidler, Freiburg im Breisgau–München: Verlag Karl Alber 2007, S. 201–220.

3 H.-B. Gerl-Falkovitz, *À Dieu? Postmoderne aus ungewohnter Sicht*, [in:] *Secularisation and Europe*, hrsg. von J. van Reeth, B. Pottier, H. Ślawiński, F. de Rycke, s-Hertogenbosch–Krakau 2017, S. 77–92.

der Hoffnung unserer deutschen Wissenschaftlerin besonders eindringlich und wahrhaftig. Dieses Zeugnis der Hoffnung, das Prof. Gerl-Falkovitz in sich trägt, hat gerade deshalb Überzeugungskraft, weil es eher aus der Erfahrung von Verletzungen erwächst, als aus deren Ignorierung oder gar Geringschätzung. In ihrem Zeugnis der Hoffnung spricht Frau Professor aus einem Raum, der von der Katastrophe des Menschen geprägt ist – also nach dem Nationalsozialismus und dem Kommunismus, nach dem Zusammenbruch der großen atheistischen Narrative der Moderne und Postmoderne. Diese versprachen schließlich, den Sinn der Welt und der Geschichte vollständig zu erklären, dass die Rettung des Menschen ohne Gott in der von uns erlebten Geschichte erreicht werden könne, dass die Rettung des Menschen durch eine neue Verbesserung der Welt erfolgen könne, die in der Logik des Fortschritts verankert und in der Struktur des bestmöglichen politischen Systems verankert sei, die von der digitalen Revolution erfasst wurde und schließlich im Paradies der Rationalisierung angesiedelt ist, das angeblich in der Lage ist, die Menschen gleich, frei und glücklich zu machen.

Ich betone es noch einmal: Als Zeichen der Hoffnung idealisiert Prof. Gerl-Falkovitz weder den Menschen noch die Geschichte. Der „Karsamstag“, den man in ihrem philosophisch-theologischen Bild vom Zustand des heutigen Europas erkennen kann, ist keine liturgische Dekoration, sondern der Name einer realen Schwelbe, einer fundamentalen *époque*: Wir wissen, was am

Karfreitag geschehen ist – Verrat, Gewalt, Lüge, Manipulation, Versuche, die Natur des Menschen zu verändern –, aber wir sehen noch nicht den Sonntag der Auferstehung. An einem solchen Ort ist Hoffnung kein billiger Optimismus, sondern eine Aussage von großer axiologischer Bedeutung: Die Erinnerung an das Böse ist nicht das letzte Wort. In philosophischem und theologischem Denken darf diese Erinnerung nicht verabsolutiert werden. Wenn dies geschehen würde, würden wir erneut Opfer eines immer wieder neu auflebenden und stets menschenfeindlichen Manichäismus werden. Als Zeichen der Hoffnung für die Welt möchte Prof. Gerl-Falkovitz uns allen sagen, dass die Zukunft, die wir aufbauen, nur dann menschenwürdig sein wird, wenn wir bereit sind, uns zu finden, zu sehen, zu versammeln und in einer Gemeinschaft unter dem Zeichen des Guten zu leben.

Diese Haltung findet sich in ihren philosophisch-theologischen Schriften und in ihrem täglichen Leben wieder. Als herausragende Schülerin und bewährte Freundin der zeitgenössischen Heiligen der römisch-katholischen Kirche hält sie konsequent an der persönlichen Transzendenz fest, einem unerschütterlichen Bezugspunkt in einer schwierigen Zeit des anthropologischen Reduktionismus, des axiologischen und kognitiven Relativismus und der damit verbundenen Förderung eines Lebensstils, als gäbe es Gott nicht. Deshalb gibt sie sich nicht mit der Meinung zufrieden, dass „jeder seine eigene Wahrheit hat“, sondern behauptet entschieden, dass

es eine Quelle der Hoffnung für die Zukunft gibt, eine Quelle, die unabhängig ist von der „fließenden Moderne“ und den Launen des menschlichen Willens. Nur dank dieser Quelle können wir uns erheben und über das pessimistische Denken über den schwachen, evolutionär gescheiterten Menschen hinauswachsen, und dank dieser Quelle können wir sagen, dass, wenn die Menschlichkeit im Menschen, also seine grundlegende Sensibilität für Gut und Böse, in ihm erloschen oder sogar gestorben ist, bedeutet dies, dass der Mensch aufstehen und den Sonntag seines Lebens erleben kann. Dies ist eine theologische und keine psychologische Hoffnung – sie basiert nicht auf der Überzeugung, dass der Mensch „es noch schaffen kann“, sondern auf dem Glauben, dass Gott bereits in der Geschichte wirkt, auch im Verborgenen und in der Stille des Karsamstags. Mit dieser Denkweise widersetzt sich Prof. Gerl-Falkovitz der postsäkularen Haltung, die den Glauben in der von der Welt isolierten Privatsphäre des Menschen oder direkt in einem vagen Symbol seiner Existenz einschließen möchte.

In diesem Zusammenhang zeigt sich die stark personalistische Haltung unserer neuen *Ehrendoktorin*: Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz vertraut keinen abstrakten Projekten zur Erlösung der Menschheit, sondern verteidigt kompromisslos die Würde des konkreten Menschen, inspiriert beispielsweise durch die Lektüre von Edith Stein und die Zeugnisse der Opfer totalitärer Regime. Man könnte sagen, dass ihre Botschaft lautet:

Der Mensch ist Opfer, Erinnerung und Vergebung wert und daher auch einer Neugeburt, selbst in einer müden und zynischen Kultur. In einer Welt, die „nicht an den Menschen glaubt“, ist schon das konsequente Eintreten für den Menschen eine Form der Hoffnung.

Ihr Zeugnis der Hoffnung ist einnehmend und wahrheitstreu, denn Prof. Gerl-Falkovitz gibt nicht vor, dass es in der Hoffnung keinen Platz für Verletzungen gibt. Es ist zugleich ein starkes Zeugnis, weil es auf Gott und nicht auf wechselhaften Stimmungen beruht. Und es konzentriert sich auf den Menschen, also auf das Subjekt, und nicht auf abstrakte Systeme, die den Menschen nur als Objekt betrachten. Um jedoch Klarheit zu schaffen, betonen wir: Prof. Gerl-Falkovitz verspricht nicht das sofortige Kommen des Sonntags, sondern zeigt in ihren Werken, wie die angesehenen Rezensenten ihres wissenschaftlichen Schaffens bemerkt haben, dass dieser Sonntag wirklich kommen wird, und dass man bereits jetzt so leben sollte, als ob dieser Sonntag jeden Augenblick in das menschliche Leben kommen würde. Mit anderen Worten: Frau Professor bezeugt ihre tiefste Überzeugung, dass der eschatologische Sonntag, das Bild der endgültigen Erfüllung des Menschen in Gott, das Bild vom Ende der Geschichte des Bösen, das Bild vom Reich des Guten, das wir vielleicht noch nicht ganz erkennen, das aber dennoch in die Gegenwart „eintritt“, sollte uns zu einem bewussten Handeln im Leben motivieren, zu einem Handeln, als ob diese endgültige Erfüllung bereits in jedem Augenblick unseres

Daseins, in unser Leben eintreten würde. Ein Leben, das sich auf den Sonntag der Auferstehung ausrichtet, ist also ein Leben in Hoffnung und Freiheit von der Verabsolutierung des Bösen. Der „Sonntag“ gibt uns die Gewissheit, dass das Ende der Welt gut ist und dass dieses Ende Licht auf unser Heute wirft.

In diesem Zusammenhang ist zu betonen, dass dieses Säen von Hoffnung in der heutigen Welt Teil des Lebens von Frau Professor ist, die sich in außerordentlich mutiger Weise für die Freiheit des Menschen und sein Handeln in jeder Dimension des menschlichen Daseins einsetzt, auch im Dienste der Wahrheit, die wissenschaftliche Forschungsarbeit ist. Prof. Gerl-Falkovitz zeigt immer wieder, dass Hoffnung und Freiheit in einer Wechselbeziehung zueinander stehen. Gerade die Freiheit der wissenschaftlichen Forschung wurde durch den Einfluss *der* sogenannten *Gender-Ideologie*<sup>4</sup> und der dynamischen Entwicklung des Transhumanismus, der nichts anderes als eine gefährliche Neognosis und eine moderne Form der manichäischen Diskreditierung des menschlichen Körpers ist<sup>5</sup>, schmerzlich eingeschränkt.

4 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Frau – Männin – MenschIn. Zwischen Feminismus und Gender*, Kevelaer: Butzon & Bercker 2008; H.-B. Gerl-Falkovitz, *Leidenschaft und Fülle, Maß und Gleichgewicht. Neun Versuche über Frauen*, Heiligenkreuz: Be & Be 2012.

5 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Homo Deus – Selbstvergottung und transhumanistische Nebenfolgen. Logbuch XXXVIII*, 16.01.2023, <https://www.lepanto-verlag.de/homo-deus-selbstvergottung-und> (9.11.2025); H.-B. Gerl-Falkovitz, *Ludzkie cialo-uduchowione (Leib) w kryzysie*.

Sie verteidigte mutig die Freiheit der wissenschaftlichen Forschung auf der Suche nach der Wahrheit über den Menschen, trotz aller äußeren Einflüsse, und stellte über Jahre hinweg kompromisslos die Frage nach der Wahrheit des Seins, das jeder von uns in seiner Leiblichkeit und Sexualität ist, wobei sie die Anthropologie der Geschlechter auf wissenschaftlich äußerst zuverlässige Weise darstellte. Im Namen dieser Forschungsfreiheit unterzeichnete sie zusammen mit ihrem verehrten Ehemann Hans-Bernhard Wuermeling (1927–2019), einem renommierten Medizinprofessor und Bioethiker, die berühmte Marburger Erklärung, das erste Protestdokument dieser Art im 21. Jahrhundert, in dem sich Hunderte von herausragenden Wissenschaftlern offen gegen alle ideologischen Beschränkungen der wissenschaftlichen Forschung aussprachen<sup>6</sup>.

Als lebendiges Zeugnis der Hoffnung, verwurzelt in einer tiefen Verbindung zwischen philosophischem und religiösem Denken, das auch in der persönlichen Lebensgeschichte von Frau Professor stark präsent ist, das für sie nicht immer einfach war, können wir heute mit Zufriedenheit von unserer neuen *Ehrendoktorin* als einer Prophetin einer guten Zukunft sprechen, in

.....  
*Co oznacza inkarnacja (Fleischwerdung)*, „Teologia w Polsce” 18 (2024) Nr. 2, S. 33–46, <https://doi.org/10.31743/twp.2024.18.2.02>.

- 6 Die Marburger Erklärung: *Für Freiheit und Selbstbestimmung – gegen totalitäre Bestrebungen der Lesben- und Schwulenverbände*, <https://jungefreiheit.de/politik/deutschland/2009/appell-fuer-freiheit-und-selbstbestimmung-ins-leben-gerufen/> (9.11.2025).

der es Zeit für die Neugeburt des Menschen in seiner Menschlichkeit gibt. In diesem Zusammenhang kann man sagen, dass Prof. Gerl-Falkovitz, ähnlich wie Romano Guardini, eine Philosophin des Neuanfangs ist<sup>7</sup>.

### *Person und Leben*

Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz wurde am 23. November 1945 in Oberwappenöst in der Oberpfalz im Bundesland Bayern geboren. Sie studierte in München und Heidelberg Philosophie, Germanistik und Politikwissenschaft. Im Jahr 1970 verteidigte sie ihre Doktorarbeit mit der Bestnote *summa cum laude*, in der sie sich mit Lorenz Valle, einem der bedeutendsten Philologen und Philosophen der Renaissance, befasste. Ebenso erfolgreich schloss sie 1979 ihre Habilitation über die philosophisch-philologischen Zusammenhänge in der Übersetzung *der Nikomachischen Ethik* von Leonardo Bruni ab. Sie lehrte in München, Bayreuth,

7 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Człowiek żyje wychylony ku... Bycie ukierunkowane osoby w myśli Romana Guardiniego*, [in:] *Romano Guardini – Józef Tischner. Dramat odpowiedzialności. Drama der Verantwortung*, hrsg. von L. Hagedorn, Z. Stawrowski, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Berliner Wissenschafts-Verlag, Krakau–Berlin 2013, S. 163–198; H.-B. Gerl-Falkovitz, „*Angerufen von dem, was noch nicht ist*“. *Der neue Anfang als Grundmotiv Romano Guardinis*, „Katholische Bildung“ 120 (2019) Nr. 1–2, S. 6–14.

Tübingen und Eichstätt und erhielt schließlich eine Professur an der Pädagogischen Hochschule Weingarten in Württemberg.

Von 1993 bis 2011 war sie als ordentliche Professorin Leiterin des Lehrstuhls für Religionsphilosophie und Vergleichende Religionswissenschaft an der Technischen Universität Dresden und übernahm anschließend die Leitung des Europäischen Instituts für Philosophie und Religion an der Philosophisch-Theologischen Hochschule Benedikt XVI in Heiligenkreuz bei Wien, die sie bis heute innehat. Im Jahr 2007 war sie Gastprofessorin am renommierten Lehrstuhl Antonio Rosmini an der Universität Trient.

Das Leben von Frau Professor ist geprägt von ihrer kreativen Präsenz in zahlreichen Kultur- und Wissenschaftseinrichtungen. Es ist unmöglich, sie alle aufzuzählen. Es sei hier nur kurz daran erinnert, dass sie viele Jahre lang internationalen wissenschaftlichen Gremien vorstand, die sich für die Person und das Werk von Romano Guardini und Edith Stein einsetzten. In dieser Hinsicht sind ihre wissenschaftliche und kreative redaktionelle Arbeit an der internationalen Ausgabe der Gesamtausgabe, sowohl der heiligen Teresa Benedicta vom Kreuz (Edith Stein) als auch des Diener Gottes Romano Guardini nicht nur in Europa einzigartig. Gleichzeitig ist Prof. Gerl-Falkovitz eine große Verfechterin der dynamischen Entwicklung der christlichen Literatur im weitesten Sinne. Aus diesem Grund wurde sie Vizepräsidentin der Gertrud von le Fort-Gesellschaft

zur Förderung christlicher Literatur. Bei diesem kurzen Überblick über ihren Dienst an der Kultur des Wortes, der Philosophie und der Theologie möchte ich gerne erwähnen, dass Frau Professorin ordentliches Mitglied der Europäischen Akademie der Wissenschaften in Salzburg ist.

Für ihre beeindruckenden wissenschaftlichen Leistungen und ihr Zeugnis der Treue zur römisch-katholischen Kirche, auch im Zusammenhang mit ihrem Kampf für die Einheit der Kirche, die durch die Aktivitäten der sogenannten Synodalen Weges, der eine Veränderung der Strukturen und der Morallehre der Kirche fördert und zu einer Spaltung in der Katholischen Kirche führt<sup>8</sup>, wurde Frau Professor mit zahlreichen Auszeichnungen geehrt: unter anderem *mit der Ehrendoktorwürde* der Philosophisch-Theologischen Hochschule Vallendar, außerdem erhielt sie als erste Frau den bedeutenden Josef-Pieper-Preis und in Wrocław (Polen) den Preis der Edith-Stein-Gesellschaft. Es sei daran erinnert, dass ihr für ihre Verdienste im Bereich des interreligiösen Dialogs eine bekannte und besonders hohe Auszeichnung verliehen wurde: der Kardinal-Bea-Preis. Gleichzeitig erhielt sie im Vatikan den nicht nur in katholischen Kreisen bekannten, hoch angesehenen Joseph-Ratzinger-Preis, der oft symbolisch als

8 H.-B. Gerl-Falkovitz, „Was ER euch sagt, das tut!“ . *Kritische Beleuchtung des Synodalen Weges*, Regensburg: Verlag Friedrich Pustet 2021.

„katholischer Nobelpreis“ bezeichnet wird, sowie kürzlich die Medaille *Pro ecclesia et pontifice*. Im Falle von Frau Professor ist die lange Liste der Auszeichnungen und Ehrungen nur ein äußeres Zeichen ihrer inneren Haltung, d. h. ihres konsequenten und unerschütterlichen Strebens nach der Wahrheit über Gott und den Menschen.

### *Gemeinschaft mit Krakau*

Die Geschichte der Beziehungen von Frau Professorin zu unserer Universität und zur Kirche in Polen ist von besonderer Bedeutung. Im Jahr 2015 nahm sie an einer von der Theologischen Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau mitorganisierten internationalen Konferenz in 's-Hertogenbosch in den Niederlanden teil, auf der sie einen Vortrag über die Möglichkeiten des Zeugnisses für Gott im Zeitalter der Postmoderne hielt. Ihr Beitrag zur Konferenzdebatte über Religionsfreiheit, axiologischen und kognitiven Relativismus sowie über das Phänomen der Säkularisierung ist ein wesentlicher Teil der von mehreren Autoren verfassten Monografie „*Secularisation and Europe*“<sup>9</sup>.

9 H.-B. Gerl-Falkovitz, *À Dieu? Postmoderne aus ungewohnter Sicht*, [in:] *Secularisation and Europe*, hrsg. von J. van Reeth, B. Pottier, H. Sławiński, F. de Rycke, s-Hertogenbosch–Krakau 2017, S. 77–92.

Im selben Jahr hielt sie an der Philosophischen Fakultät in Krakau einen ausgezeichneten Vortrag mit dem Titel „*Die Leiblichkeit bis zur Exkarnation vergessen. Der Weg vom Feminismus zum Gender*“, in dem sie – im Geiste der Leibphänomenologie – starke Argumente für die Eigenständigkeit und subjektive Würde von Frau und Mann vorbrachte. Ich möchte hinzufügen, dass diese Tagung die erste internationale wissenschaftliche Konferenz in Europa war, die sich mit dem Phänomen des sogenannten Genderismus befasste und von der Philosophischen Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau organisiert wurde. Im Jahr 2021 war sie Ehrengast der XX Tischner-Tage und des II Tischner-Kongresses, wo sie den Teilnehmern tiefgreifende Gedanken über Schuld und Vergebung, über die Solidarität der Frauen und über das unvollendete Projekt der sozialen Solidarität hinterließ. Es ist mir eine große Freude, in diesem feierlichen Moment hinzuzufügen, dass die wohl erste Doktorarbeit in Polen über das Verständnis von Kultur in der Philosophie von Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz gerade an der Philosophischen Fakultät unserer Universität entstanden ist und dass die Autorin dieser Arbeit, Dr. Karolina Fiutak, Frau Professor während ihres derzeitigen Aufenthalts in Krakau mit großer Herzlichkeit begleitet<sup>10</sup>.

10 K. Fiutak, *Diagnoza kryzysu kultury współczesnej i drogi jego przezwyciężenia w myśli Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz* [Diagnose der heutigen Kultur Krise und Wege der Überwindung im Denken von

Die Verbindungen von Frau Prof. Gerl-Falkovitz zu Krakau sind in der Universitätswelt Polens und Europas von besonderer Bedeutung: Von Anfang an waren sie von einem intensiven Dialog zwischen Vernunft und Glauben, Philosophie und Wissenschaft geprägt. Die Pflege dieses Dialogs ist nicht nur Teil des besonderen Charismas unserer Universität, sondern auch Teil der herausragenden Kompetenzen unserer neuen *Ehrendoktorin* auf diesem Gebiet.

### *Die philosophische Intuition der Heiligkeit*

Henry Bergson hat uns gelehrt, dass die ursprünglichste Erkenntnis der Wahrheit durch Intuition erfolgt, die leider nicht jeder in sich trägt. Und Intuition ist jene Art von Mitgefühl, mit der wir in jemanden eindringen, um uns mit dem zu identifizieren, was in ihm einzigartig und letztlich unaussprechlich ist<sup>11</sup>. Ich behaupte, dass Frau Professor eine besondere Art von Intuition in sich trägt, die ich als Intuition der Heiligkeit bezeichne. In ihren philosophisch-religiösen Abhandlungen

*Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz*], Krakau 2024 (Doktorarbeit an der Philosophischen Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II. in Krakau, verfasst unter der Leitung von Prof. Dr. Teresa Obolevich SBDNP).

11 H. Bergson, *Mysl i ruch. Dusza i cialo*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1963, S. 19.

konzentrierte sich Prof. Gerl-Falkovitz seit Beginn ihres spirituellen und intellektuellen Weges auf Menschen, die im Sinne der Heiligkeit, wie sie in der Tradition der katholischen Kirche verstanden wird, buchstäblich heilig sind. In Ihrer philosophischen Reflexion über das Phänomen der Heiligkeit hat Frau Professor diese besonderen Menschen gewissermaßen aus dem Schatten geholt, damit ihr spirituelles Licht für viele leuchten kann. In gewisser Weise war dies auch eine Neubelebung der Erinnerung an so interessante und wahrhaftige Menschen wie Romano Guardini, Edith Stein und John Henry Newman, der heute ein Kirchenlehrer ist. Gleichzeitig möchte ich betonen, dass Frau Professor außerhalb Polens einen Mann gefördert hat, von dem Johannes Paul II. in Krakau sagte, er sei ein Mann der Kirche. Ich denke natürlich an unseren herausragenden Philosophen und Professor Józef Tischner.

*Romano Guardini –  
Philosoph und Theologe eines Neuanfangs*

In den Schriften von Prof. Gerl-Falkovitz wird dieser Denker des 20. Jahrhunderts, der den Maßstäben der Kirchenväter entsprach, vom totalitären System perfide diffamiert und schließlich aus der Universität Berlin ausgeschlossen. Obwohl er als Experte vor allem auf dem Gebiet der Liturgie am Zweiten Vatikanischen Konzil teilnahm und sowohl Joseph Ratzinger als auch Hans Urs von Balthasar inspirierte, blieb er in seiner

Bescheidenheit und seiner diskreten Gestaltung der vor- und nachkonziliaren Welt der Philosophie und Theologie gewissermaßen im Schatten so weltbekannter Namen wie Karl Rahner, Henry de Lubac oder Ives Congar. Frau Professor gehört zweifellos zu den zeitgenössischen Philosophen, die ihm seinen rechtmäßigen Platz in der Philosophie und Theologie zurückgegeben haben. Sie haben dies auf zwei Arten getan. Zunächst als jemand der seine Biografie geschrieben hat, sein Denken tief interpretiert und als Herausgeberin seiner Werke. Sie haben die Fähigkeit Guardini intuitiv zu lesen, das heißt sofort aus ihrem Innersten heraus: durch die Erfahrung des Glaubens, die liturgische Ausbildung in Burg Rothenfels und die „Theorie der Gegensätze“, in der Spannungen – Person und Gemeinschaft, Freiheit und Gnade, Kultur und Natur – keine Widersprüche sind, sondern lebendige Pole des christlichen Humanismus<sup>12</sup>. Zweitens betrachte ich Sie als herausragende Kennerin der Spiritualität Guardinis und seiner großen anthropologisch-theologischen Kultur<sup>13</sup>. Sie haben erfolgreich gezeigt, dass der Diener Gottes Romano Guardini mit seinem philosophisch-theologischen Denken heute nicht der Vergangenheit angehört, sondern ein Meister der religiösen Bildung beim Aufbau des

12. H.-B. Gerl, *Romano Guardini. 1885–1968. Leben und Werk*, Mainz: Matthias-Grünwald-Verlag 1985.

13. H.-B. Gerl-Falkovitz, *Romano Guardini: Konturen des Lebens, Spuren des Denkens*, Freiburg im Breisgau: Verlag Herder 2025.

Christentums der Zukunft ist. Wie sehr strahlen Ihre Schriften die These aus, die ich bereits zuvor angedeutet habe, dass Guardini ein Philosoph und Theologe des Neuanfangs ist.

In der intellektuellen Tradition Guardinis findet und zeigt Prof. Gerl-Falkovitz die Kunst, die Wahrheit im Dialog zu erkennen: Der Glaube schränkt die Erlungenschaften der Vernunft nicht ein, sondern öffnet sie für einen immer tieferen Sinn der Existenz, die jeder von uns ist – wie Martin Heidegger sagen würde, der für Ihre Suche nach der Wahrheit des Seins so bedeutend ist. Dieser Dialog zwischen Glauben und Vernunft offenbart die Einheit von religiöser Erfahrung, Kultur und Rationalität des Glaubens – eine Einheit, deren Qualität zum Prüfstein für die Lebendigkeit des Christentums in Europa wird. Das Christentum liegt noch vor uns – das ist die Überzeugung von Guardini, das ist die Überzeugung von Ihnen, Frau Professor, und das ist die Überzeugung von Józef Tischner<sup>14</sup>. Diese Überzeugung sät um uns herum Hoffnung, die nicht enttäuscht werden kann. Mit ihrer Arbeit an der Herausgabe und den Kommentaren zu Guardinis Werken führt uns Frau Professor nicht in ein Museum der Ideen, sondern in ein besonderes Atelier, in dem sie uns zeigt, wie das Christentum die Dunkelheit der Gegenwart erhellt. Eine herausragende Leistung in dieser Hinsicht

14 J. Tischner, *Myslenie wedlug Ewangelii. Józef Tischner odpowiada na pytania Chantal Millon-Delsol*, „Znak” 52 (2000) Nr. 8 (543), S. 14.

besteht unter anderem darin, dass Frau Professor uns erfolgreich lehrt, Guardini als einen Denker zu lesen, der in seiner raffinierten Kunst des Dialogs uns nicht eine tragische Spaltung, keine für unsere Kultur fatale Demarkation offenbart, sondern eine tiefe Verbindung zwischen Glauben und Vernunft, Philosophie Theologie und anderer Wissenschaften offenbart und so in uns die christliche Hoffnung weckt, die uns nicht enttäuschen kann.

*Edith Stein –  
das phänomenologische Herzstück der Anthropologie*

Die Innovation des Ansatzes von Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz in ihrer Lektüre von Edith Stein besteht in der mutigen Verbindung von phänomenologischer Achtsamkeit mit dem Inhalt der Offenbarung. Die Phänomenologie beschreibt präzise die Erfahrung, die Offenbarung enthüllt ihren endgültigen Sinn – zusammen bilden sie eine realistische, wahre Vision des Menschen und der Welt. Im Geiste der heiligen Teresa Benedicta vom Kreuz zeigt Frau Professor, wie man den Realismus des heiligen Thomas von Aquin mit der Forschungsmethode Husserls in Einklang bringen kann: Dies führt vom rein rationalen Argument zum Wort Gottes über sich selbst<sup>15</sup>. Dies ist kein Verrat an

---

15 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einleitung*, [in:] *Selbstbildnis in Briefen*, Bd. 3: *Briefe an Roman Ingarden*, Bearb. und Anm. von M. A. Neyer,

der Philosophie, sondern ihre Ergänzung – gerade als „christliche Philosophie“<sup>16</sup>.

Diese Lesart von Edith Stein wird durch die sorgfältige redaktionelle Arbeit an der Gesamtausgabe untermauert, die – wie wir wissen – bis zum Band 28 geführt wurde<sup>17</sup>. In dieser intensiven Arbeit erscheint uns Frau Professor, um es in der Sprache der Phänomenologie auszudrücken, nicht nur als Interpretin des Denkens von Edith Stein, sondern gleichzeitig als erste Hüterin des Inhalts der Quellen, damit diese in ihrer philosophischen Botschaft nicht verzerrt werden.

Der eigentliche Kern Ihrer Interpretation, der Gedanken der deutschen Karmelitin, ist die Anthropologie der Inkarnation: die Unterscheidung zwischen *Leib* und *Körper*, also die Unterscheidung zwischen dem Leib als Bewusstsein der Leiblichkeit und dem Körper als Hülle für die Leiblichkeit, was es ermöglicht, den Menschen in seinem Sein als Einheit von Leib, Seele

.....  
Fußnoten mitarb. von E. Avé-Lallemant, Freiburg im Breisgau: Herder 2001, S. 12–18 (Edith Stein Gesamtausgabe, 4).

16 H.-B. Gerl, *Unerbittliches Licht: Edith Stein – Philosophie, Mystik, Leben*, Mainz: Grünewald 1992.

17 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Übersetzung: Gustav Engelbert Closen, Die sogenannte Judenfrage, erhellt durch Aussprüche aus der Heiligen Schrift*, [in:] E. Stein, *Neuaufgefundene Texte und Übersetzungen VII. Texte zu Philosophie, Politik, Pädagogik. Übersetzungen: Bonaventura, Karmel-Geschichte, „Judenfrage“*. *Neu aufgefundene Briefe und Dokumente*, bearbeitet und eingeführt von B. Beckmann-Zöller, U. Dobhan, H.-B. Gerl-Falkovitz, Freiburg–Basel–Wien: Herder 2020, S. LXXV–LXXXIII (Edith Stein Gesamtausgabe, 28).

und Geist (*leiblich, seelisch, geistiges Sein*) zu verstehen<sup>18</sup>. Diese Unterscheidung verdeutlicht, um mit den Worten von Karl Jaspers und Helmuth Plessner zu sprechen<sup>19</sup>, den „bräutlichen Sinn“ der Leiblichkeit, in der der Geschlechtsunterschied ein Geschenk und eine Berufung ist und nicht der Stoff beliebiger Selbsterschaffung. Aus dieser Perspektive betrachtet, malt Frau Professor unter dem Einfluss von Edith Stein ein Bild des Leibes als bevorzugten Weg der Gnade, also der Anmut des Menschen. Die Ehe ist ein deutliches Zeichen dieser Anmut, und die Sexualität wird als Bereich verantwortungsvoller Gabe entdeckt. In diesem Bereich offenbaren sich gleichzeitig die ständig schutzbedürftige Würde von Frau und Mann und die theologische Tiefe ihrer Begegnung. Prof. Gerl-Falkovitz rekonstruiert auf der Grundlage des philosophischen Werks von Edith Stein gewissermaßen die Phänomenologie des Leibes. Diese Phänomenologie soll ein Schutzschild gegen Ideologien sein, die die Schönheit, das Gute und die Wahrheit des

---

18 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Zapomnieć o cielesności aż do ekskarnacji. Droga od feminizmu do gender*, [in:] *Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Wydawnictwo Jedność, Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kielce 2016, S. 56–60.

19 K. Jaspers, *Philosophie*, Bd. 2: *Existenzerhellung*, Berlin–Göttingen–Heidelberg: Springer 1956, S. 15–16; H. Plessner, *Gesammelte Schriften*, hrsg. von G. Dux, O. Marquard und E. Ströker, unter Mitwirkung von R. R. W. Schmidt, A. Wetterer und M.-J. Zemplin, Teil 9: *Schriften zur Philosophie*, Frankfurt am Main: Suhrkamp 1985, S. 277.

menschlichen Leibes zerstören. Diese Phänomenologie soll uns tatsächlich vor der Ideologie der „fließenden Identität“ schützen<sup>20</sup>. Bei diesem Schutz greift unsere neue Ehrendoktorin nicht zur Polemik, sondern zu einer zuverlässigen Beschreibung des Gegebenen.

Gleichzeitig danken wir Frau Professor heute für ihren mutigen Hinweis auf die dramatische Biografie von Edith Stein. Wir alle kennen die Worte, die diese jüdisch-deutsche Märtyrerin zu ihrer Schwester sagte: „Komm, wir gehen für das Volk sterben“. Prof. Gerl-Falkovitz interpretiert diese bewusste Handlung Edith Steins sofort als Opfer „für das Volk“ – nicht nur für das jüdische, sondern auch für das deutsche und vielleicht sogar für die Völker der Welt – und skizziert damit den Horizont der Versöhnung und die Logik der Vergebung dessen, was, wie Jean Nabert sagen würde, nicht zu rechtfertigen ist<sup>21</sup>. Diese Lehre Edith Steins, die Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz voll und ganz angenommen hat, ist auch für uns eine Lehre darüber, wie die Mystik des Kreuzes, die Mystik des Leidens, in die Ethik der Erinnerung eindringt, in der das Leiden zum prophetischen Sauerteig eines zukünftigen Friedens wird, der besser ist als die Rachsucht.

.....  
 20 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Płynna tożsamość?*, [in:] *Oblicza wolności w dialogu z Tischnerem*, red. nauk. Z. Stawrowski, Kraków: Instytut Myśli Józef Tischnera 2023, S. 265–270.

21 J. Nabert, *Essai sur le mal*, introd. de P. Levert, Paris: Aubier 1970, s. 31.

Zusammen mit Edith Stein verteidigt Prof. Gerl-Falkovitz Husserl davor, ihn in die Reihe der naiven transzendentalen Idealisten einzuordnen. Diese beiden Frauen aus Breslau (dem heutigen Wrocław) und Oberwappenöst stellen die Phänomenologie als Weg zur Transzendenz heraus: Wenn die phänomenologische Beschreibung dessen, was sich offenbart, sich nicht auf den Reichtum der Bedeutung beschränkt, dann führt sie uns gewissermaßen über die Phänomenologie hinaus, direkt zu Dem, der sich uns zuerst offenbart und uns in der Liebe seines ewigen Herzens verbirgt. Aus dieser Perspektive betrachtet, ist nicht nur Edith Stein unsere Wegweiserin durch die spirituellen Irrwege des heutigen Europas. Ebenso gut und erfolgreich führt uns Prof. Gerl-Falkovitz durch diese Irrwege, die, um es mit den Worten von Thomas Fuchs zu sagen, eine zeitgenössische Hüterin des verkörperten Personalismus ist, in dem die Förderung der Einheit zwischen Schönheit, Wahrheit, Gutem und letztlich Liebe sichtbar wird, und all dies mit dem Ziel, den Menschen in seiner unteilbaren Würde vor dem Tod seiner Menschlichkeit zu bewahren, d. h. den Menschen in seiner grundlegenden Sensibilität für Gut und Böse zu bewahren.

*John Henry Newman – Gewissen, Wahrheit und Universität*

Es gibt noch einen dritten Heiligen, der Hanna Barbara Gerl-Falkovitz sehr am Herzen liegt. Die Neuartigkeit ihrer Interpretation von Newman besteht unter

anderem darin, dass sie drei Stränge zu einem klaren Akkord zusammenführt: Gewissen, Wahrheit und Universität<sup>22</sup>.

Erstens ist das Gewissen weder eine intime Vorliebe noch eine willkürliche Entscheidung, sondern der Ort, an dem der Mensch von der Wahrheit im wahrsten Sinne des Wortes erfasst wird. Es ist der innere Punkt, an dem die Wahrheit uns ruft und leitet, bevor wir sie „erfassen“. Diese bei Newman zum Ausdruck gebrachte Intuition greift Gerl-Falkovitz auf und ergänzt sie: Die Wahrheit steht „außerhalb von uns“, ruft uns jedoch „durch unser Gewissen“, weshalb Gehorsam gegenüber dem Gewissen nicht Relativismus bedeutet, sondern Gehorsam gegenüber dem, der uns beim Namen ruft: „Adam, wo bist du?“ (Gen 3, 9).

Zweitens hat die Wahrheit einen ekklesialen Charakter. In der Interpretation von Prof. Gerl-Falkovitz ist Newmans berühmte „Konsultation der Gläubigen“ keine Demokratisierung der Offenbarung, sondern die Erkenntnis, dass *der sensus fidelium* einer der Zeugen der Tradition ist: Die Kirche hört zu, weil die Wahrheit, die uns „besitzt“, auch in den Gewissen der Laien widerhallt. So gelesen ordnet Newmans Satz die Spannung zwischen Autorität und Glaubenserfahrung und

22 H.-B. Gerl-Falkovitz, *Einleitung: Newmans Konzept vollendeter Bildung*, [in:] E. Stein, *Übersetzung von John Henry Newman, Die Idee der Universität*, Einführung, Bearbeitung und Anmerkungen von H.-B. Gerl-Falkovitz, Freiburg: Verlag Herder 2025, S. XI–XX (Edith Stein Gesamtausgabe, 21).

verwirklicht die Verantwortung der Laien – ohne die Lehre zu verwässern.

Drittens ist die Universität etwas absolut Einzigartiges im Leben eines Menschen. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz, Expertin für Newmans philosophisch-theologisches Denken, verteidigt die Idee *der Alma Mater* als Raum der Einheit des Wissens, in dem das Studium nicht nur der Nützlichkeit dient, sondern der Bildung einer Person, die in der Lage ist, zwischen Gut und Böse zu unterscheiden. Aus dieser Perspektive betrachtet, muss man sagen, dass die Idee der Universität mit der Pädagogik des Gewissens verbunden ist: Die Hochschule soll die Liebe zur Wahrheit lehren und nicht nur Fertigkeiten; sie soll die Freiheit wecken und fördern, die die Wahrheit „hört“ und sie nicht nur nach den Anforderungen des Augenblicks produziert. Daher ist für Prof. Gerl-Falkovitz die Sorge um die akademische Kultur mit der Verteidigung der geistigen Integrität des Menschen verbunden. Dies ist ein Thema, das in ihrem philosophischen Werk immer wieder auftaucht.

Hanna Barbara Gerl-Falkovitz liest Newman nicht als Klassiker einer vergangenen Epoche, sondern als einen Arzt der Gegenwart<sup>23</sup>. Sie zeigt, dass eine Universität ohne objektive Wahrheit zu einer Werkstatt für Techniken wird, dass Wahrheit ohne Gewissen

---

23 „Herz spricht zum Herzen“. *John Henry Newman (1801–1890) in seiner Bedeutung für das deutsche Christentum*, Hg. H.-B. Gerl-Falkovitz, Annweiler: Plöger 2002 (Edition Mooshausen, 2).

eine Abstraktion ist, eine zu weit gehende Verallgemeinerung, und dass Gewissen ohne Kirche ein Solist ohne Orchester ist. Daher kann man den innovativen Beitrag von Frau Professor zur Wiederherstellung einer besonderen Harmonie nicht unterschätzen: Gehorsam gegenüber dem Gewissen, ist Gehorsam gegenüber der Wahrheit und die Wahrheit ist das gemeinsame Gut der Kirche, während die Universität als Heimat für beide erscheint: für das Gewissen und für die Kirche. Dank dessen kehrt Newman, der derzeit „jüngste“ Kirchenlehrer, auch Dank Prof. Gerl-Falkovitz als Wegweiser für die Persönlichkeitsbildung und die Erneuerung der Kultur durch das Christentum zurück.

*Józef Tischner – Ethos der Wahrheit und Solidarität*

Der letzte der herausragenden Persönlichkeiten der Kirche, zwar nicht heiliggesprochen, aber dennoch den Forschungsbestrebungen von Hanna Barbara Gerl-Falkovitz sehr nahe, ist der Professor unserer Philosophischen Fakultät, Priester Józef Tischner, dessen 25. Todestag wir in diesem Jahr begehen. Die Innovation, mit der Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz Józef Tischner interpretiert, besteht darin, dass sie aus seinem Werk einen doppelten Kern herausarbeitet: das Ethos der Wahrheit und das Ethos der Solidarität – nicht in irgendeiner Erzählung, sondern ontologisch und agathologisch. Die Wahrheit, von der Tischner spricht, interpretiert Frau Professor im Kontext der Begegnung: Wahrheit ist

weder Eigentum eines Subjekts noch eine Technik des Diskurses, sondern die Annahme dessen, was mit dem anderen Menschen auf mich zukommt. In diesem Licht bedeutet „die Wahrheit lieben“, anzuerkennen, dass sich das Gewissen für eine Realität öffnet, die größer ist als ich selbst. Deshalb liest Gerl-Falkovitz Tischner nicht nur als Kommentator polnischer Erfahrungen, sondern als Philosophen der europäischen „Gastfreundschaft“ der Wahrheit – einer Wahrheit, die sich nicht der Gewalt der Überredung hingibt, sondern in der Verantwortung für den Nächsten reift.

Wir wissen, dass Tischner dem Begriff „Solidarität“ eine philosophische Bedeutung beimisst: Es ist kein politischer Slogan, sondern ein Ausdruck relationaler Würde. Aus der Begegnung zwischen Menschen entsteht die moralische Verpflichtung, Lasten gemeinsam zu tragen – und genau darin liegt laut Prof. Gerl-Falkovitz der Schlüssel zum Verständnis von Tischners Kritik an Lüge und Unterdrückung. Solidarität ist die „Logik des Geschenks“, die den Kreis der Angst und des Misstrauens durchbricht. Die Wahrheit ist das Licht, in dem das Geschenk verständlich wird. In diesem Zusammenhang erscheint Tischner als Philosoph des Dramas zwischen Mensch und Mensch, sowie zwischen Mensch und Gott. Es ist der Raum zwischen Freiheit und Unterdrückung, zwischen Gut und Böse. In diesem Horizont entscheidet sich der Sinn des individuellen Lebens und gleichzeitig der Sinn des gemeinsamen Lebens, des Lebens der Gemeinschaft. Mit Blick auf Tischners

Philosophie durch die Brille der Wahrheit und Solidarität im Horizont des Dramas reiht Prof. Gerl-Falkovitz Tischners philosophisch-religiöses Denken in die Tradition der Errichtung der spirituellen Grundlagen Europas ein<sup>24</sup>.

Mit der Monografie: *Europa und seine Anderen. Emmanuel Lévinas, Edith Stein, Józef Tischner* vertieft Gerl-Falkovitz die Reflexion über Tischners Sozialphilosophie, deren grundlegender Ausdruck in der deutschen Geisteswissenschaft bereits durch die zuvor übersetzte *Ethik der Solidarität* bekannt war<sup>25</sup>, die zweifellos die Möglichkeit einer grundlegenden Reflexion über die Prinzipien des Gemeinschaftslebens, nicht nur in Europa eröffnet hat. In dieser Hinsicht hat sich Frau Professor als Fürsprecherin und Förderin der von Tischner propagierten Philosophie des menschlichen Dramas<sup>26</sup> etabliert. Dank dieser Fürsprache findet Tischners Philosophie Eingang in die Lehrpläne der Universitäten

24 *Europa und seine Anderen. Emmanuel Lévinas, Edith Stein, Józef Tischner*, Hrsg. H.-B. Gerl-Falkovitz, R. Kaufmann und H. R. Sepp, Dresden: Thelem Universitätsverlag 2010 (Religionsphilosophie, 5).

25 Jozef Tischner, *Ethik der Solidarität. Prinzipien einer neuen Hoffnung*, übersetzt aus dem Polnischen von R. und E. Schleicher, Graz-Wien-Köln: Verlag Styria 1982.

26 *Europa und seine Anderen. Emmanuel Lévinas, Edith Stein, Józef Tischner*, herausgegeben von H.-B. Gerl-Falkovitz, R. Kaufmann und H. R. Sepp, Dresden: Thelem Universitätsverlag 2010, S. 313–383 (Religionsphilosophie, 5).

als ausschließlich polnischer Beitrag zum Aufbau einer europäischen Sprache der Verantwortungsethik.

Man kann sagen, dass Prof. Gerl-Falkovitz eine Botschafterin Tischners außerhalb unseres Landes ist: Sie bringt aus seinem Werk die Kraft der Wahrheit hervor, die Gemeinschaften heilt, und die Weisheit der Solidarität, die die Zukunft der Menschheitsfamilie aufbaut.

### *Der Stil der Weisheit*

---

Alles, was ich bisher gesagt habe, verdeutlicht den besonderen Stil der Liebe zur Weisheit im Leben von Prof. Gerl-Falkovitz. Es ist eine Weisheit des „klaren Tons“: keine Flucht in Ironie, kein Rückzug in unverbindliche Gelehrsamkeit. Es ist die Weisheit des Gewissens: Sie kann „Ja“ zur Wahrheit sagen, entgegen der Mode, und „Nein“ zur Lüge, entgegen dem Druck der Medien. Es ist eine gastfreundliche Weisheit: Sie beschämt die Unvorbereiteten nicht, sondern lädt sie ein, gemeinsam den Weg in die Zukunft zu gehen.

Ihre Schriften – von den Bänden über Stein und Guardini bis hin zu den Essays über Vergebung und die Geschlechterdebatte – tragen die Merkmale der klassischen Form des Philosophierens: Es geht also um Klarheit der Begriffe, Respekt vor der Tradition, Zurückhaltung in der Rhetorik und den Mut, eine klare anthropologische These aufzustellen.

*Dank*

---

Die Päpstliche Universität Johannes Paul II in Krakau möchte heute sagen: Danke, Frau Professor. Wir danken Ihnen für Ihre Treue zur Wahrheit und zur Kirche, für Ihren beharrlichen Einsatz, Brücken zwischen Philosophie, Religion und Theologie zu schlagen, und dafür dass Sie in Ihrem philosophischen Bild von Europa die Botschaft von Persönlichkeiten wie Edith Stein, Romano Guardini, John Henry Newman und Józef Tischner zum Ausdruck bringen. Wir danken Ihnen für das Vertrauen, das Sie unserer Universitätsgemeinschaft entgegenbringen. Wir danken Ihnen für Ihre Stimme, die nicht schreit, aber dennoch nicht schweigt; für Ihren Blick, der nicht urteilt, aber dennoch unterscheidet; für Ihr Herz, das sich an Wunden erinnert, aber dennoch Vergebung wählt.

*Schlussfolgerung*

---

Exzellenz, sehr geehrte Damen und Herren! Angesichts der dargelegten Verdienste, wissenschaftlichen Leistungen und des Lebenszeugnisses von Professor Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz stelle ich mit freudiger Überzeugung fest, dass die Verleihung der Ehrendoktorwürde unserer Universität mit Sicherheit bestätigt, was viele Professor

unserer Universität seit vielen Jahren denken: dass wir es bei Prof. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz mit einer Denkerin von höchstem Rang, einer Vorreiterin der inkarnierten Kultur und einer Freundin der Wahrheit zu tun haben, die ihr Leben für die Wahrheit auf dem „Altar“ der Universitätsprofessur geopfert hat.

Möge dieser Tag eine spirituelle Stärkung für Frau Professor selbst sein, ein Segen für unsere Universität und ein Zeichen der Hoffnung für Polen und Europa, dass in Zeiten weltanschaulicher und philosophischer Turbulenzen für uns alle eine Aufforderung darstellt, geduldig an der Wahrheit festzuhalten, die uns einlädt, in der Heimat freier Menschen zu leben. „Ihr werdet die Wahrheit erkennen, und die Wahrheit wird euch befreien“ (Joh 8, 32).

*Auf viele weitere Jahre, sehr geehrte Frau Professor!*



Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz

*Ateny i Jerozolima.  
Droga od rozumu do wiary*

*Dwa miasta, dwie rzeczywistości*

---

Historia myśli jest również historią polemiki: dwa miasta, dwa miejsca dostępu do rzeczywistości były wielokrotnie przeciwstawiane sobie. „Co Ateny mają wspólnego z Jerozolimą?” – tak brzmiało już przejmujące i odrzucające pytanie Tertuliana<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Tertulian, *De praescriptione haereticorum* 7, 9: Już Paweł „był w Atenach i poznał podczas spotkań tę ludzką mądrość, naśladowczynię i fałszerkę prawdy, która sama jest podzielona na wiele herezji poprzez różnorodność szkół, które walczą między sobą. Co więc Ateny mają wspólnego z Jerozolimą, co Akademia z Kościołem, co heretycy z chrześcijanami? Nasza nauka pochodzi z kolumnady Salomona, który sam nauczał, że należy szukać Pana w prostocie serca”.

Rosyjsko-żydowski filozof religii Leo Schestow (1866 Kijów–1938 Paryż) w 1937 roku ponownie podjął to pytanie w sposób prowokacyjny i niepokojący, aby zhańbić „nierządnicę rozum” (jak to ujął Marcin Luter). Jako świadków przytacza najpierw św. Pawła, a następnie Plotyna i Kierkegaard<sup>2</sup>. Również Kierkegaard uważa, że w wyniku oświecenia teologia poddała się rozumowi niczym nierządnica: „Teologia siedzi umalowana w oknie i wdzięczy się, ofiarowując swoje wdzięki filozofii”<sup>3</sup> – w odniesieniu do zniesienia teologii przez Hegla na rzecz absolutnej wiedzy filozofii. Jednak według Kierkegaarda, patrząc na Abrahama i Chrystusa, nie ma miejsca na pojednanie, zaufanie do rozumu, zrównanie ducha ludzkiego z boskim.

Na ile jest to słuszne – a może jednak te dwa miasta współpracują ze sobą?

### *Ateny*

*Ateny* symbolizują filozofię jako poszukiwanie prawdy. Według słów Hegla filozofia nie składa się z pojedynczych przygód, w których bohater zabija smoka raz tu

- 2 Leo Schestow, *Athen und Jerusalem. Versuch einer religiösen Philosophie*, Berlin 1937.
- 3 Sören Kierkegaard, *Bojaźń i drżenie*, tłum. J. Iwaszkiewicz, Poznań 1995, 48.

raz tam – filozofia jest zasadniczo spójnością<sup>4</sup>. Taką spójnością jest pytanie o możliwość prawdy – nawet jeśli kwestionuje się możliwość jej poznania. Już Sokrates podchodził z ironią do rozmów o prawdzie – jednak nie z powodu sceptycyzmu wobec prawdy, jak sofisci, ale z powodu sceptycyzmu wobec ludzkiej zdolności i chęci otwarcia się na nią. Chociaż Platon w myśli Sokratesa znajduje miarę wartości, a nawet rzeczywistości, to jednak w dziwnie uparty sposób podkreśla, że Sokrates nie jest nauczycielem – wystarczy pomyśleć o ostatnim z siedmiu przemówień w *Symposium*, gdzie Sokrates ustępuje miejsca przemowie Diotimy o Erosie, albo o aporiach, ślepych zaułkach, w których utknęło myślenie, ale do których Sokrates nieustannie popycha swoich uczniów. „Platon najwyraźniej doświadczył sensu prawdy w sposób, który łączył poznanie absolutnej ważności idei z doświadczeniem ludzkiej niedoskonałości”<sup>5</sup>.

W Atenach istnieje zatem „wiedza o prawdzie, a jednocześnie świadomość nieporównywalności własnej

---

4 G. W. F. Hegel, *Vorlesungen über die Geschichte der Philosophie*, Frankfurt 1979, t. 18, 37: „Czynny historii filozofii nie są przygodami – tak samo jak historia świata nie jest tylko romantyczna – nie są tylko zbiorem przypadkowych wydarzeń, podróży błakających się rycerzy, którzy walczą dla siebie, bezcelowo zmagają się i których skuteczność zniknęła bez śladu. Nie jest tak, że jeden wymyślił coś, a drugi postąpił arbitralnie, ale w ruchu myślącego umysłu istnieje istotny związek. Wszystko przebiega w sposób rozsądny”.

5 Por. Romano Guardini, *Wahrheit und Ironie*, [w:] tenże, *Stationen und Rückblicke*, Würzburg 1965, 41–50; tutaj: 49.

zdolności w stosunku do niej; świadomość własnej nieumiejętności, z której jednak nie wynika sceptycyzm, lecz najwyższa pewność siebie”. „Prawda [...] jest *excessivum*”<sup>6</sup>.

Od czasów Aten filozofia kontynuowała tę napiętą dyskusję. Prawdy można szukać w idei, w „formie widzialnej”, istocie rzeczy – tak twierdził Platon; lub w bycie – tak twierdził Arystoteles; można ją badać jako prawdę zdaniową – od nominalizmu po współczesną semiotykę, można ją zakotwiczyć w teorii wartości – od Augustyna po Maxa Schelera, ale można ją również podejrzewać o ideologię i mitologiczne resztki, o kłamstwo – tak twierdzi Nietzsche; w strukturalizmie i współczesnej dyskusji na temat autonomii staje się ona konstrukcją. Pozostaje tylko sceptycyzm – rozumiemy zawsze tylko to, co sami stworzyliśmy (*verum factum* u Vico) lub to, co wtłoczyliśmy do naszego rozumienia. Jeszcze prościej: rozumienie rozumie (tylko) samo siebie. W myśleniu nowożytnym, zwłaszcza u Kanta, krytyczny rozum stał się ograniczającym horyzontem dla wszelkiego rodzaju „prawdy”.

Ale czy może się pokazać rzeczywistość, która nie mieści się wyłącznie w racjonalnych i subiektywnych horyzontach? Czy istnieje objawienie tego, co niepojęte, czy istnieje przejawienie się i pokazanie, które unieważnia wszelkie oczekiwania? Czy istnieje sens, który nie jest ani przewidywalny, ani prognozowalny, ale pojawia się poprzez „wydarzenie”? To pytanie zadało drugie

.....  
6 Tamże, 49n.

pokolenie fenomenologów. Nie Husserl, ale Heidegger, a poza nim Edyta Stein, która pytała o sens wydarzenia; ostatnio Jean-Luc Marion.

Gdyby bowiem podmiot był naprawdę granicą wszelkiej wiedzy, nie byłoby zasadniczo nic nowego, a filozoficzne spojrzenie postrzegałoby wszystko, co dane, zawsze tylko w ramach własnych intencjonalnych założeń – pozostając zatem skoncentrowanym na podmiocie.

Według Mariona nawet boskość stałaby się idolem, gdyby była zlokalizowana wyłącznie w *templum*, czyli „wymierzonej przestrzeni”<sup>7</sup>, a także łacińskie słowo *sanc-tum* (*sancire* – ogrodzić) nie wykracza poza to, co wytyczone. Boskość ograniczona do przestrzeni wyznaczonej przez ludzkie myślenie również mutuje w stworzonego przez ludzki umysł idola. Jednak prawdziwy obraz boskości żyje z tego, co niewidzialne, z pozwolenia na to, co niepojęte: tym różni się ikona od idola. „To, co istotne w spojrzeniu, [...] pochodzi z innego miejsca, a raczej: przychodzi do niego jako to inne miejsce”<sup>8</sup>.

W ten sposób do świadomości przedmiotowej wkracza „przeciwny kierunek” (*contre-intentionnalité*)<sup>9</sup>. Dopiero wtedy możliwe staje się myślenie o czymś zasadniczo

7 Jean-Luc Marion, *Idol und Bild*, [w:] Bernhard Casper (red.), *Phänomenologie des Idols*, Freiburg 1981, 107–132; tutaj: 114.

8 Tamże, 128.

9 Jean-Luc Marion, *Aspekte der Religionsphänomenologie: Grund, Horizont und Offenbarung*, [w:] Michael Gabel, Hans Joas (red.), *Von der Ursprünglichkeit der Gabe. Jean-Luc Marions Phänomenologie in der Diskussion*, München–Freiburg 2007, 15–36.

nowym: wydarzenie znaczeniowe wywołuje w myśleniu wstrząs, który zdradza nieznaną z naprzeciwka.

W ten sposób poznanie zamienia się w odbiór i doświadczenie zamiast we własne działanie. Pierwszeństwo identycznego, a nawet władczego *Ja* zostaje zniszczone przez pierwszeństwo wydarzenia. Przeznaczeniem podmiotu nie jest wtedy działanie, ale pozwolenie sobie na coś, zniesienie własnej siły, a nawet poddanie się. Z tego powodu również objawienie religijne jako wydarzenie jest godne rozważenia z punktu widzenia fenomenologii, nie stając się jednak teologią lub metafizyką<sup>10</sup>. Nie oznacza to zaprzeczenia podmiotowi jako nośnika każdego doświadczenia, ale oznacza, że nie jest on w stanie ogarnąć pojęciem wszystkich pojawiających się poglądów. Filozof staje się świadkiem (*martyr*), a nie „panem doświadczenia”<sup>11</sup>. Świadcstwo takiej filozofii ma związek z „kontr-prawdą”. Prawda nie działa tylko w ograniczonych ramach naszych ograniczonych zdolności poznawczych – ale jako *veritas redarguens* (Augustyn) atakuje poznającego, ukazuje się jako „kontr-prawda”. W rzeczywistości zderza się ona z uprzednim rozumieniem, aż rozum z konieczności się otwiera. Prawda atakuje w bólu zmieszonym z miłością.

W takim myśleniu wyłania się most z Aten do Jerozolimy: Jerozolima świadczy bowiem o „innym miejscu”

10 Marion odpowiada na ten zarzut: *Sättigung als Banalität*, [w:] Gabel, Joas (red.), 99–106.

11 Tamże, 103.

o wtargnięciu boskości, której myślenie nie jest w stanie sprostać.

### *Jerozolima*

Jerozolima symbolizuje konkretne wtargnięcie, apokalipsę – objawienie. Wyłania się ona konkretnie z mitów i kultu sakralnego otaczających ją kultur. Wyłania się również z wyważonej relacji między spostrzeżeniem a pojęciem: jako rzeczywistość postrzegana jako „boska”. Stanowi to wyzwanie dla Aten.

„Mamy wielkie zadanie, aby wyrazić po grecku te zasady, których Grecja nie znała”<sup>12</sup>, twierdzi Levinas. Aby wyjaśnić różnicę między Grecją a Izraelem, przeciwstawia on dwie postacie: Odyseusza, który po bezcelowych wędrówkach powraca *anamnetycznie* do ojczyzny (tak jak byt zawsze powraca do swojego początku, do nicości) oraz Abrahama, który musi wyruszyć w nieznanne, bez ojczyzny, podążając za obcym głosem – w czystym posłuszeństwie słuchania<sup>13</sup>. Jakie „greckie zasady” zostają w tym przypadku złamane? Odyseusz ostatecznie

12 Emmanuel Levinas, cyt. za Susanne Sandherr, *Eine andere Postmoderne? Vielheit und Einheit bei E. Lévinas*, [w:] zur debatte 5 (2004), 22.

13 Emmanuel Levinas, *Totalität und Unendlichkeit. Versuch über die Exteriorität*, übers. v. Wolfgang Nikolaus Krewani, Freiburg–München (Alber) 1987.

samodzielnie decyduje się na powrót do tego, co znane; Abraham natomiast wyrusza na „rozkaz” poza autonomiczną podmiotowość i emancypacyjny rozsądek w nieznanie.

W obliczu pierwotnej postaci egzystencja Abrahama *Ja* jawi się jako bycie-zakładnikiem. Levinas jako rzecznik „Jerozolimy” chce w etyce zniwelować samowystarczalność *Ja*. Podobnie jak Abraham, *Dasein* musi oddać swoją autonomię głosowi Innego. Inności, która nie wymaga uzasadnienia. W ten sposób podmiot staje się tym, czym już dawno jest zgodnie ze swoją etymologią – poddanym. W przyszłości działanie etyczne może oznaczać tylko jedno: posłuszeństwo Innemu. Podobnie według Edith Stein droga myśliciela „nie jest drogą, którą wybiera on według własnego uznania, ale drogą, którą prowadzi go Bóg”<sup>14</sup>. U Levinasa inność pozostaje ściśle przyziemna – pozostaje ona tłumaczeniem pierwotnego boskiego wezwania skierowanego do Abrahama na ludzkie wezwanie potrzebującego, na oblicze (*visage*), które jest już tylko krzykiem (do mnie). Męska dojrzałość musi zagubić się w niedojrzałej kobiecości i wrażliwości *Ja*, w dyktowanym przez drugiego sposobie bycia – rażącym naruszeniu autonomii i jej godności. Bycie-sobą i tożsamość, postulatory „Aten” prowadzą gdzie indziej: Pan staje się sługą. Okupacja-*Ja* drugiego musi zostać

---

<sup>14</sup> Edyta Stein, *Kobieta. Pytania i refleksje*, tłum. W. Szymona, Kraków 2021.

porzucona w akcie oddania się podmiotowi – to jest etyczna odpowiedź Jerozolimy na Ateny.

Ale „inność” doświadczona w Jerozolimie zna jeszcze jedną apokalipsę, ponieważ Jerozolima była również miejscem egzekucji, była miejscem „śmierci Boga” i była miejscem Jego zmartwychwstania.

To chyba nie przypadek, że w ostatnich dziesięcioleciach miało miejsce kilka *filozoficznych* interpretacji św. Pawła (Badiou, Derrida, Žižek, Agamben). Św. Paweł nie znał Jezusa jako postaci historycznej, ale jego całkowite wstrząśnięcie przed Damazkiem przygotowuje do przewrotu, który zamiast postmodernistycznej „wielokrotnej tożsamości” ukazuje coś niespotykanego. Od Abrahama do św. Pawła.

Giorgio Agamben opracowuje tę rewolucję w filologicznie dokładnym komentarzu do Listu do Rzymian<sup>15</sup>. Św. Paweł jest „teoretykiem nowego podmiotu”, który przeszedł przez przełom, nieprzewidziane *wydarzenie*, owocne opróżnienie. Od tej pory nie ma już ciągnięcia za sobą starego, ale otwartość i przemiana. „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5, 17).

To, co nowe, prowadzi do uniwersalizmu: z punktu widzenia możliwości wszyscy mogą do tego należeć. Wydarzenie Chrystusa według Pawła jednocy w wyznaniu

---

<sup>15</sup> Giorgio Agamben, *Die Zeit die bleibt. Kommentar zum Römerbrief*, Frankfurt 2002.

nowej egzystencji, nowej wspólnoty: bez określonej, założonej kultury, bez określonych wartości, bez zasad, bez arystokratycznej, odseparowanej „własności i odmienności”. A więc bez arogancji (rzekomo) wyższej kultury i wyższego wykształcenia (jak u Greków), bez wyrafinowanego systemu prawnego (jak u Rzymian), bez wybrania przez krew (jak u Żydów) (1 Kor 1, 22–23). W wydarzeniu Chrystusa nie ma żadnych warunków wstępnych, poza tym, że trzeba dać się mu spotkać.

Co więcej, wszystkie formy władzy państwowej lub sakralnej stają się drugorzędne. Dotyczy to kosmicznego porządku politycznego starożytnych imperiów i Cesarstwa Rzymskiego; dotyczy to nawet wybrania Izraela, które znalazło swój elitarny wyraz w Torze. Wydarzenie Chrystusa jest akosmiczne, nielegalne. Kto został dotknięty *klésis*, nowym powołaniem, ten należy do nowej *polis*, do nowego Izraela. *Ecclesia*, powołanie, jest uniwersalne. Powołanie nie pomija nikogo. „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Gal 3, 28; por. 3, 13). Różnice tego świata, stały się nieistotne w obliczu Nowego.

„Jerozolima” myśli „z innego miejsca” i na tym polega konfrontacja z „Atenami”. Myśli o tym z perspektywy poprzedzającego ją oślepienia ślepych światłem, które podkreśla jej świadectwo.

*Most rozumu*

To Ateny rozwinęły kategoryczne spojrzenie na zabezpieczenie i porządek świata. W wielu kolejnych miejscach, np. w Królewcu Kanta, spojrzenie to zostało dalej włączone w sceptycyzm, w punkt widzenia podmiotu. W ten sposób uzyskano siłę ustalenia, definicji w poszukiwaniu jednoznaczności i panowania nad światem.

Ale jest to również patos rozumu, który Ateny uczyniły szkołą świata dzięki swoim wielkim przedstawicielom: rozum, *nous*, nie pojawia się w samowolnym działaniu, ale w słuchaniu, w przyjmowaniu tego, co się objawia. Tak, rozum również daje się oślepić: u Platona przez słońce poza ludzką jaskinią. Takie oślepienia towarzyszyły filozofii we wszystkich rodzajach poszukiwania prawdy.

Jerozolima nadaje imię temu, co się objawia i oślepia. Jest ono nawet podwójne: po pierwsze niewypowiedziane, niepodlegające idolizacji, nieprzedmiotowe imię, *schem*, a po drugie Syn Człowieczy, *ben adam*, przedmiotowe, słyszalne, takie jak wszyscy, a zatem banalne. Pomiędzy tymi dwoma imionami pozostaje napięcie: pomiędzy widzeniem, a jednak niewidzeniem, słyszeniem, a jednak niesłyszeniem, rozumieniem, a jednak nierozumieniem. Jest to konstytutywna zachęta do filozoficznej interpretacji Jerozolimy.

Kierkegaard, uczeń i wielbiciel Sokratesa, stawia mierzące, aroganckie spojrzenie myśli przed wyjątkowym

sądem – myśl może uciec od siebie samej tylko w obywatelnym przewrocie. Ale dzieje się to poprzez spotkanie, a nawet poprzez spojrzenie: „Prawda chrześcijańska nie może być właściwie przedmiotem »kontemplacji« [...]. Chrześcijańska prawda ma bowiem [...] własne oczy, aby widzieć, jest niczym samym okiem; ale byłoby to bardzo przeszkadzające, uniemożliwiłoby mi to oglądanie obrazu lub kawałka materiału, gdybym [...] musiał odkryć, że obraz lub materiał patrzy na mnie – i tak właśnie jest w przypadku chrześcijańskiej prawdy; to ona obserwuje mnie, czy robię to, co każe mi robić”<sup>16</sup>.

W odwróceniu aktywnego myślenia ku patosowi poruszenia buduje się most z Aten do Jerozolimy: *rozum jest mostem*, który wykracza poza siebie lub jest wyrwany poza siebie – ponieważ właśnie jako rozum ma on wpisane zdumienie, *thaumazein*, przed pojawieniem się boskości. Zachwyt może nawet w literackim wydzwisku stać się „rozpaczliwą rozkoszą”<sup>17</sup>, ponieważ rozum nie spotyka się z *Ono*, na przykład bytem, nicością, fenomenem, strukturą, transcendentálním ego, ale z *Ty* jako podstawą bytu.

16 Kierkegaard, *Einübung im Christentum*, SW XII, 214.

17 Thomas Mann, *Joseph und seine Brüder* (1933ff), Frankfurt 1964, 1083.

„Otwierać się odważnie na cały zakres możliwości rozumu, nie odrzucać jego wielkości”<sup>18</sup>

W najpopularniejszej książce profesora Ratzingera z Tybingi pt. *Wprowadzenie do chrześcijaństwa* z 1968 roku jeden z rozdziałów nosi tytuł *Rozum wiary*<sup>19</sup>. Kilkadzieś lat później papież Benedykt XVI nawiąże do słów Starego Testamentu o „przedsionku narodów”. Przedsionek ten otwierał przed nieżydowskimi pielgrzymami dobrej woli dostęp do niedostępnego sanktuarium świątyni jerozolimskiej. Te programowe słowa wyrażnie odnoszą się do przekonania Ratzingera o głęboko transcendentnym myśleniu. Nie ma bowiem „wielkiej filozofii, która nie przyjmowałaby wyjaśnień i wskazówek od przekazów religijnych; zarówno gdy myślimy o filozofii Grecji i Indii, jak i o filozofii, która rozwinęła się w łonie chrześcijaństwa, czy wreszcie o nowożytnych filozofach, przekonanych o autonomii rozumu jak ostatecznego wyznacznika myślenia”<sup>20</sup>. Przedsionek narodów mógłby zatem – w szerokim rozumieniu tego pojęcia – nazywać się również „przedsionkiem rozumu”.

Wypełniając powierzone mu jako papieżowi zadanie dostrzegania *kat'holon*, Benedykt XVI wyrażnie zwrócił

18 Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet*, 12.09.2006, „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 27 (2006) nr 11 (287), s. 29.

19 Joseph Ratzinger, *Wiara – prawda – tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, tłum. R. Zajączkowski, Kielce 2004.

20 Tamże, s. 20.

uwagę na świat religii i ich immanentną racjonalność: „Ale głęboko religijne kultury świata widzą w tym właśnie wykluczeniu rzeczywistości boskiej z uniwersalnego obszaru rozumu zamach na ich najgłębsze przekonania. Rozum, który pozostaje głuchy na to, co boskie, i spycha religię w sferę subkultury, nie jest zdolny włączyć się w dialog kultur”<sup>21</sup>. Ta racjonalność religii nie pozostaje jedynie postulatem; argument ten opiera się raczej na antropologii: na ludzkiej zdolności do poznania prawdy. „Ta jedna istota – człowiek – jest w głębi swego bytu dotknięta przez samą prawdę. [...] Im bardziej ludzka jest jakaś kultura, im wyżej postawiona, tym wyraźniej będzie akcentować prawdę, która dotychczas była dlań zasłonięta, tym bardziej będzie zdolna zasymilować tę prawdę w siebie i siebie w nią”<sup>22</sup>. „W pytaniu o człowieka i o świat zawsze zawarte jest pytanie o Boskość – jest to pierwszorzędne i właściwie zasadnicze pytanie. Nie można zrozumieć świata oraz dobrze żyć, jeśli nie zostanie rozstrzygnięte pytanie o Boskość. Owszem, istotą wielkich kultur jest interpretacja świata, porządkująca stosunek do tego, co Boskie”<sup>23</sup>.

Prawda jako transkulturowe rozumowe pojmowanie tego, co ważne, staje się również miarą humanitaryzmu i etyki religii. Nie chodzi tu o minimalny konsensus moralny na skalę światową, ale o jak największy

21 Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet*, s. 29.

22 Joseph Ratzinger, *Wiara – prawda – tolerancja*, s. 51–54.

23 Tamże, 51.

wysiłek w dążeniu do prawdy (o Bogu, o człowieku, o świecie), aby przewyciężyć czysto kulturowe ograniczenie działania. „Najbardziej uniwersalną i racjonalną kulturą religijną okazała się wiara chrześcijańska, która również dzisiaj oferuje rozumowi tę podstawową strukturę moralnego rozeznania, która prowadzi albo do pewnej oczywistości, albo przynajmniej uzasadnia rozsądną wiarę moralną, bez której społeczeństwo nie może istnieć”<sup>24</sup>. Są to wezwania skierowane do chrześcijaństwa, aby nie zakopywało swoich skarbów. Wręcz przeciwnie: aby je pomnażało – w obronie rozumu.

Przełomowe w myśleniu Ratzingera jest to, że sprzymierza się on z niezbędnym dziś oświeceniem. Jednak oświecenie nie może już oznaczać „wyzwolenia rozumu z jego złudzeń, ale wyzwolenia od złudzenia, jakim jest sam rozum”. A rozum jako taki byłby złudzeniem, gdyby tylko mógł udawać, że z siebie samego jest zorientowany na całość zrozumienia, a następnie również przez siebie samego mógłby być wyzwolony z kwintesencji złudzenia”<sup>25</sup>. Inaczej mówiąc, rozum jest narzędziem, wymaga uprzedniej „całości”, na którą jest skierowany, a nawet więcej, na którą sam jest zorientowany. W ten sposób słowo biblijne nie staje się przedmiotem rozumu, ale staje się owocnym oporem rozumu. „Historyczny

24 Joseph Ratzinger, *Werte in Zeiten des Umbruchs. Die Herausforderungen der Zukunft bestehen*, Freiburg 2005, 64.

25 Dieter Henrich, *Bewusstes Leben. Untersuchungen zum Verhältnis von Subjektivität und Metaphysik*, Stuttgart 1999, 98.

instrument wiary może z kolei wyzwolić rozum, aby sprowadzony na właściwą drogę, ponownie sam mógł widzieć. [...] Rozum nie może być zdrowy bez udziału wiary, lecz wiara bez rozumu nie będzie ludzka<sup>26</sup>.

Ponieważ tylko poszukiwanie prawdy poprzez rozum prowadzi do Boga, a nie relacja z Bogiem wymuszona strachem, na przykład mieczem. Przemoc „jest sprzeczna z naturą Boga i naturą duszy. [...] Aby przekonać rozumny umysł, nie trzeba posługiwać się siłą własnego ramienia ani narzędziami walki [...]. Nie działać «z *logosem*» jest sprzeczne z naturą Boga<sup>27</sup>.

Również Benedykt XVI zbudował most między Ateanami a Jerozolimą – ponieważ właśnie rozum pozwala przekroczyć samego siebie: napotyka inne, równie znane, co odległe „wnętrze i górę”, *interior intimo meo et superior summo meo*<sup>28</sup>. Logos z prologu św. Jana zaczyna się od użycia rozumu i prowadzi do głębi boskości. Dzięki Logosowi przedświecie jest otwarty na wnętrza świętych. Krok od niewiary poprzez myślenie do wiary jest tym samym wytyczony. W ten sposób Benedykt XVI stał się głosem potężnego europejskiego dziedzictwa, które jest wpisane w chrześcijaństwo, tak jak odwrotnie chrześcijaństwo wezwało europejskie myślenie do swojej najwyższej formy. Wiedza grecka i żydowska są

26 Joseph Ratzinger, *Wiara – prawda – tolerancja*, s. 110.

27 Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet*, s. 26–27.

28 Augustinus, *Confessiones* III, 6. 11: „Tu autem eras interior intimo meo et superior summo meo”.

w nim obecne w równym stopniu: prawda przychodzi do myślenia jako coś naprawdę innego, ale jako coś zaprzyjaźnionego, równie głęboko znanego, jak i pociągająco tajemniczo odległego.

Powyższe słowa doskonale podsumowuje piękne anonimowe powiedzenie: „Wszystkie lampy Grecji płoną dla słońca, które ma na imię Chrystus”.





Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz

*Athen und Jerusalem.  
Der Weg von der Vernunft zum Glauben*

*Zwei Städte, zwei Wirklichkeiten*

---

Die Geschichte des Denkens ist auch eine Geschichte der Polemik: Zwei Städte, zwei Orte des Zugangs zur Wirklichkeit, sind immer wieder gegeneinander ausgespielt worden. „Was hat Athen mit Jerusalem zu tun?“, so lautet schon Tertullians schlagende und abweisende Frage<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Tertullian, *De praescriptione haereticorum* 7, 9 (um 204): Schon Paulus „war in Athen gewesen und hatte diese Menschenweisheit in Zusammenkünften kennen gelernt, diese Nachäfferin und Verfälscherin der Wahrheit, die selbst auch vielgeteilt ist in ihre Häresien durch die Mannigfaltigkeit der Schulen, welche einander bekämpfen. Was hat also Athen mit Jerusalem zu schaffen, was die Akademie mit der Kirche, was die Häretiker mit den Christen?

Der russisch-jüdische Religionsphilosoph Leo Schestow (1866 Kiew–1938 Paris) nimmt 1937 die Frage herausfordernd und verstörend wieder auf, um die „Hure Vernunft“ (so Martin Luther) zuschanden werden zu lassen. Dafür nimmt er zuerst Paulus, dann Plotin und Kierkegaard als Zeugen<sup>2</sup>. Auch Kierkegaard sieht infolge der Aufklärung die Theologie hurenhaft der Vernunft unterworfen: „Die Theologie sitzt geschminkt am Fenster und buhlt um Gunst, bietet ihren Liebreiz der Philosophie an“<sup>3</sup> – bezogen auf Hegels Aufhebung der Theologie in das absolute Wissen der Philosophie. Aber, so Kierkegaard, im Blick auf Abraham und Christus gelte keine Versöhnung, kein Vertrauen in die Vernunft, keine Gleichsetzung des menschlichen und göttlichen Geistes.

Wieweit ist das richtig – oder arbeiten die beiden Städte doch einander zu?

### *Athen*

*Athen* steht für Philosophie als Suche nach Wahrheit. Nach den Worten Hegels besteht Philosophie nicht

Unsere Lehre stammt aus der Säulenhalle Salomos, der selbst gelehrt hatte, man müsse den Herrn in der Einfalt seines Herzens suchen“.

- 2 Leo Schestow, *Athen und Jerusalem. Versuch einer religiösen Philosophie*, Berlin 1937.
- 3 Sören Kierkegaard, *Furcht und Zittern*, übers. v. Liselotte Richter, Reinbek 1964, 28.

aus vereinzelt Abenteuern, in denen einmal hier ein Held einen Drachen absticht, ein anderer einmal dort – sondern Philosophie sei wesentlich Zusammenhang<sup>4</sup>. Ein solcher durchgängiger Zusammenhang ist die Frage nach der Möglichkeit von Wahrheit – auch wenn bestritten wird, sie erkennen zu können. Schon Sokrates ist ironisch, was das Reden über Wahrheit angeht – allerdings nicht aus Skepsis gegenüber der Wahrheit wie die Sophisten, sondern aus Skepsis gegenüber der menschlichen Fähigkeit und Willigkeit, sich ihr aufzuschließen. So sehr Platon im Denken des Sokrates den Maßstab für Wert, ja für Wirklichkeit überhaupt findet, so eigenartig hartnäckig läßt er Sokrates betonen, er sei kein Lehrer – und man braucht nur an die letzte der sieben Reden im *Symposion* denken, wo Sokrates hinter Diotimas Rede über den Eros zurücktritt. Oder an die Aporien, die Weglosigkeiten, worin das Denken stecken bleibt, wohinein aber Sokrates die Schüler immer wieder treibt. „Platon hat die Sinn-Macht der Wahrheit offenbar in einer Weise erlebt, welche die Erkenntnis

4 G. W. F. Hegel, *Vorlesungen über die Geschichte der Philosophie*, Frankfurt 1979, Bd. 18, 37: „Die Taten der Geschichte der Philosophie sind keine Abenteuer – sowenig die Weltgeschichte nur romantisch ist –, nicht nur eine Sammlung von zufälligen Begebenheiten, Fahrten irrender Ritter, die sich für sich herumschlagen, absichtslos abmühen und deren Wirksamkeit spurlos verschwunden ist. Ebensovwenig hat sich hier einer etwas ausgeklügelt, dort ein anderer nach Willkür, sondern in der Bewegung des denkenden Geistes ist wesentlich Zusammenhang. Es geht vernünftig zu.“

absoluter Gültigkeit der Idee mit der Erfahrung menschlicher Unzulänglichkeit verband“<sup>5</sup>.

So gibt es in Athen „ein Wissen um die Wahrheit und zugleich ein Wissen um die Inkommensurabilität der eigenen Kraft ihr gegenüber; eine Erkenntnis der eigenen Ungemäßheit, aus der aber nicht Skepsis, sondern höchste Zuversicht hervorgeht.“ „Wahrheit [...] ist ein *excessivum*“<sup>6</sup>.

Seit Athen hat die Philosophie diese Spannung weitergetrieben. Wahrheit kann in der Idee, in der „Sichtgestalt“, dem Wesen der Dinge, gesucht werden: so Platon; oder im Sein: so Aristoteles; sie kann als Satz Wahrheit untersucht werden: vom Nominalismus bis zur heutigen Semiotik, sie kann in der Werttheorie verankert werden: von Augustinus bis zu Max Scheler, sie kann aber auch als Ideologie und mythischer Rest, als Lüge verdächtigt werden: so Nietzsche; im Strukturalismus und in der heutigen Autonomie-Diskussion wird sie Konstruktion. Dabei kann nur Skepsis bleiben: Wir verstehen immer nur das, was wir selbst gemacht haben (*verum factum* bei Vico), oder: was wir in unser Verstehen gezwängt haben. Noch einfacher: Verstehen versteht (nur) sich selbst. Im neuzeitlichen Denken, insbesondere bei Kant, wurde die kritische Vernunft zum einschränkenden Horizont für alle Arten von „Wahrheit“.

---

5 Vgl. Romano Guardini, *Wahrheit und Ironie*, in: ders., *Stationen und Rückblicke*, Würzburg 1965, 41–50; hier: 49.

6 Ebd., 49f.

Aber: Kann sich Wirkliches zeigen, das nicht nur in vernünftigen und subjektiven Horizonten aufgeht? Gibt es die Kundgabe eines Unbegreiflichen, gibt es ein Erscheinen und Sich-Zeigen, das jede Erwartung außer Kraft setzt? Gibt es eine Sinnvorgabe, die weder vorhersehbar noch prognostizierbar ist, sondern durch ein „Ereignis“ einbricht? Diese Frage stellte die zweite Generation der Phänomenologen. Also nicht Husserl, sondern Heidegger, und über ihn hinausgehend fragte Edith Stein nach dem Sinnereignis; neuerdings nun Jean-Luc Marion.

Wäre nämlich das Ich wirklich die Grenze jeder Erkenntnis, so gäbe es grundsätzlich nichts Neues, sondern der philosophische Blick nähme alles Gegebene immer nur im Rahmen seiner eigenen intentionalen Vorgabe ab – bliebe also subjektzentriert.

So würde nach Marion sogar das Göttliche zum Idol, wenn es nur im *templum*, dem „Abgemessenen“ schlechthin, verortet wird<sup>7</sup>, und auch das lateinische Wort *sanctum* (*sancire* = einzäunen) führt nicht aus dem Abgezirkelten heraus. Mit dem vom menschlichen Denken zugewiesenen Radius mutiert auch das Göttliche zum selbsterstellten Götzen. Aber das wirkliche Bild des Göttlichen lebt von seinem Unsichtbaren, vom Geschehenlassen eines Unfaßbaren: Das ist die Ikone im Unterschied zum Idol. „Das Wesentliche im Blick

---

7 Jean-Luc Marion, *Idol und Bild*, in: Bernhard Casper (Hg.), *Phänomenologie des Idols*, Freiburg 1981, 107–132; hier: 114.

[...] kommt ihm von anderswoher zu, oder vielmehr: kommt ihm als dieses Anderswo zu“<sup>8</sup>.

Damit bricht eine „Gegen-Richtung“ (*contre-intentionnalité*) in das gegenstandsbezogene Bewußtsein ein: das *Sinnereignis*<sup>9</sup>. Erst damit wird grundsätzlich Neues denkbar: Das Sinnereignis vollzieht einen Aufprall im Denken, der ein unbekanntes Gegenüber verrät.

Dadurch wandelt sich das Erkennen zu einem Empfangen und Erleiden anstelle des eigenen Zugreifens. Der Primat des identischen, sogar herrischen Ich wird vom Primat des Ereignisses zerstört. Die Bestimmung des Subjekts besteht dann nicht im Agieren, sondern im Sich-Zukommen-Lassen, im Außer-Kraft-Gesetztsein und sogar Überwältigtwerden. Von daher ist auch die religiöse Offenbarung als Ereignis von der Phänomenologie her bedenkenswert, ohne daß sie deswegen Theologie oder Metaphysik würde<sup>10</sup>. Das bedeutet *nicht*, das Subjekt als Träger jeder Erfahrung zu leugnen, doch es bedeutet, daß es keineswegs alle sich gebenden Anschauungen in den Begriff fassen kann. Der Philosoph wird zum Zeugen (*martyr*), nicht mehr zum „Herrn von

8 Ebd., 128.

9 Jean-Luc Marion, *Aspekte der Religionsphänomenologie: Grund, Horizont und Offenbarung*, in: Michael Gabel, Hans Joas (Hg.), *Von der Ursprünglichkeit der Gabe. Jean-Luc Marions Phänomenologie in der Diskussion*, München–Freiburg 2007, 15–36.

10 Auf diesen Vorwurf antwortet Marion in: *Sättigung als Banalität*, in: Gabel, Joas (Hg.), 99–106.

Erfahrung<sup>11</sup>. Das Zeugnis solcher Philosophie hat mit einer „Gegen-Wahrheit“ zu tun. Wahrheit agiert nicht nur eingeschränkt im Rahmen unseres begrenzten Erkenntnisvermögens – sondern als *veritas redarguens* (Augustinus) greift sie den Erkennenden an, sie zeigt sich als „gegenlaufende Wahrheit“. Sie läuft nämlich zwingend gegen ein Vorverständnis an, bis die Vernunft sich notgedrungen öffnet. Wahrheit greift an in einem mit Liebe gemischten Schmerz.

In einem solchen Denken wölbt sich die Brücke von Athen nach Jerusalem: Denn Jerusalem bezeugt ein „Anderswoher“, einen Einbruch des Göttlichen, dem das Denken nicht gewachsen ist.

### *Jerusalem*

Jerusalem steht für einen konkreten Einbruch, eine Apokalypse = Offenbarung. Sie tritt konkret aus dem Mythos und dem sakralen Kultus der umgebenden Kulturen heraus, sie tritt auch aus dem abgemessenen Verhältnis von Anschauung und Begriff heraus: als eine „göttlich“ vernommene Wirklichkeit. Dies fordert Athen heraus.

.....  
11 Ebd., 103.

„Wir haben die große Aufgabe, jene Prinzipien auf griechisch zu sagen, die Griechenland nicht kannte“<sup>12</sup>, so Levinas. Zur Klärung des Unterschieds zwischen Griechenland und Israel stellt er zwei Figuren in Gegensatz: Odysseus, der nach ziellosem Umherstreifen *anamnetisch* zum heimatlichen Anfang zurückkehrt (wie das Sein immer wieder in seinen Anfang, das Nichts, mündet), und Abraham, der in das schlechthin Unbekannte, Heimatlose aufbrechen muß, einer fremden Stimme folgend – im reinen Gehorsam des Hörens<sup>13</sup>. Welche „griechischen Prinzipien“ werden darin aufgebrochen? Odysseus setzt letztlich autonom die Rückkehr in das Bekannte durch; doch Abraham zieht auf „Befehl“ jenseits autonomer Subjektivität und emanzipatorischer Vernunft in das Unbekannte.

Vor der Ur-Gestalt Abrahams liest sich das Dasein als Geiselsein. Levinas als Sprecher „Jerusalems“ will in der Ethik die Selbstherrlichkeit des Ich aushebeln. Wie Abraham hat das Ich seine Autonomie an die Stimme des Anderen, an die keiner Rechtfertigung bedürftende Alterität abzugeben. So wird das Subjekt, was es seiner Etymologie nach längst schon ist: das Unterworfene. Ethisches Tun kann in Zukunft nur noch heißen: einem

12 Emmanuel Levinas, zit. nach Susanne Sandherr, *Eine andere Postmoderne? Vielheit und Einheit bei E. Lévinas*, in: zur debatte 5 (2004), 22.

13 Emmanuel Levinas, *Totalität und Unendlichkeit. Versuch über die Exteriorität*, übers. v. Wolfgang Nikolaus Krewani, Freiburg–München (Alber) 1987.

anderen zu gehorchen. Ebenso ist nach Edith Stein der Weg des Philosophen „nicht der Weg, den er sich nach Willkür wählt, sondern der Weg, den Gott ihn führt“<sup>14</sup>. Bei Levinas bleibt die Alterität strikt mundan – er bleibt die Übersetzung des ursprünglich göttlichen Rufes an Abraham in den menschlichen Ruf des jeweils Bedürftigen, in das Antlitz (*visage*), das nur noch Schrei (nach mir) ist. Maskuline Mündigkeit muss sich verlieren in die unmündige Weiblichkeit und Verletzlichkeit des Ich, in die vom anderen diktierte Weise des Seins – eine eklatante Verletzung der Autonomie und ihrer Dignität. Selbstsein und Identität, die Postulate „Athens“, führen anderswohin: Der Herr wird Knecht. Die Ich-Okkupation des Anderen muss aufgegeben werden in der Preisgabe des Subjekts – das ist die ethische Antwort Jerusalems auf Athen.

Aber das in Jerusalem erfahrene „Andere“ kennt noch eine Apokalypse, denn Jerusalem war auch der Ort einer Hinrichtung, es war Ort des „Todes Gottes“, und es war Ort seiner Auferstehung.

Es ist wohl kein Zufall, daß in den letzten Jahrzehnten mehrere *philosophische* Reformulierungen von Paulus stattfanden (Badiou, Derrida, Zizek, Agamben). Paulus hatte Jesus nicht als geschichtliche Person gekannt, doch seine vollständige Erschütterung vor Damaskus bereitet jenen Umsturz vor, der anstelle der

---

<sup>14</sup> Edith Stein, *Die Frau. Fragestellungen und Reflexionen*, ESGA 13, Freiburg 2000, 180.

postmodernen „Mehrfach-Identität“ ein unerhört Neues vorlebt. Von Abraham also zu Paulus.

Diesen Umsturz arbeitet Giorgio Agamben in einem philologisch genauen Kommentar zum Römerbrief aus<sup>15</sup>. Paulus sei der „Theoretiker des neuen Subjekts“, das durch einen Bruch gegangen ist, durch ein unvorhergesehenes *Ereignis*, eine fruchtbare Entleerung. Ab sofort gibt es kein Mitschleppen des Alten, sondern Offenheit und Umgestaltung. „Ist also einer in Christus, dann ist er eine neue Schöpfung; das Alte ist vergangen; siehe, Neues ist geworden.“ (2 Kor 5, 17)

Dieses Neue führt zu einem Universalismus: von der Möglichkeit her können alle dazugehören. Das Christus-Ereignis, so Paulus, vereint im Bekenntnis zu einem neuen Dasein, zu einer neuen Gemeinschaft: ohne bestimmte, vorausgesetzte Kultur, ohne bestimmte Werte, ohne Regeln, ohne aristokratisches, abgesonderetes „Eigen- und Anderssein“. Also ohne den Hochmut der (vermeintlich) überlegenen Kultur und der höheren Bildung (wie bei den Griechen), des ausgeklügelten Rechtssystems (wie bei den Römern), der Auserwählung durch Blut (wie bei den Juden) (1 Kor 1, 22ff). Es gibt im Christus-Ereignis keine Voraussetzungen, außer: sich davon treffen zu lassen.

Mehr noch: Alle Formen staatlicher oder sakraler Macht werden zweitrangig. Das betrifft die

---

<sup>15</sup> Giorgio Agamben, *Die Zeit die bleibt. Kommentar zum Römerbrief*, Frankfurt 2002.

kosmisch-politische Ordnung der alten Großreiche und des römischen Reiches; das betrifft sogar die Auserwählung Israels, die in der Thora ihren elitären Ausdruck fand. Das Christus-Ereignis ist a-kosmisch, il-legal. Wer von der *kléisis* getroffen ist, dem neuen Ruf, der gehört in eine neue Polis, in ein neues Israel. *ecclesia*, Herausgerufensein, ist universal. Der Ruf spart niemanden aus. „Es gilt nicht mehr Jude noch Grieche, nicht Sklave noch Freier, nicht Mann noch Frau – einer seid ihr in Christus.“ (Gal 3, 28; vgl. 3, 13) Die Unterschiede dieser Welt sind unwichtig geworden vor dem Neuen.

„Jerusalem“ denkt von „anderswoher“ und wird „Athen“ damit konfrontieren. Es denkt her von einer vorausgehenden Blendung durch blindmachendes Licht, das sein Zeugnis unterstreicht.

### *Die Brücke der Vernunft*

Es war Athen, das den kategoriellen Blick zur Sicherung und Ordnung von Welt entwickelt hat. An vielen folgenden Orten, so im Königsberg Kants, wurde das Sehen weiter in die Skepsis eingebunden, in den Standpunkt des Subjekts. Gewonnen wurde damit die Kraft der Fest-Stellung, der Definition auf der Suche nach Eindeutigkeit und Beherrschung von Welt.

Aber es ist auch das Pathos der Vernunft, die Athen ebenfalls in seinen großen Vertretern zur Schule der

Welt gemacht hat: Vernunft, *nous*, kommt nicht im eigenmächtigen Agieren, sondern im Vernehmen, im Sich-Nehmen-Lassen von dem, was sich zeigt, zu sich selbst. Ja, auch sie lässt sich blenden: bei Platon durch die Sonne außerhalb der menschlichen Höhle. Solche Blendungen haben die Philosophie begleitet, in allen Arten von Wahrheitssuche.

Jerusalem gibt dem, was sich zeigt und blind macht, einen Namen. Er ist sogar doppelt: einmal der unaussprechliche, nicht-idolisierbare, nicht gegenständliche Name, *schem*, und dann der Menschensohn, *ben adam*, gegenständlich, vernehmbar, einer wie alle und somit banal. Zwischen den beiden Namen bleibt die Spannung: zwischen Sehen und doch nicht Sehen, Hören und doch nicht Hören, Begreifen und doch nicht Begreifen. Dies ist ein konstitutiver Anreiz für die philosophische Auslegung Jerusalems.

Kierkegaard, ein Schüler und Bewunderer des Sokrates, stellt den nur messenden, anmaßenden Blick des Denkens vor ein einzigartiges Gericht – das Denken kann sich selbst nur in einem entmachtenden Umsturz entzogen werden. Das aber geschieht von einer Begegnung, ja, von einem Blick her: „(D)ie christliche Wahrheit (kann) eigentlich nicht Gegenstand von ‚Betrachtung‘ sein [...]. Denn die christliche Wahrheit hat [...] selber Augen, damit zu sehen, ja, sie ist wie lauter Auge; aber es wäre ja recht störend, ja, es würde mir dadurch unmöglich werden, ein Gemälde oder ein Stück Tuch zu betrachten, wenn ich [...] entdecken müßte, daß da

das Gemälde oder das Tuch auf mich blickten – und so ist es eben der Fall mit der christlichen Wahrheit; sie ist es, die mich betrachtet, ob ich tue, was sie sagt, daß ich tun soll<sup>16</sup>.

In der Umkehrung des aktiv zupackenden Denkens zum Pathos des Ergriffenseins baut sich die Brücke von Athen nach Jerusalem: *Vernunft ist die Brücke*, die über sich hinausgreift oder: über sich hinausgerissen wird – denn eben als Vernunft ist ihr eingeschrieben das Staunen, *thaumazein*, vor dem Erscheinen des Göttlichen. Staunen kann sogar, im literarischen Hochton, ein „herzsprenghendes Entzücken“<sup>17</sup> werden, denn die Vernunft begegnet nicht einem Es, etwa dem Sein, dem Nichts, dem Phänomen, der Struktur, dem transzendentalen Ego, sondern einem Du als Grund des Seins.

*„Mut zur Weite der Vernunft, nicht Absage  
an ihre Größe“<sup>18</sup>*

In dem erfolgreichsten Buch des Tübinger Professors Ratzinger, *Einführung in das Christentum* von 1968,

16 Kierkegaard, *Einübung im Christentum*, SW XII, 214.

17 Thomas Mann, *Joseph und seine Brüder* (1933ff), Frankfurt 1964, 1083.

18 Benedikt XVI., *Glaube und Vernunft. Die Regensburger Vorlesung*, kommentiert von Gesine Schwan, Adel Theodor Khoury, Karl Kardinal Lehmann, Freiburg 2006, 31.

lautet eine Überschrift „Die Vernunft des Glaubens“<sup>19</sup>. Jahrzehnte später wird Papst Benedikt XVI. das Wort des Alten Testaments vom „Vorhof der Völker“ aufgreifen. Dieser Vorhof erschloß den nichtjüdischen Pilgern guten Willens einen zugänglichen Bereich vor dem unbetretbaren Heiligtum des Jerusalemer Tempels. Das programmatische Wort verweist deutlich auf Ratzingers Überzeugung von einem in seiner Tiefe transzendenz-offenen Denken. Gibt es doch „keine große Philosophie, die nicht von der religiösen Überlieferung her Erhellungen und Wegweisungen empfangen hätte, ob wir an die Philosophien Griechenlands und Indiens denken oder an die Philosophie, die im Inneren des Christentums sich entfaltet hat, oder auch an neuzeitliche Philosophien, die von der Autonomie der Vernunft überzeugt waren und diese Autonomie der Vernunft als letzten Maßstab des Denkens einschätzten“<sup>20</sup>. Der Vorhof der Völker könnte daher – mit einer großzügigen Füllung des Begriffs – ebenso „Vorhof der Vernunft“ heißen.

In der ihm als Papst übertragenen Aufgabe, *kat'holon* zu sehen, lenkte Benedikt XVI. ausdrücklich die Aufmerksamkeit auf die Welt der Religionen und ihre immanente Vernunft: „Aber von den tief religiösen Kulturen der Welt wird gerade dieser Ausschluss des

19 Joseph Ratzinger, *Einführung in das Christentum*, München 1968, 48.

20 Joseph Ratzinger, *Glaube – Wahrheit – Toleranz: Das Christentum und die Weltreligionen*, Freiburg 2003, 168.

Göttlichen aus der Universalität der Vernunft als Verstoß gegen ihre innersten Überzeugungen angesehen. Eine Vernunft, die dem Göttlichen gegenüber taub ist und Religion in den Bereich der Subkulturen abdrängt, ist unfähig zum Dialog<sup>21</sup>.

Diese Vernunftlosigkeit von Religion bleibt nicht in einem bloßen Postulat stecken; das Argument stützt sich vielmehr auf Anthropologie: auf die menschliche Wahrheitsfähigkeit. „Dieses eine Wesen Mensch wird aber in der Tiefe seiner Existenz von der Wahrheit selber berührt. [...] Je menschlicher eine Kultur ist, je höher sie steht, desto mehr wird sie auf Wahrheit ansprechen, die ihr bisher verschlossen geblieben war; desto mehr wird sie fähig sein, solche Wahrheit sich zu assimilieren und sich ihr zu assimilieren“<sup>22</sup>. „In der Frage nach dem Menschen und nach der Welt ist immer die Frage nach der Gottheit als die vorausgehende und eigentlich grundlegende Frage eingeschlossen. Man kann gar nicht die Welt verstehen, und man kann nicht richtig leben, wenn die Frage nach dem Göttlichen unbeantwortet bleibt. Ja, der Kern der großen Kulturen ist es, daß sie Welt interpretieren, indem sie die Beziehung zum Göttlichen ordnen“<sup>23</sup>.

Wahrheit, als eine transkulturelle Vernunftfeinsicht in Gültiges, wird zum Maßstab auch der Humanität

21 Benedikt XVI., *Regensburger Vorlesung*, 30.

22 Ratzinger, *Glaube – Wahrheit – Toleranz*, 54 und 55.

23 Ebd., 51.

und Ethik von Religionen. Es geht nicht um einen weltweiten Minimal-Konsens in Moral, sondern um eine größtmögliche Anstrengung um Wahrheit (über Gott, über den Menschen, über Welt), um rein kulturelle Beschränkungen des Tuns zu überwinden. „Als am meisten universale und rationale religiöse Kultur hat sich der christliche Glaube erwiesen, der auch heute der Vernunft jenes Grundgefüge an moralischer Einsicht darbietet, das entweder zu einer gewissen Evidenz führt oder wenigstens einen vernünftigen moralischen Glauben begründet, ohne den eine Gesellschaft nicht bestehen kann“<sup>24</sup>. Das sind Zurufe an das Christentum, seine Schätze nicht zu vergraben. Im Gegenteil: damit zu wuchern – zur Verteidigung der Vernunft.

Bahnbrechend am Denken Ratzingers ist: daß er sich mit der heute notwendigen Aufklärung verbündet. Allerdings kann Aufklärung nicht mehr bedeuten „Befreiung der Vernunft aus ihren Täuschungen, sondern Befreiung von der Täuschung, welche die Vernunft selbst ist. Und Vernunft als solche wäre dann Täuschung, wenn sie nur vorgeben könnte, aus sich auf ein Ganzes von Einsicht orientiert zu sein und dann auch durch sich aus dem Inbegriff von Täuschung befreit sein zu können“<sup>25</sup>. Anders: Vernunft ist werkzeuglich, bedarf

---

24 Joseph Ratzinger, *Werte in Zeiten des Umbruchs. Die Herausforderungen der Zukunft bestehen*, Freiburg 2005, 64.

25 Dieter Henrich, *Bewusstes Leben. Untersuchungen zum Verhältnis von Subjektivität und Metaphysik*, Stuttgart 1999, 98.

eines vorgängigen „Ganzen“, auf das sie sich richtet, mehr noch: an dem sie selbst ausgerichtet wird. So wird das biblische Wort nicht zum Gegenstand der Vernunft, es wird zum befruchtenden Wider-Stand der Vernunft. „Das geschichtliche Instrument des Glaubens kann die Vernunft als solche wieder freimachen, so daß sie nun – von ihm auf den Weg gebracht – wieder selber sehen kann. [...] Die Vernunft wird ohne den Glauben nicht heil, aber der Glaube wird ohne die Vernunft nicht menschlich“<sup>26</sup>.

Denn es ist einzig die Wahrheitssuche durch Vernunft, die zu Gott führt, und nicht eine durch Angst, etwa durch das Schwert erzwungene Gottesbeziehung. Gewalt „steht im Widerspruch zum Wesen Gottes und zum Wesen der Seele. [...] Um eine vernünftige Seele zu überzeugen, braucht man nicht seinen Arm, nicht seine Schlagwerkzeuge [...] nicht vernunftgemäß – nicht syn logo – zu handeln, ist dem Wesen Gottes zuwider“<sup>27</sup>.

Auch Benedikt XVI. baute eine Brücke von Athen nach Jerusalem – denn eben die Vernunft leistet einen Selbstüberstieg: Sie stößt auf ein anderes, ebenso vertrautes wie fernes „Innen und Oben“, *interior intimo meo et superior summo meo*<sup>28</sup>. Der Logos des Johannesprologs beginnt mit dem Einsatz der Vernunft und führt bis in

26 Ratzinger, *Glaube – Wahrheit – Toleranz*, 110.

27 Benedikt XVI., *Regensburger Vorlesung*, 16.

28 Augustinus, *Confessiones* III, 6. 11: „Tu autem eras interior intimo meo et superior summo meo“.

die Tiefen der Gottheit. Mit dem Logos steht der Vorhof für das Innere des Tempels offen. Der Schritt vom Unglauben über das Denken zum Glauben ist damit vorgezeichnet. So wurde Benedikt XVI. zur Stimme für das gewaltige europäische Erbe, das dem Christentum eingeschrieben ist, wie umgekehrt das Christentum das europäische Denken zu seiner Hochform herauslockte. Griechische und jüdische Erkenntnis sind darin gleichermaßen gegenwärtig: Wahrheit kommt dem Denken als wirklich Anderes, aber als Befreundetes zu, ebenso tief vertraut wie anziehend-geheimnishaft fern.

Vollendet zusammengefasst sei das Gesagte in dem schönen anonymen Wort: „Alle Lampen Griechenlands brennen für die Sonne, die Christus heißt.“



*Doktoraty honoris causa*  
*Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie*

2 czerwca 1990

KARD. AGOSTINO CASAROLI

19 października 1991

PROF. RADIM PALOUŠ

19 października 1991

PROF. PAULIUS RABIKAUSKAS SI

15 listopada 1991

KARD. DR ANDRZEJ MARIA DESKUR

21 października 1992

PROF. BURKHARD NEUNHEUSER OSB

19 listopada 1994

KS. PROF. BOLESŁAW KUMOR

8 grudnia 1996

PROF. BOGDAN AUGUSTYN JANKOWSKI OSB

21 października 1997

PROF. GEORGE VINCENT COYNE SI

23 czerwca 1998

PROF. HERMANN JOSEF POTTMEYER



14 kwietnia 2000  
KARD. DR FRANCISZEK MACHARSKI

7 maja 2001  
KARD. MILOSLAV VLK

13 maja 2003  
KARD. AUDRYS JUOZAS BAČKIS

28 stycznia 2005  
HANNA SUCHOCKA

3 czerwca 2005  
PROF. FRANCISZEK ZIEJKA

8 czerwca 2006  
KARD. PROF. MARIAN JAWORSKI

20 października 2007  
PROF. CARL A. ANDERSON

3 marca 2009  
BP PROF. JULIAN WOJTKOWSKI



*Doktoraty honoris causa*

*Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie*

8 czerwca 2012

KARD. DR TARCISIO BERTONE SDB

7 listopada 2012

KS. PROF. WENDELIN KNOCH

11 czerwca 2013

KS. PROF. STANISŁAW CZERWIK

11 czerwca 2013

KS. DR HIERONIM FOKCIŃSKI SI

10 października 2013

PROF. LORENZO ORNAGHI

30 czerwca 2015

PROF. ELIE WIESEL

4 lipca 2015

BENEDYKT XVI

16 października 2015

ABP CELESTINO MIGLIORE

22 czerwca 2016

PROF. MICHAŁ HELLER



16 października 2017

KARD. DR HAB. GERHARD LUDWIG MÜLLER

11 stycznia 2018

RÉMI BRAGUE

16 października 2019

KARD. ZENON GROCHOLEWSKI

16 października 2020

BP PROF. JAN KOPIEC

18 maja 2022

ABP PIERO MARINI

11 stycznia 2023

VALENTINA ALAZRAKI CRASTICH

19 czerwca 2024

KS. PROF. DR HAB. JERZY SZYMIK

15 grudnia 2025

PROF. DR HANNA-BARBARA GERL-FALKOVITZ



## *Spis treści*

Dyplom .....	3
Życiorys .....	5
Vita .....	5
Uchwała Senatu .....	21
Beschluss des Senats .....	25
prof. Zbigniew Stawrowski	
<i>Opinia w postępowaniu o nadanie prof. Hannie-Barbarze Gerl-Falkovitz tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie .....</i>	29
prof. Zbigniew Stawrowski	
<i>Gutachten im Verfahren zur Verleihung des Ehrendokortitels der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau an Prof. DDr. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz .....</i>	49
ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak	
<i>Recenzja dorobku profesor Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz w związku z przewodem o nadanie godności doktora honoris causa przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie .....</i>	71



ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak <i>Gutachten zur Leistung von Prof. DDr. Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz im Zusammenhang mit dem Antrag auf Verleihung der Ehrendoktorwürde durch die Philosophische Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II. in Krakau</i> .....	95
ks. prof. dr hab. Jarosław Jagiello <i>Oto człowiek nadziei. Laudacja dla Pani prof. dr hab. filozofii, dr h.c. teologii Hanny-Barbary Gerl-Falkovitz z okazji nadania jej godności doktora honoris causa przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie</i> .....	121
ks. prof. dr hab. Jarosław Jagiello <i>Hier ist eine Frau voller Hoffnung. Laudatio für Frau Prof. Dr. habil. der Philosophie, Dr. h.c. der Theologie Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz anlässlich der Verleihung der Ehrendoktorwürde durch die Philosophische Fakultät der Päpstlichen Universität Johannes Paul II in Krakau</i> .....	151
Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz <i>Ateny i Jerozolima. Droga od rozumu do wiary</i> .....	185
Hanna-Barbara Gerl-Falkovitz <i>Athen und Jerusalem. Der Weg von der Vernunft zum Glauben</i> .....	203
<i>Doktoraty honoris causa Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie</i> .....	93
<i>Doktoraty honoris causa Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie</i> .....	95



Tłumaczenia

Agnieszka Caba z zespołem klasyków Międzywydziałowego Studium  
Języków Obcych (język łaciński)

Projekt typograficzny

Marta Jaszczuk

Projekt okładki

Monika Winiarska

Copyright © 2025 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ISBN 978-83-8370-116-5

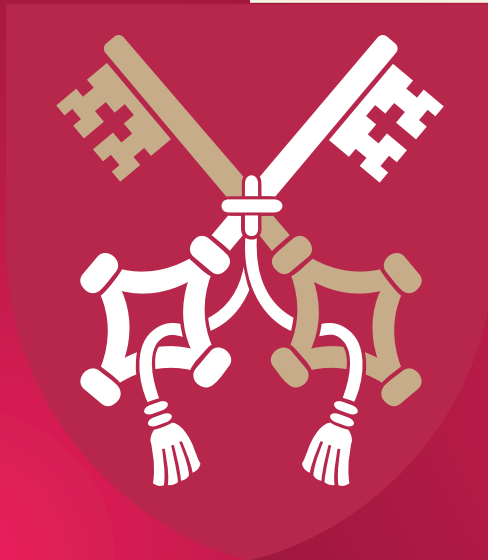
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ul. Kanonicza 25, 31-002 Kraków

tel. 12 8898 515

[www.upjp2.edu.pl](http://www.upjp2.edu.pl)





Uniwersytet Papieski Jana Pawła II  
w Krakowie  
31-002 Kraków, ul. Kanonicza 25  
tel. 12 8898 515  
[www.upjp2.edu.pl](http://www.upjp2.edu.pl)

